Ukazuje się od 16. 11 1945 🚇 Nr 214 (9186)

Poznań, niedziela/poniedziałek 9/10 września 1973

Wyd. A Cena 1 z

Targowa oferta wyrobów "Made in Poland"

Polska w Brnie

Korespondencja własna "Głosu"

Drugi dzień targów. Jubileuszowych, piętnastych z kolei oferty i ekspozycji jest więc poświęconych międzynarodowemu handlowi wyrobami prze praktyczną ilustracją obustron mysłu maszynowego. Minister Handlu Zagranicznego CSRS Andrzej Barczak mówił na wczorajszej konferen cji prasowej, że w wartości eksportu maszyn na 1 obywatela, Czechosłowacja znajduje się wśród 10 pierwszych kra jów świata. W ciągu 10 lat eksport maszyn czechosłowac kich rósł co roku o 7,8 procenta. Taka stabilna dynamika wskazuje na możliwości handlowe CSRS, których Targi w Brnie są największym prezenterem.

Okręg Zachodni

w czołówce krajowej

Produkcja energii elektrycznej stanowi jeden z mierników

rozwoju gospodarczego kraju. W tym roku do mieszkań, fa-

bryk i gospodarstw rolnych dotrze 76 mld kWh energii elek-

trycznej. Dzięki włączeniu nowych turbozespołów w Kozieni-

each, Ostrolece, Rybniku i Patnowie moc dyspozycyjna naszych elektrowni wrasta w tym roku o ponad 1600 MW. W sy-

stemie energetycznym Polski bardzo ważną rolę odgrywają

sobotę w poznańskiej kładów Energetycznych Okrę-

Gruszczyński,

Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego.

Rzemieślniczej odbyła

- z okazji Dnia Energe-

tyka - międzyzakładowa aka

demia energetyków miasta Po

znania. Na akademie przyby-li: I sekretarz KW PZPR —

Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz

Grabski, przewodniczący Pre-

zydium RN Poznania - Sta-

nisław Cozaś, wiceminister

górnictwa i energetyki — Bo-

W swoim wystapieniu czło-

nek KC PZPR. dyrektor Za-

lesław Bartoszek.

tylko rynek i punkt zborny świata handlowego. Dla Polski, trzeciego partnera CSRS w handlu wyrobami przemysłu maszynowego (przyjmujemy 12 procent tego czechosło-wackiego eksportu). Targi w Brnie, to także miejsce dla po kazania naszej oferty towarowej, uwzględniającej bieżące potrzeby czechosłowackich odbiorców, a zarazem demonstra cji polskich propozycji przyszłościowych, wynikających z wieloletniej umowy o wzajem nej współpracy. Przewiduje

Dzień Energetyka

Ale Targi Brneńskie to nie ona, że w tej pieciolatce wza-zko rynek i punkt zborny jemne obroty handlowe wynio są 3,1 miliarda rubli, to jest o trzy czwarte wiecej, niż w poprzednim pięcioleciu. Skoro zaś według porozumień obustronna wymiana maszyn ma wzrosnąć o ponad 60 procent. skoro porozumienia o specjalizacji i kooperacji zaj-muja poczesne miejsce we wspólnej polityce gospodar-czej krajów RWPG, to Brno staje sie dla Polski na rynku czechosłowackim niezmiernie ważnym ogniwem współdzia-Obserwacja polskiej

gu Zachodniego - Lechoslaw

zebranych o wynikach produk

cji energii elektrycznej w pierw

szym półroczu br. Plan produkcji energii elektrycznej wykonano — w stosunku do

zadań wynikających z planów

rocznych - w 100.6 proc. a

produkcji energii cieplnej w

konanie planu produkcji wy-

Dokończenie na str. 2

W drugim półroczu br. wy-

poinformował

nych planów. Uwzględniając

gospodarcze potrzeby naszych przyjaciół, znaczna część powierzchni metrów kwadratowych przeznaczonej pod polską wie lobranżową wystawę, zajmuja maszyny budowlane "Buma ru". Sa to specjalistyczne rządzenia dla intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego. in. nowe koparki hydrauliczne K 406a1 i M 250h, żuraw samochodowy "Hydros" 30 t, oczyszczarka OL 4500, ła dowarka hydrauliczna L-K-1 oraz podnośnik osprzetów KNO-301, który zgłoszono gos podarzom do Złotego Brneńskiego Medalu.

Budownictwu mieszkaniowe mu w CSRS posłużą także dźwigi osobowe ZREMBU ocenione wysoko i sprawdzone podczas czerwcowego sympoz-jum specjalistów w Bratysła-

Wśród 15 polskich central, które eksponują obecnie w Brnie, niewiele mniejszą range zajmuje ekspozycja Agrometu-Motoimportu. Potwierdza to także nasilenie tu. Potwierdza to także nasilenie reklamy w targowych głośnikach, która zreszta idzie w parze z trwałą renomą polskich maszyn rolniczych na rynku CSRS. Znane sa one nie tylko z kooproduk cji naszych "Ursusów" C-335 i 385, wystawianych teraz w Brnie jako owoc hieżącej wspólpracy. Nasze "Bizony" np. poznano tu podczas prób przed dwoma laty i odład nie możemy podolać zamówieniom czechosłowackich rolników. Obecnie kolekcje nowości ków. Obecnie kolekcje nowości wzbogaca w ekspozycji polskiej m. in. kombajn ziemniaczany 644

Dokończenie na str. 2

Na str. 2 zamieszczamy relację wysłannika "Głosu" ze święta "Trybuny Ludu"

Depesze z Polski do Bułgarii i KRL-D

Z okazji Święta Narodowego Bułgarii i KRL-D — Edward Glerek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali do przywódców tych państw de-pesze gratulacyjne. (PAP)

Delegacja PZPR we Włoszech

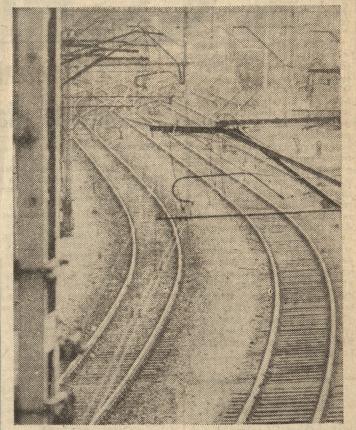
Delegacja PZPR z członkiem Biura Politycznego i sekreta-rzem KC PZPR Janem Szydlakiem zwiedziła Zakłady Samochodowe "Fiata" w Turynie, zapoznając się z praca najwięk szej fabryki tych zakładów "Mirafiori". Członkowie delegacji odbyli rozmowę z dyrektorem generalnym "Fiata" Fran cesco Rota, w czasie której omówiono problemy współpracy z polskim przemysłem maszy-

Algierska rezolucja

Komisja Polityczna konferen cji państw niezaangażowanych uchwaliła w sobotę po południu rezolucję w sprawie Bliskiego Wschodu. Została ona przekazana do zaaprobowania szefom państw i rzadów, bioracych udział w konferencji.

Rezolucja domaga się m.in. niezwłocznej ewakuacji wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich oraz stwierdza, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny jest jedynym legalnym przedstawicie lem narodu palestyńskiego. PAP

KOLEJARZE



Szyny kolejowe są nieodłącznym fragmentem naszego krajobrazu. Łączą dalekie miejscowości i bliskich sobie ludzi. Toczą się po nich codziennie dziesiątki tysięcy wagonów, w których wędrują z jednego krańca Polski na drugi miliony ton łowarów, miliony ludzi. Prawidłowa praca kolei — niczym układ krwionośny – warunkuje sprawne funkcjonowanie ca-

łego naszego gospodarczego organizmu. Dzisiaj, w niedzielę, kolejarze obchodzą swoje święto. Ale mimo odświętnych mundurów, kwiatów i akademii — jak co dzień — pójdą do pracy. Po to, aby po szynach dalej toczyty się pociągi. (tt)

Fot. - T. Talarczyk

Ekspozycja przemysłu budowlanego w Katowicach

Z czego i jak będziemy budować "drugą Polskę"?

Z czego i jak budować "drugą Polskę"? Ten problem sta- przemysłowionymi metodami nowi przewodni motyw wielkiej ekspozycji przemysłu budowlanego, zorganizowanej w Katowicach. Tysiące eksponatów, fragmentów domów, hal przemysłowych, konstrukcji i urządzeń - pokazuje aktualne możliwości produkcyjne naszej gospodarki, pełny wachlarz wyrobów i materiałów wytwarzanych dla budownictwa.

będzie można wznosić w roku przyszłym ponad 400 tys. izb. Oznacza to, iż w niedługim już czasie prawie całe budownictwo mieszkaniowe bedzie realizowane w oparciu o fabry cznie produkowane elementy. dostarczane na place budowy maksymalnym wykończe-

ode rusu

Plon rzetelnej pracy

żynkowym świętem zamyka się ważny etap pracy. To żniwa, które także w tym roku — jak zawsze — wymagały mo-bilizacji catej wsi i zaplecza technicznego rolnictwa, aparatu handlu i przemysłu maszyn rolniczych. W tym czasie pierwszy swój egzamin organizatorski pomyślnie zdały władze gminne, po raz pierwszy w pełni odpowiedzialne za całość prac rolnych na swoim terenie.

Dożynki są okazją do podsumowań, także do radości i dumy z osiągniętych wyników. A plon był w tym roku obfity. Mówil o tym premier Piotr Jaroszewicz na Centralnych Dożynkach w Białymstoku: Uzyskaliśmy w tym roku w całym rolnictwie wyższe niż w roku ubiegtym plony i zbiory zbóż oraz dobrą ich jakość. Wysoki przyrost plonów zbóż uzyskały państwowe gospodarstwa rolne i spółdzielnie produkcyjne, ich wyniki znacznie przewyższa. lą średni poziom krajowy. W wielu rejo-nach kraju plony sięgają 30 kwintali, zaś niektóre gospodarstwa państwowe spół-

rolnictwie, od którego tak bardzo dzielcze oraz najlepsi rolnicy osiągnęli zależna jest cała gospodarka, do- płony w granicach 40—50 kwintali z hek-

Wielkopolska ma właśnie takie wyniki, w wielu wypadkach nawet na ziemi niedawno zagospodarowanej i nie najlepszei jakości, a gleb slabszych przecież mamy w województwie poznańskim większość. O tych osiągnięciach będzie mowa na wielkopolskich dożynkach regionalnych, które odbywają się dzislaj pod patronatem mto-dzieży wiejskiej w Ostrowie. Zostaną tam zlożone meldunki z wykonania podjętych zobowiązań. Ale można już feraz wyrazić przekonanie, że młodzi Wielkopolanie znowu pośpieszą z pomocą rolnictwu. Bo w te: dziedzinie gospodarki nadszedł kolejny ważny elap prac: siewy.

Jeszcze w trakcie żniw trwaty przygotowania gleby do siewów jesiennych. Wcześniej w tym roku podorywano poła, obsiewając je w znacznej części poplonami ścierniskowymi. W porę zasiano rzepak, powiększając jego powierzchnie w porównaniu z ubiegłym rokiem, by zapewnić surowiec dla przemysłu tłuszczowego.

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się siewy żyta poplonowego, które w Wielko-polsce zajmie 200 000 ha. Zmniejszając do 413 000 ha obszar żyta uprawianego na ziarno (97.6 procent zesztorocznej powierzchni), zyskuje się w naszym regionie do-datkowy areat pod pszenicę ozimą, która

zajmie 133 000 ha i jęczmień. Przed rolnictwem — także wykopki; w Wielkopolsce trzeba zebrać ziemniaki z 265 500 ha i buraki cukrowe z około 70 000 ha. Będzie z tym trudniej niż ze żniwami. z uwagi na zbyt mały jeszcze, zwłaszcza przy ziemniakach, stopień zmechanizowania prac. Przyda się więc każda para rak, także pomoc młodzieży. By podołać temu, wcześniej rozpoczęto kolejne żniwa paszowe kukurydzy przeznaczonej na kiszenie.

"Praca rolnika nie kończy się nigdy, wymaga stałej troski i konsekwencji w dziataniu planowości i dobrej organizacji powiedział także na Centralnych Dożynkach premier. — Pragnę wyrazić przekonanie, że czekającym was trudnym obo-wiązkom sprostacie równie dobrze jak w

To zaufanie zobowiązuje. Wielkopolanie nieraz dawali dowody swej ofiarności. Toteż i tym razem praca tysięcy wielkopolskich rolników na pewno pomnoży potencjał gospodarczy nie tylko naszego regionu, który ma ambicję być przodującym, ale i całego kraju.

MARIA POLCYNOWA

Zamierzeniem organizatorów wystawy - resortu budo wnictwa - jest jednak nie tyl ko demonstrowanie aktualnych osiągnięć, chociaż są one niemałe Głównym celem katowic uwagi na potrzeby dynamicznie rozwijającego się budownic twa, na to, czym w tei dziedzi nie dysponują inne kraje, na konieczność włączenie się całej gospodarki do wielkiego i trudnego przedsięwzięcia stworzenia w kraju nowoczesnego przemysłu mieszkaniowe

Ambitnego programu budowy 7 mln nowych mieszkań do roku 1990, kompleksowego wy posażenia osiedli w niezbedne obiekty handlowe, usługowe i socjalne, rozbudowy nowoczes nego przemysłu itp. - nie da się bowiem zrealizować w oparciu o aktualną technikę, ma terialy i wyroby.

Ogromny krok naprzód zrobiliśmy w ostatnich 2 latach w dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa. Prawdziwa, prze mysłową rewolucję w budow nictwie wprowadziły fabryki domów. W ubiegłym roku było ich 11. W bieżącym budujemy 23. z czego ponad połowa, pod jęła już produkcję. Jeśli dodamy do tego poligonowe wytwór nie wielkich elementów, to u-

Ze znacznie mniejszym opty mizmem nalezy mowic o wyrokiej ekspozycji jest zwrócenie bach i elementach wykończenia i wyposażenia mieszkań. W tej dziedzinie pozostajemy daleko za światowym budownictwem. W kilku pawilonach katowickiej wystawy prze mysły: cieżki, chemiczny. lekki i drzewny - demonstrowały swoje najnowsze wyroby: nowe typy grzejników, kolorowych wanien i umywalek, wy kładzin podłogowych, tapet i mebli. Ich produkcja jednak nie zaspokaja istniejacych potrzeb budownictwa, a - jak wiadomo - w najbliższych latach beda one dynamicznie wzrastały.

Wnioski są jednoznaczne: produkcja dla budownictwa nie może stanowić marginesu w poczynaniach innych przemysłów. (PAP)

> Lech Górnik Szczegóły na str. 7



Społeczeństwo Ostrowa wczorajszy i dzisiejszy dzień spędza pod znakiem odbywających się w tym mieście IV Wielkopolskich Dożynek Młodzieżowych. Na święto plonów zjechały delegacje młodych żniwiarzy ze wszystkich powiatów województwa. Ludność Ziemi Ostrowskiej do peł nienia zaszczytnej funkcji gos podarzy dożynek przygotowała się starannie, wykonując społecznie wiele prac na rzecz regionu. Wśród nich szczególną uwagę zwraca sta dion (patrz zdjęcie) zbudowa ny w rekordowym czasie, bo w ciągu dwóch i pół miesiąca, przy społecznym udziale zarówno młodzieży, jak załóg za kładów pracy i indywidualnych mieszkańców. Stadion ten pomieści 12 tysięcy widzów, nie licząc miejsc stojących. Na nim właśnie odbywają się główne uroczysto ści dożynkowe. [z]

Fot. - E. Kitzmann

Okreg Zachodni

Dokończenie ze str. 1

magać będzie dużej mobilizacji załóg.

W tym też roku na prace inwestycyjne Okręgu przeznacza się około 3,4 mld. zł. Stale poprawiać będą się warunki

Z kolei delegacje: Zakładów Energetycznych Poznań - Mia sto, załoga budującej się Elek trociepłowni Poznań II Karolin, Zakładów Energetycznych Poznań - Teren zameldowały o wykonaniu uprzednio podjętych zobowiązań produkcyjnych oraz o podjęciu nowych zobowiązań w związku ze zbliżającą się Krajową Konferencją Partyjną.

Na zakończenie akademii zasłużonym energetykom Poznania wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Włady-sław Bączyk, Edward Szmania, Tadeusz Widerak i Grzegorz Zakrzewski. Złoty Krzyż Zasługi przyznano Irenie Porkowskiej oraz Władysławowi Radoniowi. Ponadto wręczono 9 Srebrnych Krzyży Zasługi i jeden Brązowy Krzyż Zasługi, 18 Odznak Honorowych "Za Zasługi w Rozwoju Wojewódz twa Poznańskiego" i 31 Honorowych Odznak Poznania.

Przerwa w dostawie energii gazowej

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają za kłady przemysłowe i mieszkańców Osiedla Warszawskiego i Głównej, którzy posiadają gaz ziemny, że z uwagi na prace przy budowie Tra sy E-8 nastapi przerwa w dostawie energii gazowej w dniu 10. IX. 73 od godz. 24.00 do godz, 6.00 rano, dnia 11. IX. br.

Zwracamy sie z uprzejmą prośb- o niekorzystanie z przyborów gazowych w podanych godzinach, 6559 M1



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko w części pół-nocnej i północno-wschodniej przejściowo duże. Lokalne mgły.

Str. 2 - GLOS - 9/10 IX 1973

Dzisiejszy serwis informacylny opracował Zbyszek Kruszona

Zakończenie śledztwa sprawie włamań do aptek

Począwszy od stycznia br. do poznańskich organów MO naplywały systematycznie meldunki o włamaniach do aptek na terenie miasta i kradzieży leków o działaniu narkotycznym, a także o uzyskiwaniu w aptekach tych środków na podrabiane recepty lekarskie. Swiadczyło to o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Wszczęto śledztwo.

Najpierw ujawniono sprawców włamania do Apteki nr 38. Krótko po tym zatrzymano podejrzanych o włamania do innych aptek (m. in. w noc sylwestrowa 1972/73 do placówki nr 7).

2 stycznia br., w godzinach wie czornych, skradzione zostały z karetek Wojewódzkiej Stacji Pogo towia Ratunkowego – z postoju przy ul. Kościuszki – dwie waliz ki lekarskie, które zawierały m. in. leki odurzające. Sprawcy wyrzucili walizki, zabierając jedynie środki o działaniu narkotycznym, które następnie zaaplikowali sorównież kradzionymi, strzykawkami. Ojciec jednego z nich, zaniepokojony, nieobecnością syna w nocy – odnalazł go we wspólnej kryjówce i skonfiskował "leki" oraz strzykawki.

Kolejne włamanie: w nocy z 9

na 10 lutego br., do Apteki nr 40. Mimo iż sprawcy działali z rozeznaniem - nie znaleźli "leków" Zabrali więc z kasety 3.500 zł i podzielili je na trzy części, mię-dzy sieble. Wzięli także cztery pieczątki, klucze i strzykawkę.

Noc z 25 na 26 lutego br. włamanie do Apteki nr 11. Spraw cy już na miejscu zażyli "leki" następnie skradli szereg środków o działaniu odurzającym oraz 4

Ustalono, iż sprawcy włamań nani są od dawna w środowisznani są od dawna w kach narkotyzujących się. Wzajem nie użyczano sobie "leków", pod rabiano w celu ich zdobycia, recepty itp.

Niezależnie od powyższych usta leń, organa MO ujawniły także, że większość oskarżonych już od 1971 roku zażywała środki o dzia łaniu narkotycznym zbiorowo, spo tykając się w różnych lokalach, a także na Górze Przemysława. Han dlowano "lekami", receptami, wciągając w to szereg osób, zwła szcza młodocianych.

Akt oskarżenia obejmuje 23 mło dych ludzi w wieku od 16 do 25 lat. Różny jest ciężar ich winy życiowa tragedia wspólna.

Sprawa powyższa znajdzie niebawiatowym dla m. Poznania.

Polska w Brnie

Dokończenie ze str. 1

l poznański kandydat do brneń-skiego medalu — samobieżna siecz karnia polowa do zielonek pro-dukcji PFMŻ.

Z kolei "Metronex" prezen tuje specjalności — wynikają z obustronnego podziału zadań produkcyjnych dziedzinie aparatury kontrol-

W dziedzinie motoryzacji polska W dziedzinie motoryzacji polska oferta jest nie tylko propozycją aktualnej sprzedaży (eksponujemy samochody dostawcze, cieżarowe różnego przeznaczenia oraz oba "Fiaty"). Zawiera ona również su gestie dalszego poglębienia koope racji.

Przeglądając w Brnie ekspozycję z 31 krajów i 1653 firm zagranicznych o światowej sła wie, co rusz natykam się na Polske, na wyroby "Made in Poland". Ja tu od początku szukałem tych wyrobów, ale czy odnajdują je tu inni, zwłaszcza odbiorcy czechosło-

Niech za miarodajna opinie posłuży komentarz Anny Piąt kowskiej, reprezentującej od lat w Brnie polskich wystaw ców. Podkreśliła ona jakościo we zmiany w tegorocznej naszej ekspozycji: na tych samych metrach wystawiliśmy lepiej i więcej. Mamy wiele no wości interesujących odbiorców w CSRS, a 6 z nich zgło siliśmy do złotych medali. Ma my też wiele rozmów handlowych z tutejszymi partnerami. Jeśli nie w Brnie, to nieco póź niej zaowocują one nowymi kontraktami.

ZBILUT SEK

Na półmetku konferencji gdańskiej

Międzynarodowe spotkanie polityków i naukowców, obradujących w Gdańsku, osiągnęło półmetek. Bilans pięciu dni konferencji dyplomatycznej jest niezwykle optymistyczny, potwierdzający w pełni nadzieję i przewidywania co do pomyślnych wyników obrad i osiągniecia głównego celu: prawno-międzynarodowego uregulowania problemów ochrony, regeneracji i wykorzystania żywych zasobów Morza Bałtyckiego, z pożytkiem dla 140 mln ludzi żyjących wokół tego

rytorycznie i zaaprobowany ne ramy współpracy, praw i przez wszystkie delegacje pod- obowiązków państw bałtycstawowy dokument - konwencja o ochronie rybostanu bałtyckiego. Dzięki znakomi-temu przygotowaniu projektu aktu przez prawników polskich i dopracowaniu go w trakcie poprzedzającym konferencję dyplomatyczną konsultacji ekspertów wszystkich zainteresowanych krajów zasadnicza debata w Gdańsku, przebiegała płynnie, przy niemal całkowitej zbieżności poglądów na węzłowe zagadnienia zawarte w konwencji. Pozostało już tylko kilka problemów ogólnych o mniejszym znaczeniu i uroczyste podpisanie konwencji w czwartek 13 bm.

Daleko posunięta została również praca komitetu d.s. przepisów o rybołówstwie, czyli organu przygotowującego "Regulamin, połowów na Bałtyku", mający w stosunku do konwencji charakter wykonawczy. Działalność komitetu znajduje się w pełnym toku. Jest to zrozumiałe, o ile bo-

uż od rana zjeżdżały

do Warszawy autobu-

sy z całego kraju

przywożąc uczestników tego-

rocznego święta "Trybuny Ludu". Dziesięć parkingów

przewidzianych na 400 auto-

karów musiało z konieczno-

ści pomieścić ich znacznie

więcej. Sporo bowiem było

chetnych pragnących ucze-

stniczyć w wielkim festynie

go celem jest m.in. spopula-

ryzowanie wśród czytelników

zbliżającej się Krajowej Kon-

ferencji Partyjnej obejmuje

tak wielki zestaw imprez so-

botnio-niedzielnych, że omó-

wienie tego programu zajęło kolegom z "Trybuny Ludu"

całą kolumnę tego popular-

nego dziennika. Nie pominię-

to wśród nich i takich przed-

Tegoroczne święto, które-

organu KC PZPR.

Uzgodniony więc został me- wiem konwencja stwarza ogólzasobów, to instrumentem jego zasobów, to instrumentem je działania są praktyczne, szczegółowe i rozbudowane przepisy wykonawcze. Ich uzgodnienie i doszlifowanie jest sprawą trudną i pracochłonną, wy magającą niekiedy pójścia na kompromisy, a zawsze - dobrej woli i szczerych intencji stron w dążeniu do wspólnego

> Tym bardziej, że chodzi nie tylko o zniwelowanie różnic w wewnętrznych przepisach rybołówczych, poszczególnych państw, ale także o zróżnicowanie tych przepisów w stosunku do określonych łowisk, na których panują odmienne warunki. Ponadto, nowe ustalenia przyjęte w Gdańsku będa oznaczały dla każdego kraju bałtyckiego pewne obostrze nie w porównaniu z aktualnym stanem prawnym. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji komitet rybacki ma pełne rece roboty. (PAP)

KRONIKA

Odznaczenia dla kolejarzy z Piły

Na wczorajszej akademii z okazji "Dnia Kolejarza" wręczono przodującym i zasłużonym koleja rzom odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Marceli Witkowski, Złote Krzyże Zasługi: Stefan Banasz i Antoni Kondziołka, Srebrne Krzyże Zasługi: Jerzy Janachowski i Zbigniew Pałka, a brązowe Krzyże Zasługi: Mieczy-sław Gil i Mirosław Jurek. Jan Mądrach podczas akademii w Ostro wie został odznaczony odznaka "Zasłużony Kolejarz PRL".

Srebrne odznaki "Przodujący Ko lejarz" otrzymało 31 pracowników ZNTK i 12 z Węzła PKP, złote od znaki "Przodujący Kolejarz" wrę czono 9 pracownikom ZNTK i 5 z Wezła. (Kc)

Przed szczytem prac jesiennych

Aktualnym sprawom rolnictwa, głównie zadaniom w przeprowadzaniu siewów jesiennych, wykopków, konserwacji pasz i skupie płodów rolnych oraz żywca – byla poświęcona wczorajsza narada w Prezydium WRN w Poznaniu. Uczestniczyli w niej kierownicy wydziałów rolnictwa prezydiów powiatowych rad narodowych oraz wiceprezesi powiatowych craz wiceprezesi powiatowych związków gminnych spółdzielń. Prowadzący naradę wiceprzewodniczący Prezydium WRN Boleslaw Stachowiak wskazał na najpilniejsze do załatwienia sprawy: zwiększenie kontraktacji jęczmienia jarego o 30 000 ha, konleczność bardziej operatywnego handłu nawozami sztucznymi, przy handlu nawozami sztucznymi, przy spieszenie skupu zbóż i potrzebę szybkiego rozprowadzenia dodatkowo nadwyżek kwalifikowanego materiału do siewu. (emp)

Swięto "Trybuny Ludu"

Warszawski festyn

go i gospodarczego rozwoju naszego kraju - w alejach spacerowych przy Pałacu Kul tury i Nauki zorganizowano frapujące wystawy. M.in. re-dakcja "Prawdy" przygotowała ekspozycję fotogramów obrazujących życie w Kraju Rad, zaprezentowały się brat nie organy z państw socjalistycznych oraz komunistycznych partii Francji i Włoch.

Warszawa przygotowała się do święta "Trybuny" bardzo starannie, a organizatorzy festynu zadbali, by każdy z obserwatorów znalazł dla siebie coś interesującego. Koncerty, kiermasze, wystawy, imprezy sportowe, spotkania itp. nie tylko zbliżyły czytelników do gazety. Były również przekonywającym dowodem organizatorskiego kunsztu jej redaktorów.

Przy ul. Świętokrzyskiej na placu Defilad nie tylko miłośnicy żeglarstwa oblegali legendarny już "Polonez", jacht, na którym dziennikarz "Trybuny Ludu" kpt. Krzysz-tof Baranowski przepłynął spienione wody oceanu, jak przez przekorę nazwanego spokojnym. Samotny żeglarz, który w czasie długotrwałego rejsu "nie poczuł się nawet przez chwilę samotny", i jego jacht - stały się prawdziwą perłą spotkania z "Trybuną Ludu

Na Stadionie X-lecia zaproponowano miłośnikom sportu wiele ciekawych imprez, tak różnorodnych, że wielu poświęciło telewizyjną transmisję z Edynburga, by obserwować popisowe jazdy na motocyklach, skoki spadochronowe, zawody kolarskie, a także nieczęsto oglądane rugby. Dla tych, którzy chcieli odetchnąć od sportowych zmagań i coś przekąsić przy gotowano kuchnie regionalne w stylowych pomieszczeniach, z bogatym jadłospisem i przystępnymi cenami oryginainych dań. Gdyby nie długie kolejki... to zjadłbym z pewnością "pieczeń zbójec-

Wieczorem z Placu Teatral nego wystartowała czołówka polskich szosowców z trium-

fatorami Wyścigu Pokoju i mistrzami świata z Barcelony San Sebastian, Kolarskie nocne kryterium uliczne o Me moriał Henryka Łasaka było - jak każde - biegiem po zwycięstwo. I nie ma chyba lepszej formy uczczenia pa-

mięci znakomitego trenera. "W Saskim Ogrodzie - jak głosi szlagier - koło fontanny, jakiś się frajer przysiadł do panny". Ale nie tylko. W Ogrodzie Saskim wyznaczyli sobie spotkanie miłośnicy mu zyki w "XIX-wiecznym stylu". Pośród tęsknych łkań o zdra dach Czarnej Mańki i krwawej za to dindojrze, ujawniło się wielkie bogactwo rodzimego folkloru miejskiego nadal dziwnie niedostrzegany bogaty obraz obyczajowości lumpenproletariackiej stolicy z przełomu stuleci.

Trudno zrelacionować choć pokrótce wszystkie przedsiewziecia uświetniające dwudniowe święto "Trybuny Ludu". Ich mnogość i różnorodność, a także oddalenie miejsc imprezowych - nie pozwoliły reporterowi zobaczyć wszystkiego, zresztą wie le imprez odbędzie się również dzisiaj, w niedzielę. Wspomnę jedynie o "Wielkim koncercie otwarcia", który od bywał się na paru estradach wokół Pałacu Kultury i Nauki. Dziesiatki popularnych zespołów i solistów występujących w czasie koncertu stanowiło jedyną okazję zobaczenia i usłyszenia tak wielu znanych wykonawców razem.

Do późnych godzin wieczor nych trwały w sobotę w wielu punktach stolicy zabawy, któ rych uczestnicy demonstrowali swą sympatię dla "Try-buny Ludu".

W godzinach wieczornych uczestnicy festynu, goście "Trybuny" zapełnili widownię Sałi Kongresowej PKiN, w której odbył się wielki koncert w wykonaniu znanych i popularnych artystów. Na kon cert przybyli członkowie kierownictwa partii: Władysław Kruczek, Józef Kepa, Jerzy Łukaszewicz, Andrzej Werblan i Zdzieław Żandarowski.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

25 lat swego istnienia. Obok kilkugodzinnych spotkań polityków, publicystów, literatów, historyków, socjologów

sięwzięć, które przekazajy czytelnikom spory zasób treści politycznych. Nie mogło bowiem zabraknąć w czasie święta gazety tego, co przekazuje czytelnikom poprzez itp. na których twórcy gazety

i jej odbiorcy dyskutowali najbardziej węzłowe proble-my polityki międzynarodowej PRL, perspektywy społeczne-

Sympozja astronomiczne

8 bm. w Warszawie i Toruniu nadzwy- Walki na ulicach Kompong Cham Astronomicznej. W sobote kończyły sie trzy spośród zapla-nowanych sześciu, sympozjów na ukowych tego wielkiego spotka-nia uczonych z całego świata.

Spotkanie dziennikarzy

W Toruniu rozpoczeło się 8 bm. miedzynarodowe spotkanie dziennikarzy naukowych, poświęcone problemom zawodowym ludzi pió ra, zajmujących się sprawami na uki i techniki oraz społecznym aspektom ich działania.

Świeto L'Humanite

8 września w podparyskim par-1 Courneuve rozpoczał się dwu 1 dwy festyn ludowy – święto klennika "l'Humanite" organu parcuskiej Partii Komunistycz-1 dwy partii komunistycz-

Współpraca ZSRR – USA

Krajowa Agencja d. s. Aero-nautyki i Przestrzeni Kosmicznej, USA podała, że wybrano 18 eksperymentów, które zostaną prowadzone przez stronę amery-kańską w czasie wspólnego ra-

micznego w roku 1975.

Walki o trzecie co do wielkości miasto w Kambodży Kompong Cham (100 tys. mieszkańców), polożone 80 km na północny wschód od stolicy Kambodży, wchodzą w decydującą fazę. Miasto jest oto-

PAP-RADIO INF. WE TELEFONEM RADIO INE WE WILL TONEM PAP INF.

czone od kilku tygodni. Szturm sił wyzwoleńczych rozpoczął się kilka dni temu i obecnie walki toczą się na ulicach miasta w tego południowej części, koło głów nego rynku. Wojska Lon Nola próbują kontratakować i odzyskać rynek, szpital i gmach uniwersy-

Uwolnieni zakładnicy

W sobote wiezorem pięciu ter-rorystów, którzy trzymali zakład

dziecko-amerykańskiego lotu kos- ników na pokładzie "Boeinga-707" na lotnisku w Kuwejcie oddało się w ręce władz. Zakładnicy zostali uwolnieni,

Cholera we Włoszech

Epidemia cholery we Włoszech, która pociągneła dotad za soba 20 ofiar śmiertelnych, zdaje sie obec nie wygasać. Nie dotyczy to adria tyckiego portu Bari, skad donosza o nowych wypadkach zachorowań.

Spisek w Gwinei

Radio Konakri poinformowało w sobote, że władze gwinejskie wy-kryły spisek, którego celem miał być zamach na życie prezydenta Sekou Toure. Zamach planowano 20 października br. Spiskowców ujęto.

Protest KRL-D

Na wniosek delegacji KRL-D w Panmundżonie odbyło się 343 posiedzenie wojskowej komisji ro zejmowej, na którym delegat KRL-D ostro zaprotestował przeciwko przeprowadzeńiu na terenie Korei Południowej "ćwiczebnego przerzutu wojsk" oraz przeciwko prowokacyjnym aktom wobec

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań, ul. Grunwal dzka 19, Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-969 Poznań. B Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbilut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz walasek. • Peterony: 600-31 taczy wszyskie działy. Dział naczaniego 12-2 ycznańskie Wydawnictwo Prasowe R Szeriela za techniczne taczeniego 13-3-3. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe R Sw., Prasa-Książka-Ruch". • Biuro Ogłoszeń: ul. Grun-waldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Rękopisów nie zamówionych nie zwracamy. • Druk: PZG im. M. Kasprza-ka – Poznań. • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł). kwartał (52 zł). półrocze (104 zł). rok (208 zł) przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO: Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW "Prasa-Książka-Ruch", ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. • Indeks

ważaj, coś ci przeczy-tam — dobiegł mnie meski glos z sąsied-- Przeczytam niego kosza. jak powinien pracować dobry szef...

Tegoroczny tłok na bałtyckich plażach od Świnoujścia po Krynicę Morska sprzyjał integrowaniu wczasowiczów, Chcąc nie chcąc musialo sie słuchać, co sąsiedzi z pobliskiego kosza grajdołu lub materaca mają sobie do powiedzenia.

- ... wiec dobry szef, pisze "Polityka" *), stosuje pochwały, nakreśla cele, pochwala włożony wysiłek i osiągnięcia, kładzie nacisk zachętę, pobudza do zwiekszania efektywności pracy, zachowuje się nieoficialnie i przyjacielsko...

Wyjrzałem zza parawaniku sprowokowany do tego nie tyle odczytywanym tekstem, ile lapidarnymi komentarzami i przejawami wesołości, dobiegającymi ze strony czytającego i jego słuchacza. Na oko obaj panowie. smażący się w są-siednim koszu, sami mogli reprezentować profesję śred niej rangi kierowników Zdawała się to potwierdzać trwająca pomiędzy nimi wy miana zdań, utrzymana w autoironicznym tonie, zakończona konkluzją:

- W dobre rady to sie nas zaopatruje jak w rzadko co. No to jak, skoczymy do oceanu?

Rzeczywiście, zaopatrzenie w rozmaitego typu sugestie jakby co powinien robić ktoś inny, nie szwankuje. Co więcej, zgodziłbym się z uwagą, że ostatnio szczególny urodzaj na rady dla tych, co kierują. Podczas wakacji można było wysłuchać rad od współtowarzyszy doli i niedoli, z głośników radiowych, znaleźć je w prasie. Dotyczyły one w pierwszej kolejności szefów domów wczasowych, szefów miejscowego handlu i gastronomii, organizatorów ży cia kulturalnego.

A w ogóle jak prasa dłu-ga i szeroka wałkuje się te dobre rady dla szefów nie od dzisiaj, że chyba każdy z nich już wie jaki być powinien, co nie znaczy, że taki jest. Ukazaly i ukazują się na ten temat publi-kacje książkowe; wspomnę chocby "Vademecum szefa" autorstwa niestrudzoneno Jerzego Wittlina ...

Nie powiem, by rady dla szefów nie były celowe Dość rozejrzeć się po niejednym zakładzie pracy albo też ocenić działalność niektórych przedsiębiorstw mających za wyłączne zadanie służenie obuwatelom. Ktoś doda: — Można też sięgnąć do własnych życiowych doświadczeń ze swego miejsca pracy.

Na pewno. Nadal nietrudno dostrzec watpliwe efekty pełnienia obowiązków kierowniczych przez osoby nieudolne, nieprzygotowane do tego zawodowo, badź pozbawione umiejętności należytego organizowania działalności podwład nych. Ale przecież o rezultatach funkcjonowania przed

"...Skuteczność działania

Samorządu zależy od Cie

bie i wszystkich współ-

mieszkańców. Tylko bowiem wspólne działanie jest

gwarancją zaspokojenia naj

żywotniejszych interesów

Twoich i środowiska...".

siębiorstw, biur, instytucji nie decydują tylko sze-fowie, choć ich przemożny wpływ jest bezdyskusyjny. Istotną sprawą jest i to. jakim powinien być podwładny. Albowiem - to chyba oczywiste jedynie harmonijne, oparte na wzajemnym zrozumieniu współdziałanie mo że dać najlepsze wyniki.

Utarło się formulować dobre rady dla przewodniczących, majstrów, dyrektorów sekretarzy, kierowników, ba - ministrów! - niemal powszechnie, na kolanie, spon tanicznie rzekłbym, na zasadzie swoistego nawyku. Może dlatego, iż podobne rady formulowane naprędce rodzą się łatwo, odwrotnie proporcjonalnie łatwo do trudu ich wprowadzania w

A zarazem nieczęsto słyszy się wymianę bieżących

Nie zawsze

na linii

Szef szefem

ale...

uwag i sugestii pomiędzy współpracownikami, czy też ludźmi zatrudnionymi wprawdzie w różnych zakładach lecz wykonujących podobne zajęcie — uwag krytycznych, odnoszących się do ich postępowania Niezwykle rzadko robotnicy lub urzędnicy, w ogóle pracujący ze sobą ludzie, sktonni sa udzielać sobie rad w rodzaju: nie spóźniaj się, rób to szybciej, nie zawracaj głowy majstrowi byle drobiazgiem, coś za czesto się ciebie zwolnienia lekarskie imają, twoje przerwy "na papieroska" są przydługawe, detale (może być: opracowania) dostarczane przez ciebie są sfuszerowane, że niech to szlag trafi... Albo choćby rada. by jeden(a) z drugim(a) nie przelewał(a) swoich podłych lub euforycznych nastrojów na otoczenie, na czym cier-

Tak jak sporo pozostaje do zrobienia, by personel kierowniczy w pełni i wszędzie mógł legitymować się dobrymi efektami działania i uznaniem podwładnych tak również co nieco czynić wypada dla wyrazistszego uzmystowienia części szeregowych pracowników, że ch obecność w fabryce czy biurze nie może sprowadzać się do wysuwania żądań i korzystania z przywilejów,

piq i ono, i tok pracy.

związanych z zatrudnie-

Wracam na moment do wczasowych wspomnień: pewien kierownik nie prywatnej stolówki opowiadał mi, jak to szefowej kuchni, oprócz sześciotysięcznego miesięcznego wynagrodzenia, musi zapewnić bezpłatne wyżywienie dla licznej rodziny; jak to, pomimo zawartej umowy z personelem kuchennym na określoną kwotę, musiał po pewnym czasie zaakceptować dodatkowe żądania materialne zainteresowanych; jak niejednokrotnie żona i córka kierownika były "awaryj-nie" włączane do obierania ziemniaków, bowiem jedna lub druga dzieweczka z kuchni nie była zdolna (z sobie tylko wiadomych przy czyn) do podjęcia któregoś dnia tego trudu, a kierownik, człowiek ambitny i z poczuciem odpowiedzial-ności, uważał za swój obo-wiązek dołożyć wszelkich starań, by żywienie wczasowiczów nie doznawało za-

Naturalnie, opisana sytuacja nie jest typowa dla stosunków kierownictwo podwładni. Ale czy nie ma w niej w ogóle żadnych charakterystycznych znamion, tego nie powiedziałbum. Dlatego twierdzę, iż warto, w rozmaitych aspektach, podejmować sprawę obowiązków i przywilejów różnych grup pracowni-

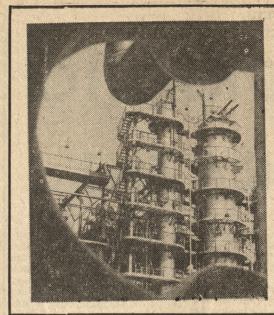
Na pewno z każdego bohatera pracy socjalistycz-nej się nie ukształtuje. Nie rodzą się oni na kamieniu, a społeczność ludzka złożona jest z jed-nostek bardziej i mniej uzdolnionych, energicznych i raczej biernych, ożywianych ambicjami i zadowalających się skromniejszymi warunkami. Alz sprawa przestrzegania elementarnych wymogów nie pisanego (a czasem spisanego w regulaminach zakładowych) kodeksu zasad postępowania pracowniczego, powinna być wreszcie oczywista dla każdego: i dla szejów, i dla podwiadnych.

Spóźnienia do pracy samowolne "przedłużanie" urlopów — sposób odnoszenia się do otoczenia - traktowanie kobiet przez mężczyzn (lecz także kiełkująca coraz wyraźniej kwestia zachowania się kobiet wobec mężczyzn) - niestowność zapominalstwo — należyte ustosunkowanie się do przełożonych - to wszystko ma istotne znaczenie dla co-dziennej harmonii życia

społecznego. Mawiano dawniej, że dobrymi radami piekto jest wybrukowane. Może, wiadomo na pewno, bowiem trudno napotkać ludzi w piekle bywalych. Ale doświadczenie uczy, iż praw-dziwe dobre rady są ... do-bre. Pod warunkiem, że się nie przesoli i częstuje nimi wszystkich równomiernie. Nie pomijając siebie.

PIOTR ZYCKI

*) z 25 ubm.



Święto Bułgarii

Dzisiaj, 9 września, przypada 29 rocznica powstania socjalistycznej Bułgarii. Dzień ten jest świętem narodowym tego od lat zaprzyjaźnionego z nami kraju i narodu. Jak zwykle przy takich okazjach — społeczeństwo Bułgarii do konuje podsumowania osiągnięć. Jednym z nich jest dynamiczny rozwój różnych gałęzi

przemysłu. Na zdjęciu: fragment budowanego obecnie kombinatu chemicznego w Plewen.

CAF - fot. Zentralfoto

Bohaterstwo i madrość

K iedy o świcie 8 września drogi 1905 roku Marcin Kas- prole przak przekraczał bezpowrotnie bramę straceń Cytadeli Warszawskiej, miał nie_ spełna 45 lat. Ale miał też zarazem co najmniej dwudziesto letni staż czołowego działacza rewolucyjnego ruchu polskiego proletariatu. Był zresztą pierwszym rewolucjonistą tej rangi, z rodowodem polskiego proletariusza.

Już bowiem w 1885 organi_ zował ruch socjalistyczny w rodzinnej sobie Wielkopolsce, a od roku 1888 — po ucieczce z wiezienia pruskiego do podziemnej działalności na terenie zaboru rosyjskiego współorganizatorem, następnie jednym z przywódców II Proletariatu. Później zaś — po krótkotrwałym pobycie w londyńskim azylu emigracyjnym i po kilkuletnich perypetiach carskiego i kajzerowskiego więźnia politycznego - od roku 1896 przewodził ruchowi robotniczemu w Poznańskiem, a także działał na Górnym i Dolnym Śląsku. Po roku 1904, znowu podjąwszy działalność w rewolucyjnym podziemiu Warszawy, swą obroną kon-spiracyjnej drukarni SDKPiL stał się dla mas robociarskich Królestwa Polskiego zwiastunem nadciągającej walki. A i ciągu ostatnich miesięcy więźniarskiej wegetacji w cieniu szubienicy, był sztandarem tych, którzy w pamietnym 1905 roku przypuszczali pierw_ szy szturm na samowładztwo carskie...

W niektórych encyklopediach określa się go: "działacz rewolucyjny i robotniczy, z zawodu drukarz". W rzeczywi_ stości, jego zarobkowym zawodem było dekarstwo. Natomiast mistrzostwo czarnej sztu ki opanował i uprawiał wy_ łącznie dlatego, gdyż wymagala tego sprawa, której poświęcił się bez reszty. Tą technicz_ ną. specjalizacją działacza, mógł służyć politycznemu samookreśleniu polskiej klasy robotniczej, organizowaniu i kierunkowaniu jej dażeń wyzwoleńczych, a także zwiększaniu szans skuteczności tych dążeń poprzez wierność interdyrektywie

proletariuszy polskich z proletariatem krajów zaborczych.

Potrzeby ruchu sprawiły też, iż ten działacz stał się wespół z Różą Luksemburg, redaktorem pierwszego marksistow-skiego pisma w Poznaniu: "Gazety Ludowej".

O randze tego pisma wśród plejady tytułów ówczesnej pra sy poznańskiej świadczy choćfakt, że "Gazeta Ludowa" była jedyną, która już przed 70 laty zwróciła uwagę swych czy telników na perspektywy przesuniecia sie ośrodka walki rewolucyjnej do Rosji. Natych-miast też doceniła znaczenie powstania właśnie przed 70 laty, na II Zjeździe SDPRR, parleninowskiej.

Już w początkach 1903 roku jej artykuły entuzjastycznie informowały czytelników o strajkach w ośrodkach przemysłowych Imperium Carskiego również Kraju Zakaukas_ kiego. Sygnalizowały, że "Rosja współczesna ogarnięta od góry do dolu coraz większym cburzeniem mas ludowych spra wia wrażenie kraju znajdującego się w przededniu rewolucji"

Z baczną uwagą i sympatią odnotowywano też walkę Lenina o stworzenie partii rewolucyjnej. Wprawdzie względy legalności "Gazety Ludowej" nie pozwalały jej redaktorom pisać równie otwarcie jak w kolportowanym nielegalnie w Poznaniu organie SDKPiL "Czerwony Sztandar":

"Iskra" przygotowala grunt, na którym może się odbyć połączenie wszystkich komitetów w jedną partie. Niedaleka jest chwila, kiedy powstanie w Rosii partia robotnicza, która zjednoczy ruch robotniczy i uczyni go jeszcze silnieiszum. Tej chwili oczekują z niecierpliwością świadomi robotnicy rosyjscu. Tej chwili z niecier_ pliwościa oczekujemu my, świa domi robotnicy polscy".

Ale również "Gazeta Ludowa" donoszac o rezultatach II Ziazdu SDPRR określiła partie Lenina jako naibliższa im ducha programu i sposobu dzia

Oto też fragmenty jednego z artykułów z roku 1904:

placówek. Samorząd mieszkań

Socialdemokracia Rosii zdo marksizmu, służył torowaniu lala już we wszystkich głów-

ośrodkach przemysłu zaagitować i w znacznej części zorganizować proletariat rosyj ski. Wszystkie wielkie strajki i demonstracje masowe, które odbywały się w Rosji w ostat. nich czasach, jak w Peters-burgu, Odessie, Kijowie, na Kaukazie, w Rostowie – były dzielem socjaldemokracji. Pismo dwutygodniowe "Iskra" wy dawane przez nią zagranicą,



Marcin Kasprzak

rozchodzi się po wszystkich okolicach Rosji (...). Procz tego partia posiada w samej Rokilka tajnych drukarn i wydaje tam masę broszur, odezw i pism ulotnych (...) o czym donosiliśmy w "Gazecie Ludowej" (...).

Wpływy więc i działalność socjaldemokracji w Rosji są bardzo obszerne. Partia stawia sobie za najbliższe zadanie re_ wolucję polityczną, celem obalenia samowladztwa carskiego i zdobycia wolności politycznej, bez których ruch socjalaemokratyczny rozwinąć się nie może. Idee przenikly już w sze rokie kola ludu roboczego, który pelen jest rewolucyjnej ener gii. Najpilniejszą wszakże potrzebą było w Rosji w ostat_ nich czasach zjednoczenie rozpreszonych sił i organizacji miejscowych w jedną ścisłą i silną partię. Dzieła tego socjaldemokracja Rosji dokonala właśnie przed niedawnym czasem na zjeździe, którego protokól co dopiero zostal oglo-szony... Zorganizowanie jednolitej partii robotniczej w Rosji należy uważać teraz właśnie za nadzwyczaj szczęśliwą oko-liczność. Wypadki wojenne mogą socjaldemokrację postawić lada dzień wobec nadzwyczaj doniostych zadań pokierowania wybuchem rewolucyjnym, lub przynajmniej przewodniczenia klasie robotniczej. gdy zbankrutowany rząd carski sam się do ustepstw widział zmuszonym... W każdym razie oczy calego świata zwró. cone są w tej chwili na Rosję".

Proszę zwrócić uwagę: ta ocena pochodzi sprzed lat niemal siedemdziesieciu. Czyż nie świadczy o mądrej daleko-wzroczności? I czyż nie jest zarazem pieknym dokumen_ em mvśli politycznej z której mý, Wielkopolanie roku 1973, możemy być dumni?

W każdym razie sądze, że Casprzak zasługuje na pamięć nie tvlko iako bojownik jerwszej linii walk ruchu ropotniczego. Także jako pravzór działączą robotniczego ła zacago modrość z hohaterską

Abica A chialania

Wybory do samorządu mieszkańców

e dwa zdania sa fragmen go". czyli do przewodniczatem tekstu ulotki, wydanej przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Na rodu w związku z trwająca w Poznaniu i województwie aknierzadko cją sprawozdawczo-wyborczą samorządu mieszkańców. Spra wozdawcza - z pracy zamykających swą działalność komitetów blokowych i wybor-Tyle jednak, że w swej treś czą do powstających komitetów osiedlowych i obwodo-

Do instytucji komitetów blo kowych przywykliśmy tak da lece, że czesto przestawaliśmy już zdawać sobie sprawe z ich istnienia. Owszem. tam bylv one szczególnie preżne i aktywne, styszało sie jeszcze - jeśli chodziło o szukanie racji w sasiedzkich spo rach: - "pójde do blokowe-

stały się ramieniem i wyrazicielem administracji terenointeresów DZBM-ów i ADM-ów. Były też oczywiście komitety bloko we pracujace bardzo dobrze i spełniające funkcje, do jakich społeczeństwo je powołało.

ci i formie organizacyjnej się przeżyły. A ściślej: życie poszło naprzód, stawia nowe wy magania. oczekuje od samorza du mieszkańców spełniania innei roli. Stad zaistniala potrzeba na nowa kadencje dzia łania samorządu mieszkańców nadania mu innych treści i gwarantujących ich spełnianie, odmiennych ram organizacyj-

Dalo temu wyraz Biuro Pocego komitetu. W wielu przy- lityczne Komitetu Centralnego padkach komitety te jednak partii, stwierdzając, że rozwią zanie licznych potrzeb i problemów mieszkańców osiedli, w tym reprezentowania ich interesów, będzie skuteczniejsze, jeśli wezmą oni sami te sprawy w swoje rece, jeśli stworzy się lepsze warunki do inicjatywy i pracy społecznej w miejscu zamieszkania.

Czym będą sie różniły samo rządy mieszkańców w swych nowych kształtach, od dawnych komitetów blokowych? Przede wszystkim naczelnym ich zadaniem musi sie stać skupienie i rozwijanie inicjatywy mieszkańców oraz ich aktywności w działaniu na rzecz swego środowiska. swego regionu zamieszkania. Aby

stwie poczucia wspólnoty osiedlowej i współodpowiedzialności obywatelskiej za wspólne dobro i za mienie poszczególnych mieszkańców. Samorząd musi mieć zagwarantowany wpływ na planowanie i reali zację remontów domów, robót porzadkowych oraz na tak istotne dla mieszkańców spra wy, jak sieć placówek handlo wych, gastronomicznych. usłu gowych, służby zdrowia, kulturalnych, oświatowych, opiekuńczych i urządzeń sportowych. Z opinia samorzadu w tych wszyst'-ich sprawach win ny sie liczyć władze dzielnicy

Samorzad będzie miał też uprawnienia kontrolne w stosunku do pracy administracii osiągnąć, musi zaistnieć domów, a także wspomnianych

ców powinien spełniać funkcję zasadniczą w kształtowaniu się stosunków międzyludzkich, w oddziaływaniu wychowawczym na młodzież i dzieci (łacznie z pomocą organizowa nia im czasu wolnego), w roz taczaniu opieki nad ludźmi starymi i niedołężnymi, zamieszkującymi jego rejon. Sta nowiac reprezentacje ogółu mieszkańców, samorząd bedzie mógł lepiej docierać do wszystkich, także do osób nie pracujących zawodowo z treś ciami oświatowymi i kultural nymi, m. in. poprzez organizowanie spotkań i odczytów na różne tematy.

Te, wyliczone tu skrótowo tylko i niekompletnie cele, za dania oraz prerogatywy i uprawnienia, wykazuja niezbicie, o ile bogatszy, aniżeli dotychczas, a jednocześnie skuteczniejszy w staraniach na rzecz środowiska i interesów iego społeczności, bedzie zadziałania samorzadu mieszkańców w jego nowei

Dokończenie na str. 6

9/10 IX 1973 - GŁOS - str. 3

DO GRANIC WYOBRAŹNI

ży do grona twórców literatury fantastyczno-nauko wej. Jest autorem siedmiu tomów opowiadań (m. in. "Bardzo dziwny świat", "Magiczne schody", "Różne odcienie bieli", "Dookoła tyle cudów" — ostatnio), kilkudziesięciu słuchowisk radiowych, widowisk telewizyjnych, e także — libretta opery fantastycznej. W ubiegłym roku podczas Pierwszego Europejskie go Kongresu Twórców Science Fiction otrzymał za swą twórczość nagrodę specjalną: "Europa SF Special — Eurocon I — Trieste 1972".

Nasza dzisiejsza rozmowa tylko o dwa dni poprzedza międzynarodowe spotkanie pisarzy fantastyczno-naukowych, które właśnie z jego inicjatywy odbędzie się w dniach od 11 do 14 września w Poznaniu.

- W rozwoju literatury fan tastyczno-naukowej, której i pan swe pisarstwo poświęca, obserwuje się znamienną ewolucję. Nie spotyka się już pra wie otwartej fascynacji techniką i jej niezwykłymi możli wościami, jakie daje ona i mo że jeszcze dać człowiekowi. Ra przeważa sceptycyzm, smutne przewidywanie, że nawet najdoskonalsze osiagniecia technologiczne, wynalazki i automaty nie rozwiążą za nas dręczących ludzkość proble-

 W twórczości fantastyczno-naukowej istnieją różne kierunki, różne "szkoły". Niepisarze roztaczają przed czytelnikami pesymistyczne a nawet katastroficzne wizje przyszłości, strasząc kos micznymi konfliktami i kosmi cznymi potworami (specjalizuje się w tym m. in. japońska literatura fantastyczna i ja-poński film). Przedstawiciele kierunków pogodniejszych, optymistycznych, humanizujących kosmos, widzą w przyszłości spełnienie marzeń i prag nień ludzkich oraz pomyślne rozwiązanie wszelkich proble-

Lasy na pograniczu Sahary

Jesienią tego roku w Algierii ma rozpocząć się sadzenie na skraju Sahary pasa wielkich drzew, który zabezpieczy tereny uprawne przed nawiewanym z pustyni piaskiem. Pas ten, o długości 1500 km, będzie się ciągnął od granic Maroka do Tunezji. Szerokość jego ma wahać się od 5 do 20 km. Łączna powierzchnia tej zielonej sciany" wyniesie około 2 mln ha.

Zabezpieczenie się przed nawiewanym piaskiem ma dla Algierii ogromne znaczenie. Pustynia zajmuje bowiem ponad 80 proc. po-wierzchni tego kraju. War-to przypomnieć, że wiele szkód wyrządzili Algierii francuscy koloniści, wycinając około 1,6 mln ha lasów i przyczyniając sie tym samym do rozszerzenia terenów pustynnych. Powstający obecnie pas leśny ma nie tylko powstrzymać "inwazję piasku", ale i złagodzić uciążliwy dla ludzi wiejący od pustyni suchy i goracv wiatr.

Pas leśny na pograniczu Sahary będzie składał się z eukaliptusów i innych wielkich drzew odpornych na susze.

Plan zasadzenia pasa leśnego na skraju Sahary spotkał się z dużym zainteresoinnych krajów afrykańskich, graniczących z pustynia. (PAI)

zesław Chruszczewski nale- mów nękających współczesną cywilizację. Mnie właśnie ten kierunek najbardziej przypadł

> Oczywiście, istnieje "granica przewidywań" — bariera czasu trudna do pokonania na wet dla najbujniej rozwiniętej wyobraźni. Wierząc wszak że w człowieka - konstruktora, można wyobrazić sobie, że będzie on tworzył coraz pomyśl niejsze warunki dla swej egzy

> - Rzeczywiście, nie brak w pana opowiadaniach, w tych jak je niektórzy krytycy nazwali - "fantastycznych baś niach dla dorosłych", wiary w człowieka, Mieszkańca Ziemi. Istoty z odległych planet nieraz zachwycają się bogactwem form i kształtów na Ziemi, za zdrośnie nasłuchują dźwięków "ludzkiej muzyki, śpiewu prostej kobiety, płaczu nowo narodzonego dziecka...

> - Przedstawiane w mych utworach kontakty z innymi cywilizacjami umożliwiają ludziom spojrzenie na siebie z innej perspektywy. Takie kon frontacje zmuszają także do odpowiedzi na pytanie: jacy jesteśmy w oczach innych, mo że lepszych, mądrzejszych od

A jeżeli chodzi o piękno naszej planety, to najintensyw-niej chyba odczuli je kosmonauci, którzy wracali z dalekich wypraw na Księżyc. Lecz choć stare przysłowie powiada: "wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej", to człowiek jest przecież podróżnikiem, od krywcą. Pragnie jak najwięcej zobaczyć, poznać, zrozu-mieć i tym swoim dążeniem do rozszerzenia granic poznania udowadnia swą przynależ ność do Istot Myślących, Rozumnych. Przedstawiciele opty mistycznego nurtu literatury fantastyczno-naukowej chętnie podkreślają, że człowiek Wielkiego Rzymu to również człowiek Wielkiego Serca.

- Niedawno ukazał sie kolejny tom pana opowiadań zło żony z wybranych utworów dawnych i z opowiadań nowych. Tytułowe opowiadanie tej książki nosi frapujący tytuł: "Rok 10 000"...

- Domyślam się, że interesują pana stosowane przeze mnie "podróże" w czasie i w przestrzeni. Otóż są one czę sto podróżami po teraźniejszo ści! Recenzent tygodnika "Literatura", pisząc o mojej książce, trafnie zauważył, że rok 10 000 - to przecież rok 1973...

- Od wielu lat jest pan związany swa praca zawodową z Polskim Radiem. Również znaczna część swej twórczości przekazuje pan za pośrednictwem "radiowego teatru wyobraźni". Może więc na koniec jeszcze i o tej formie przekazu literatury z dziedziny science fiction?

oraz więcej naszych naukow

ców — wśród nich zaś na-wet i tacy, co od lat bez-

- Radiowy Teatr Wyobraźni stwarza szczególnie korzyst ne warunki dla twórczości fan tastyczno-naukowei. wzbogacony dźwiękiem, muzyką, interpretacją aktorską sta je się atrakcyjniejszy w odbiorze, barwniejszy i - wielowymiarowy. Książki ukazują się przeciętnie w nakładach 10-20 tysięcy egzemplarzy, ra dia zaś słucha około sześciu milionów radiosłuchaczy. Odbiorcy programów literackich szczególnie lubią - jak wyka zała przeprowadzona niedaw no ankieta - słuchowiska radiowego teatru fantastyki.

Twórczość radiowa jest jed nak efemeryczna, dobrze więc się składa, gdy słuchowiska ra diowe można wydać w formie książki. Jak do tej pory, wydano w Polsce dwa zbiory słu chowisk radiowych (uczyniły to "Wydawnictwo Poznańskie" i "Iskry"). O ile wiem, planuje sie wydanie zbiorów scena riuszy wraz z płytami, na których nagrano je w formie słu chowisk. Interesujący pomysł, stwarzający nowe możliwości dla twórców literatury fantastyczno-naukowej.

Rozmawiał: ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Krajobraz na eksport

się czy ten kraj jest iż turystyka jest najprostszą specjalnie stworzony dla tu- formą eksportu. Nie wymaga rystyki, czy też jego mieszkań- zabiegania o rynki zbytu, a cy potrafią dobrze wykorzy- przedmiotem tegoż eksportu stać walory krajobrazu. Rumuni uczynili z turystyki źródło kapitalnego interesu. O stko co zagraniczny turysta w wadze jaką przykładają do tej dziedziny gospodarki świadczy chociażby powołanie Ministerstwa Turystyki, instytucji która w sposób kompleksowy załatwia wszelkie turystyczne pro blemy: od opracowywania stra tegicznych założeń rozwojowych, poprzez finansowanie in westycji aż po reklamę, wydawnictwo czasopism i prospektów w kilku językach.

Rola turystyki

kie pytanie zadałem podczas dyskusji we wspomnianym wy żej ministerstwie. Rumuni od powiadają wymijająco. Przytaczają liczby. Już teraz, pozostawione przez turystów zagranicznych dewizy, stanowią około 7 procent wartości całego rumuńskiego eksportu. (Dla rozrywkowe. porównania warto tutaj dodać, że w polskim eksporcie, główny artykuł - węgiel, stanowi około 10 procent, natomiast na stępne w kolejności grupy towarowe mają swój udział w do 5 procentach.) Nietrudno więc wywnioskować jaką rolę w rumuńskiej gospodarce odgrywa rozwój turystyki. I cho ciaż eksport towarów z Rumunii wzmaga się w szybkim tem pie, to udział dochodów z turystyki będzie w nim nadal rósł. W najbliższych latach ma przekroczyć 8 procent.

często zastanawiałem trzeba przyznać, że słusznie jest niezwykle szeroki asortyment towarów. Po prostu wszy tym kraju kupi, łącznie z usługami.

> Budować hotele razem z całym zapleczem będą więc Rumuni nadal. Ich wybrzeże może jednorazowo pomieścić, bez tłoku, około miliona wczasowiczów Obecnie, w słoneczne dni, na plaże od Mamai do Mangalii, wylega około 400 000 ludzi. Możliwości są więc duże.

A przecież Rumunia dla turystów to nie tylko wybrzeże Morza Czarnego. Równie wspa Czy turystyka, traktowana niałe, a kto wie czy nie kryją-jako potężna gałąź gospodarki ce w sobie jeszcze więcej uro-narodowej, jest opłacalna? Ta-ku, są rumuńskie tereny górskie. Właśnie obecnie, turystyka górska rozwija się tutaj równie imponująco jak nadmorska. W ostatnich latach wy budowano w Karpatach 40 ho teli. Sa kolejki linowe wyciągi narciarskie i oczywiście całe zaplecze gastronomiczno-

Kraj kontrastów

W Bucegi (tak nazywa się część Karpat), wybraliśmy się Bukaresztu samochodem, na dwudniową wycieczke. Ten rejon Karpat jest najlepiej zagospodarowany, tutaj skupiły się inwestycje w ostatnich latach. Prócz piękna krajobrazu, dodatkowym walorem tej okolicy jest bliskość stolicy. Braszow dzieli od Bukaresztu zaledwie sto siedemdziesiąt kilometrów. Łączy natomiast dogodne połączenie kolejowe i dobra droga. Na trasie - Ploesti, rumuń-

skie centrum przemysłowe. Wła śnie w tym mieście znaleźć można najlepszą chyba ilustrację do powszechnego twierdzenia, Rumunia to kraj kontrastów. Jadąc samochodem w strone Braszow, na północnym krańcu miasta można zaobserwować niezwykle interesujący widok. Po lewej stronie czteropasmowej jezdni ciągnie się stare przedmieście z glinianymi domkami, z krzywymi okna mi, zarośniętymi łacznie z dachem zielenią. Widok z XIX wieku. Natomiast po prawej stronie - nowe osiedle, z blokami o supernowoczesnej konstrukcji, z olbrzymimi tarasami, wszystko kolorowe. Strzela jące 10 pięter i więcej w górę. Epoki odległe od siebie przynajmniej o 100 lat, dzieli zaledwie jezdnia...

Gdzieś w połowie drogi między Bukaresztem a Braszow za czynają się Bucegi. Sinaia - z zamkiem, dawna rezydencją królów rumuńskich, Busteni, Azuga, Predeel - to miejscowości przepięknie położone. Po dobnie zreszta jak Braszow

Miasto liczy ponad 200 000 mieszkańców. Posiada wiele za bytków zaliczanych do światowej klasy. Nad starym Braszowem goruie protest cki ...Czar ny Kościół" z XIV wieku, chodzi nie o "przemysł" lecz Zreszta całe stare miasto godne jest szczegółowego obejrze-

Ośrodek turystyczny oddalonv jest od miasta o 14 kilome-

W tym kraju uważa się, i trów i nazywa się Braszow-Poiana. Tam, nowoczesne kolejki linowe, wyciągi narciarskie wiozące turystów na wysokość 1800 metrów. Właśnie w kolejce linowej spotkałem Polaka z Libanu, który od czter dziestu lat nie mieszka w, Polsce, ale z żona rozmawia tylko po polsku. Do Rumunii przyjechał jako turysta. Bardzo był rad ze spotkania rodaka. Rozmowom - przy pysznej rumuń skiej ciorbie (ostra, gesta zupa obfita wkładka miesa) i gulaszu, w restauracji stylizowanej na kwaterę górali wypasa-jących owce — nie było końca.

Różnorodność kultur Godną obejrzenia jest zresz-

ta cała Rumunia. Specyfika

jest wielka różnorodność spotykanych — na tym przecież w gruncie rzeczy niewielkim obszarze — kultur, stylów, zwyczajów. W dzisiejszej Rumunii, w jej krajobrazie, urbanistyce zawarta jest przebogata historia tego kraju. W zależności od tego, w jakim regionie się znajdujemy, doszukać się można innych wpły wów, innych wzorów kulturowych. Widać to i w miastach i we wsiach. Na przykład cała Transylwania ze swym głównym miastem, centrum kultural nym i naukowym - Cluj, do dziś zamieszkała jest w dużej mierze przez ludność pochodzenia węgierskiego. Nic dziwnego, że na każdym kroku natknąć się można na węgierskie tradycje, widoczne od specyficznego stylu architektury, aż po zwyczaje kulinarne. Zupełnie odmienne sa okolice leżace na południowym zachodzie kraju, tzw. Banat. Tutaj widać najwięcej wpływów rumuńskich Niemców, przechowujących swoje tradycje. Jakże różne jest największe miasto tego regionu Timiszoara od wspomnianego wcześniej Cluj. Jeszcze inna w swoim charakterze jest Bukowina, szczególnie jej północna część, le-żąca niedaleko granicy ze Związkiem Radzieckim. Na tym terenie znajduje się kilka bardzo starych cerkiewek, pereł architektury na skalę

Rumuni zdają sobie sprawę z uroku i odmienności regionów swojego kraju. Ażeby zapobiec zapomnieniu tych odmienności tradycji i stylów w budownictwie, szczególnie wiejskim, w Bukareszcie, prawie w samym środku miasta, nad jednym z jezior, urządzono skansen, w którym zbudowano a raczej przeniesiono z wiosek, autentyczne zagrody z całym wyposażeniem, stwa z meblami, stodółki z Turystyczna perła pierwszej wielkości! Tych pereł Rumunia posiada wiele, a co najważniejsze — potrafi je pokazać.

Pytałem też w Rumunii ile ludzi zatrudnia ich "przemysł turystyczny". Moi rozmówcy wytłumaczyli mi najpierw, że bardzo by nie chcieli, żeby ich nadmorskie i górskie inwestycje przeradzały się w "turyprzemysł". Rumuno o miejsca doskonałego odpoczynku, rozrywki, zadowolenia. Nad tym, w sezonie letnim, czuwa 50 000 ludzi.

JAN KORZENIEWSKI

Kosmos czasów Kopernika



Rocznica kopernikowska uczczona została w Poznaniu bardzo oryginalnie. Wystawą, ale nie kopernikowską sensu stricto, gdyż eksponatów z epoki związanych bezpośrednio z osobą Mikołaja Kopernika właściwie nie posiadamy, lecz projekcją poświęconą popularnym wyobrażeniom o Kosmosie astronomów i astrologów jego czasów. Dawnym wierzeniom i poglą-

dom, tym naukowym i tym bardzo naiwnym jeszcze. Na wystawę, która mieści się w trzech salkach Muzeum Historii Poznania w starym Ratuszu składają się stare księgi i kalendarze astronomiczne i astrologiczne, ryciny i sztychy, przykłady rzemiosła artystycznego z szesnastego wieku ze zbiorów własnych muzeum oraz bibliotek poznańskich, wzbogacone o eksponaty wypożyczone przez Muzeum Techniki w Warszawie, Biblioteki: Jagiellońską i Kórnicką, a także dzieła nadesłane nam z kolekcji drezdeńskich. Scenariusz wystawy zatytułowanej "Prognozy z biegów niebieskich czyli popularne wyobrażenia i wierzenia o Kosmosie w epoce Kopernika" przygotowała doc. dr Ewa Chojecka w aranżacji plastycznej Zdzisława Łosińskiego.

Na zdjęciu — na wystawie.

Fot. - K. Przychodzki

"WASC" i "CYFRONET"

Abonament do komputera

skutecznie zabiegają o status abonentów telefonicznych - uzyskuje ostatnimi czasy, bez żad nej protekcji, możliwość zostania abonentami... komputerowymi. Możliwości tego rodzaju stworzono już pracownikom naukowym wybranych placówek ba dawczych Wrocławia i Warszawy, a w najbliższym czasie z po dobnych udogodnień korzystać beda mogli także uczeni z Kra-

Rzecz zasługuje na uwagę nie tylko jednak jako swoisty pararewolucji technicznej w polskim wydaniu. Zresztą celem owych przedsięwzięć bynajmniej nie jest rekompensowanie komu kolwiek braku telefonu dostepem do komputera. Abonenckie systemy komputerowe - to no wa u nas, a popularna już za

kowa i Poznania.

granicą, forma organizacji usług obliczeniowych, umożliwiająca placówkom badawczym, pozbawionym własnych komputerów, korzystanie na odległość ze wspólnej maszyny cyfrowej.

Pierwszy w naszym kraju sysfem o takim przeznaczeniu opra cowano i zainstalowano na Politechnice Wrocławskiej przy wy datnej pomocy Wrocławskich Za kładów Elektronicznych "Mera-Elwro". "WASC" — czyli "wielodostępny abonencki system cy frowy" - jest ponoć w ogóle pierwszym użytkowym systemem tego rodzaju w krajach socjalistycznych.

ko sześciu abonentów, a jego eksploatacja, rozpoczęta w marcu br., ma charakter pilotowy. Pierwszymi abonentami kompute - stanowiacego niejako mózg tego systemu - są instytuty Politechniki Wrocławskiej i giczny Akademii Medycznej we Wrocławiu. Jeszcze jednak w tym roku system ów zostanie wy datnie rozbudowany, a docelowo będzie on mógł obsługiwać około stu abonentów równocześ nie. Dostęp doń uzyskaja wówczas wszystkie wrocławskie wyższe uczelnie oraz wiele innych za

Na razie system ów posiada tyl interesowanych tym instytucji, również spoza Wrocławia.

Mózgiem systemu, o którym tu mowa, jest polski komputer typu "Odra-1304", podobnie zre sztą, jak polskiej produkcji są wszystkie pozostałe elementy systemu "WASC". Również tzw. Instytut Fizjologiczno-Farmakolo- multipleksor, czyli to skomplikowane urządzenie, które pracą kom putera steruje tak zmyślnie, wszyscy abonenci mogą zeń ko rzystać równocześnie. Opanowanie tej techniki przez polskich specjalistów zasługuje na szczególne podkreślenie, albowiem produkcję multipleksorów opanowano dotąd jedynie w kilku

krajach, a ich zakup dla nas natrafit tam na szereg trudności, niezbyt zresztą zrozumiałej na-

Łączności pomiędzy komputerem, a abonentami służą w tym systemie urządzenia tzw. transmisji danych. Abonenci przesyła ją nimi komputerowi swe zadania i odbierają ich wyniki za po mocą dalekopisów. W przyszłości zamiast dalekopisów będzie się je wyposażać w znacznie do skonalsze końcówki abonenckie — tzw. terminale, umożliwiające użytkownikom pełniejsze wy korzystanie mocy obliczeniowej ich wspólnego komputera. Moc ta zresztą również wzrośnie dzię ki zainstalowaniu w centrum obliczeniowym "WASC" dodatkowej maszyny typu "Odra-1305", pamięci dyskowych itp.

Str. 4 — GŁOS — 9/10 IX 1973

żywym zainteresowaniem śledzę od paru lat roz wijaną nader konsekwentnie przez Wydawnictwo Literackie serię przekładów z literatury iberoamerykań-skiej, młodej, choć wspartej o wyraźne i stare rodowody. Literatura ta znajduje coraz żywszy odbiór, w znacznej mierze dzięki bogactwu notreści, bardzo własnej specyfice i zarazem wielkiej ofensywności, wynikającej mo że z potrzeby nadrobienia wyraźnie odczuwanego opśźnienia, dotychczasowej nie-obecności. Warto śledzić te próby wniesienia ożywczych prądów w dosyć nadmursza ły, mimo wszystkich "izmów" i "anty" krąg współczesnej literatury.

Eduardo Gudino Kieffer, autor powieści "Żeby cię le-piej zjeść" (przekład Andrze Nowaka), Argentyńczyk, pisarz młodego pokolenia, doskonale wprowadzony jest w niepokoje i bunty, w poraż ki i zwycięstwa swych rówieśników. Tłem akcji, a chy ba i głównym bohaterem, nie zależnie od postaci Sebastiana jest Buenos Aires, orze rażający moloch miejski, zja-dający ludzi, unifikujący i ni szczący ich osobowość, blichtrem i pokusami współczesnej cywilizacji zabijający istotne wartości. Książka, wartka, o zmiennej scenerii, jest próbą protestu i pragnieniem odnajdywania wych treści życia ludzkiego. Czy próbą udaną? Literacko, przez obraz miasta i jego spe cyficznych środowisk, jako schemat myślenia pewnych grup młodzieży, na pewno udaną, jak i w warstwie stylistycznej, językowej, w kon-strukcji dramaturgicznej. Reuzdrowieńczej autor wszakże nie podaje.

Inne problemy, w aspekcie raczej historycznym i także inaczej, szczególną uwagę kierując na ukazanie psychologicznego psychologicznego podłoża myślenia i działania ludzkie go, przedstawia zmarły przed paru laty pisarz wenezuelski

fabularnie konstrukcji opowia danie tragicznie przewrotne, które każe bohaterowi, jednemu z grupy zamożnych młodych lekkoduchów podnoszących naiwny w treściach bunt przeciw wzorcom repre zentowanym przez ich rodziców, przeżyć w sposób praw dziwy i pełny to, co dla tam tych było właściwie zabawą, jakąś formą wyżycia. On jeden przyjmuje tę zabawę ja ko istotną formułę życiową,

Jest to przy pozornie prostej

Z książką na ty

Hiszpański krąg językowy

Ramon Diaz Sanchez w ksią-żce "Cumboto" (przekład (przekład Heleny Czajki). Scenerią jest zachłanna przyroda tropików, a ukazanym poprzez nar-rację Murzyna Natividada pro blemem wiodącym jest zagad nienie współżycia białych czarnych. Sympatia autora jest po stronie tych drugich, co sprawia, iż niektóre z charakterów rysowane są nazbyt jasną lub ciemną kreską.

Literatura iberoamerykańska pojawia się coraz częściej także w portfelach innych wydawnictw. W uroczej "Bibliotece Jednorożca" od wie pieszczonej przez PIW, ukazało się spore opowiadanie Peruwiańczyka o na zwisku Mario Wargas Liosa, pt. "Szczeniaki" (przekładu Carlosa Marrodana Cazas'a). ponosząc jej konsekwencje w pełni świadomie, z moralną odwagą.

I jeszcze Argentyńczyk, szerzej znany, także i u nas, stale we Franzamieszkały cji, Julio Cortazar w tomie małych form prozatorskich -"Opowieści o kronopiach i famach i inne historie" przekładzie Zofii Chądzyńskiej). Te miniatury prozą, przenikliwe tak w warstwie obserwacyjnej, jak w wymowie etyczno-moralnej, są wier nym obrazem współczesnego życia, podziałów wśród ludzi zależnie od zamożności i pozycji społecznej. W sumie wnikliwa to, zaskakująca obrazowością i rozwiązaniami mikroanaliza socjologiczna współczesnej Argentyny. W Krakowie dzięki prze-

kładowi Jadwigi Koniecznej-Twardzikowej, mogła się też ukazać powieść "Okolice" autorstwa Luisa Goytisolo-Gay'a, pisarza z Barcelony, podejmującego próbę ukaza nia Hiszpanii po 1939 roku, a więc po wojnie domowej, któ rej koleje wywarły niezatarty wpływ na dalsze życie bo haterów. Sprawy te ukazane w sposób zawoalowany, dys kretny, wybijają się jednak nad inne. Stąd w pojmowaniu, czym była dla całej Hiszpanii wojna domowa, autor woli się posługiwać bohaterem zbiorowym, pozornie niezależnym opowiadaniom nadając wyraźną zwartość tematy czną i problemową.

A oto poetycko potraktowana w formie, liryczna baśń - przypowieść o współczesnym włóczykiju i wagabundzie, książka niby dla dorosłych, niby dla dzieci, rzeczywista i fantastyczna - "Do świadczenia i wędrówki chłop ca Alfanui", której autorem jest rozkochany w rodzi-mej Kastylii i na tle jej kraj obrazu umieszczający akcję Rafael Sänchez Ferlosio (prze kład Zofii Szleyen). Baśń tu goni za wiernością realiom, moralny wykład wspiera się o filozofię, przyroda, tak okrutna jak urokliwa, wpływa na psychikę ludzi. W sumie zaś ożywa z tych kart Hiszpania, może w swej szcze-gólnej kastylijskiej odmianie, gdzie temperament przeistacza się w zadumę, a krew sąsiaduje z pocałunkiem tak bardzo chętnie.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

nika i ludzi z jego otoczenia o-

raz ekspozycja malarstwa i sztuki czasów Kopernika W

ekspozycji planowanej w Toru niu wezmą udział muzea

Związku Radzieckiego, Nie-

mieckiej Republiki Demokraty

cznej, Niemieckiej Republiki Federalnej, Węgier, Czechoslo-wacji, Bulgarii, Austrii, Fran-



Wielokrotne: dlaczego?

ad Jeziorem Góreckim panoszą się na alejkach dia pieszych tabuny rowerzystów i motocyklistów. Biwaku jący w namiotach nad jeziorem osobnicy, zalatwiają swo-je porachunki kastetami i przy pomocy noży. Widziałem taki przypadek - poranionego chlo paka odwieziono do szpitala.

Dochodzi do tego, że ludzie, pragnący wypoczynku, boją się ustronnych miejsc i samot

nych spacerów. Chuligańskie wyczyny możli we są między innymi dlatego, "Górecka" kawiarnia Nielkopolskim Parku Narodowym sprzedaje na wynos piwo oraz wódki i wina. Mtodociani raczą się obficie alkoholem. Od ich przekleństw i wulgarnego belkotu puchną uszy. (...) Odnosi się wrażenie, że odpoczywających na plaży prewentorium ogarnela psychoza zaśmiecania całej okolicy. Praludzie z epoki jaski niowej posiadaliby na pewno więcej kultury. Ponadto poważ ną część plażowiczów ogarnął amok "tranzystoryzmu". Jeden odbiornik ryczy głośniej od dru giego i każdy na innej fali. Je teli dodać do tego brzęk gitar ujadanie psów, to ten swoisty koncert" największego flegma tyka może doprowadzić do szalu. Rysowana i pisana pornografia, na ścianach poczekal ni PKP w Osowej Górze, też

nie dodaje parkowi uroku. Dlaczego zezwala się na biwa kowanie nad jeziorem wandalom, chuliganom i elementowi przestępczemu? Czy wolno przestępczemu? przedawać w kawiarni "Góre ka" piwo hurtem na wynos i to często osobnikom młodocia

Dlaczego władze parku, milicja i ORMO niewiele czynią, aby ukrócić chuligańską dzialalność w tym pięknym zakąt

ku Wielkopolski? (2008) M. K. Poznań

Czym czyścić samochody?

70 powrocie z urlopu chcie liśmy porządnie wypolero wać i wyczyścić samochód. Wybralam się do sklepu i poprosilam o jak najlepsze pasty i szampony polskie. Chciałam mężowi udowodnić, że nie musimy korzystać z zagranicznych środków do tego

Kupilam różne, za 150 zł. Sy nowie moi zabrali się do robo_ ty. Okazalo się, że co wzięli do ręki, nic niewarte. Na co wiec wydajemy pieniadze? W końcu klient i tak musi szukać skuteczniejszych środków czeskich czy z NRD. Niech bę dzie w sprzedaży jeden prepa rat, ale dobry.

Jak za króla Ćwieczka

Drzypadkowo stalem świadkiem przywiezienia do stacji TOS przy ul. Da browskiego w Poznaniu samo chodu osobowego "Fiat 125p" — combi, mocno strzaskanego w jakiejś kraksie. Pojazd przywieziono na ciężarówce "Star". Z niej trze ba go było ściągnąć na ziemię. Tak to zrobiono? Plakać mi się chciało, gdy widziałem "no woczesność" zastosowaną przy tej operacii.

Ciężarówka podjechala do nodniesionego na wysokość iej skrzyni podnośnika pneumatycznego, a następnie kilku nastu pracowników TOS spychalo potrzaskany wóz na pod

Tego rodzaju metoda wykazala, jak znaczne panuje zaco fanie w naszych warsztatach samochodowych. Przecież taka stacja TOS, jak ta przy ul. Dą browskiego, nieraz ma do czynienia z podobnymi czynnościa mi. Czy nie powinna ona mieć do dyspozycji własnego przesuwnego dźwigu? Wówczas operacja, jaką opisalem, trwać

by mogla kilkanaście minut. MARIAN D.

A może lewa strona?

Od kilku tygodni wskutek prac przy rondzie na skrzyżowaniu Trasy skrzyżowaniu Warszawskiej z ulicą Zamenhofa w Poznaniu zamknięty jest przejazd samochodowy w rierunku Osiedla Warszawskie go. Obecnie dojazd do wymienionej dzielnicy odbywać się musi kilkukilometrowym objazdem przez dzielnicę Główna, co naraża zmotoryzowanych na stratę czasu oraz trwonienie paliwa.

W celu usprawnienia komu nikacji można by na razie wy korzystać lewą stronę pasma drogi (patrząc w kierunku Osie Warszawskiego). Powstałe wąskie gardło tej arterii przy ograniczeniu prędkości byłoby mniej uciążliwe od korków, powstających przed przejazdami kolejowymi na ulicy Mi

chała i Krańcowej. Ilważam, że możliwość prze jazdu bezpośredniego w kierunku Osiedla Warszawskiego co najmniej dla pojazdów osobowych w ruchu lokalnym winna być zachowana tak dłu go, jak na to pozwala stan ro bót na tum odcinku Trasy

Warszawskiej. Ta zasada niewstrzymywania ruchu stosowana jest na od cinku od ronda do ul. Łomżyń skiej, na którym to odcinku wykonano i wykonuje się nadal wiele poprzecznych wyko-

STANISLAW RATAJCZAK

Swiatowa wystawa?

Drzyjechałam do Poznania na Swiatową Wystawę Filatelistyczną. łam ponad cztery godziny w różnych ogonkach: 1. po "Kar tę" Poczty Stanów Zjednoczo nych, 2. w stoisku Związku Fi latelistów Polskich, 3. po znaczki i karty pocztowe, 4. po stemple okolicznościowe. Jeddyna satysfakcja dla nas kobiet - to to, że przeszło 70 pro cent czekających stanowili mę żczyźni. Jedne panie urzędniczki liczyły należności za zna czki długopisem na papierku, inne wybijały ręcznie każdemu petentowi po 8 okolicznościowych stempli. O techniko XX wieku!

Na obejrzenie przy marnym świetle bogatej wystawy pozostało mi zaledwie 4 godziny. Dotkliwie dawał sie odczuwać brak dużych, wyraźnych napi sów informacyjnych na poszczególnych gablotach, Raziły też omyłki i błędy w istniejących informacjach jak np. "Dzień Znaczca", "Fracz Modrzewski", "Robert Kock".

> Z. R. Chodzież

(2184)

Im krótszy list do redakcji tym wieksze ma szanse druku Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania kc respondencji Nasz adres: .. Głos Wielkopolski" - skrytka pocztowa 1074 - 60-959 Poznań

"Pokaż mi muzea twego kraju...

Pokaż mi muzea Twe- nością i oryginalnością rozwią kach, popularnych za granicą go kraju, a będę wie zań niemale uznanie kolegów i pozutkienie za granicą Tak strawestowane powiedzon ko brzmi może nawet oryginal nie ale... w przypadku Polski, na zrealizowanie tego życzenia nie starczyłoby wszystkich dni roku, przyjmując tylko obejbieżących ekspozycji, bez wnikania do bogactw magazynów.

W placówki muzealne jestcś my zasobni. Mamy 6 Muzeów Narodowych (w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie i Gdańsku) i w stolicy każdego wojewódz-Muzeum Okręgowe, twa któremu podporządkowane są muzea regionalne. Obok tych placówek działają muzea biograficzne sławnych Polaków i muzea monotematyczne. Nie za pominajmy o skansenach. Osob ny wielki dział stanowią Muzea Walki i Męczeństwa Naro du Polskiego. Niepowtarzal-nym zjawiskiem są izby regiotworzone często we wsiach z inicjatywy społecz-

Czym imponujemy?

Muzea organizujemy z dużym pietyzmem dla historii i dorobku myśli twórczej naszego narodu oraz wkładu Polaków do rozwoju światowej cy wilizacji

kowej architektury wnętrz z ekspozycjami nie należy do łatwych, ale pra cownicy polskich muzeów z tym problemem znakomicie so bie radzą, budząc nowoczes-

z zagranicy. Jednym z dowodów uznania jest przygotowyprzez Międzynarodową Rade Muzeów i Ochrony Zabytków (ICOMOS i ICOM) na rok przyszły sesja naukowa na temat: "Muzea w obiektach zabytkowych", która odbędzie się w przyszłym roku w naszym kraju.

Bierzmy przykład od sasiadów

Polska od wielu lat bierze ży wy udział w pracach międzynarodowych organizacji, działających na rzecz ochrony zabytków. Utrzymujemy kontakty z 12 organizacjami muzealnymi i w zasadzie z wszystkimi znaczącymi ośrodkami mu zealnymi całego świata. Dzieki tym kontaktom i wymianie kulturalnej, którą Polska prowadzi z 80 krajami, zbiory na szych muzeów są fachowcom szeroko znane.

Niebagatelną rolę spełniają wydawnictwa muzealne. Biblioteka polska jest znaczna. Obok materiałów źródłowych, zawiera ona monografie, katalogi zbiorów, wystaw stałych i czasowych, foldery. Utarł się już dobry zwyczaj, że część nakładów wydawana Z reguły muzea mieszczą się jest w językach obcych bądź w zabytkowych obiektach, któ że zawiera aneksy ze streszcze re dodają im uroku i nastroniami w językach: rosyjskim, NRD, Węgier i Polski. Wysta-ju. Co prawda łączenie zabyt- angielskim i francuskim, a co wa pokazana w uk raz częściej również w niemiec zeum Narodowym w Warszakim. Nasze edycje muzealne zazwyczaj wydawane są z dużym pietyzmem, jedynie nakła dy są ciągle zbyt niskie. Mało ła wystawa najbardziej zna-

i poszukiwanych przez ziemców przeźroczy i dobrych jakościowo reprodukcji malar stwa, zdjęć rzeźby, zabytków sztuki zdobniczej, artystycznego rzemiosła itp. W ostatnich latach co prawda poprawila się jakość widokówek, ale nadal odnosi się wrażenie, że na szym muzeom na popularyza-cji swych zbiorów wśród zwie dzających nie zależy.

Naśladownictwo w tej dziedzinie kolegów z muzeów radzieckich i NRD-owskich jest więc nie tylko wskazane, ale konieczne, jeśli chcemy, by pomniki naszej kultury narodowej były powszechnie znane. Szybki rozwój międzynarodowej turystyki winien zdopingo wać do błyskawicznego nadro bienia denerwujących i niczym nie usprawiedliwionych niedociagnieć. Tym bardziej, że na międzynarodowy rynek wysta wiennictwa muzealnego wchodzimy coraz mocniej. Wystawy nasze budzą żywe zaintere sowanie dzięki inicjatywie organizowania ekspozycji poważ nych, reprezentatywnych. Organizowanie całych wystaw ze zbiorów jednego lub kilku mu zeów należy jednak do rzad-

Jaskółką nowych form międzynarodowej współpracy była ekspozycja pt. "Narodziny pejzażu europejskiego", w któ rej wzięły udział muzea i gawie gości kolejno w Leningra dzie, Dreźnie i Budapeszcic. Podobny charakter bedzie mia jest także w naszych placów- nych podobizn Mikołaja Koper

"WASC", jak i "Cyfronet" mają

ckie systemy komputerowe poprzyszłości. (PAI)

> KRZYSZTOF **ANDRZEJEWSKI**

cji, Belgii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Na czele komitetu organizacyjnego tych państw stanął prof. Stanisław Lo-rentz, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie. Wojaże "Damy z łasiczką" Znane są również inne for-

my kontaktów i współdziałania między poszczególnymi muzeami, jak chociażby Muzeum Narodowego Warszawy z Ermi tażem czy krakowskiego z Mu Puszkina w Moskwie. zeum Jak bliskie są te stosunki świadczy m. in. wypożyczenie Ermitażowi w 1972 r. "Damy z łasiczką" Leonarda da Vinci na wystawę portretu XVI -XX-wiecznego, czy zorganizowanie w Warszawie ekspozycji malarstwa francuskiego ze zbiorów radzieckich. Inny przy kład, to Muzeum Historyczne w Krakowie, gdzie pokazano lalki czeskich teatrów wędrow nych oraz lalki ze zbiorów Kra kowskiego Muzeum Teatralnego i Oddziału teatralnego Muzeum Morawskiego z Brna.

Ale wróćmy do prezentacji które nazwałabym "mocnym uderzeniem". Dwie z nich odbiły się szerokim echem: Skarby w Polsce" prezentowa ne w Londynie, pokazujące najcenniejsze zbiory skarbca królewskiego m. in. z Wawelu prawdopodobnie już w przy szłym roku na życzenie Włoch podobną ekspozycję zorganizu jemy w Rzymie. Wstrząsające wrażenie wywarła wystawa pod tytułem "Oświęcim – Auschwitz", która gościła na zaproszenie Japonii przez pół oku w 12 miastach tego kraju. Zorganizowało ją Muzeum w Oświęcimiu z inicjatywy redak cji gazety "Asahi Shimbun"

Za pośrednictwem sztuki mocno znaczymy naszą obecność na wszystkich kontynentach świata. Nie ma w zasadzie międzynarodowej konfeencji muzealników i konserwatorów zabytków, w której dos Polaków – cenionych eks pertów - przeszedłby bez

Czy więc zrobiliśmy już wszy stko? Na pewno nie! Ale dobry początek w międzynarodo wym współdziałaniu – zapo-wiada dalsze nowości w tej dziedzinie.

MARIA GUZIOŁEK

Imponujaca moc obliczeniową udostępniono niedawno na zasa dach abonenckich również pracownikom warszawskiego zagłębia naukowego, przede wszystkim zaś wyższych uczelni stolicy. Mózgiem utworzonego tu systemu abonenckiego o nazwie "Cy fronet" jest mianowicie jeden z największych komputerów eksplo atowanych w krajach socjalistycznych - maszyna cyfrowa, pracująca z szybkością prawie miliona operacji na sekundę.

stytucie Badań Jądrowych w Swierku. Z jego usług warszaw scy naukowcy będą mogli korzy stać za pośrednictwem trzech typów terminali. Pierwszy z nich to tzw. końcówki konwersacyjne, służące do przekazywania danych i wyników obliczenio-wych metodą pytań i odpowiedzi, a więc z niezbyt wygórowa

ną prędkością. Pozostałe dwa ty py terminali, służące do szybkiego przekazywania potężnych po toków danych i wyników, to koń cówki stwarzające abonentom takie możliwości obliczeniowe, jakimi dysponowaliby posiadając własny komputer średniej wielkości. W skład takiej stacji końcowej systemu wchodzą już m. in. czytniki kart, drukarki liniowe i monitory ekranowe z pamięcią bębnową.

Na razie system "Cyfronet" dys Został on zainstalowany w In- ponuje 10 terminalami, zainstalo wanymi w kilkunastu placówkach - Polskiej Akademii Nauk, Politechnice Warszawskiej, Uniwer Szkole sytecie Warszawskim, Szkole Głównej Planowania i Statystyki oraz Instytucie Badań Jadrowych. W miarę przekazywania na stępnych terminali liczba użytkowników tego systemu bedzie wzrastać. Przy czym zarówno

służyć nie tylko potrzebom prac badawczych, lecz także dydakty-W najbliższych latach abonen

dobnych typów powstaną również w innych ośrodkach nauko wych kraju. Przyczynią się one do znacznego złagodzenia istnie jącego u nas deficytu mocy obliczeniowej, umożliwiając przy tym ich abonentom korzystanie z usług komputerów tak sprawnych, że nieosiągalnych dla nich w inny sposób. Dotychczasowe wyniki prac nad oryginalnym polskim systemem abonenckim - zaprojektowanym i zrealizowanym we Wrocławiu - stwarza ją również szanse ewentualnego eksportu takich systemów w

nośnik. Trwało to dość długo. 9/10 IX 1973 - GŁOS - Sfr. 5

ubieglym tygodniu zastanawialem sie na tym miejscu dla kogo właściwie festiwal sopocki. Pi salem o reakcjach festiwalopubliczności, próbach przekształcenia imprezy w Tar gi Płytowe, doskonałej organi zacji i wreszcie podchwyciłem pytanie, które padło z ust jednego z dziennikarzy zagranicz nych: dlaczego tak świetnie zorganizowanego festiwalu nie potrafimy uczynić impreza o znaczeniu światowym? Dzisiaj chciałbym nie tyle na to pytanie próbować odpowiedzieć, ile raczej podpowiedzieć orga nizatorom co należy uczynić, festiwal nabrał przynajmniej europejskiego znacze-

Przyjęta w tym roku koncepcja turnieju wytwórni płytowych wydaje się jak najbar dziej słuszna. Fonografia jest przecież podstawa przemysłu rozrywkowego. To wielkie wy twórnie płytowe, a nie agencje koncertowe kreuia gwiazdy. Szkopuł w tym, że wielkie zachodnie wytwórnie płytowe zlekceważyły nasz festiwal, w ogóle nie zgłaszając w nim udziału - zaszczyciły nas natomiast swą obecnością jakieś tajemnicze, nikomu bliżej nie znane tłocznie grających kraż ków. Tym jednak nie powin-niśmy sie zrażać. Wielu kole gów po piórze pisało, że do So potu przyjechali przedstawicie towych. Sopot nie byłby wte-

Interfestiwal Sopot 74

Zapomnieli widocznie, że takie festiwalem, lecz konkretną "Hungaroton", "Supraphon", "Jugoton", "Balkanton", "Electrecord" wydają płyty w milionowych nakładach. I w fakcie dużego zainteresowania i udziału tych wytwórni w sopockiej imprezie należy upatrywać wielkiej szansy. A więc plytowe państw listycznej. Byłby to ko-lejny element integracji prze mysłów rozrywkowych państw socjalistycznych.

Wymiane plyt miedzy naszy mi krajami regulują co prawwieloletnie umowy kulturalne. Wiemy jednak, jak szyb ko następują zmiany w muzy ce rozrywkowej, pojawiają się nowe prady, nowi wykonawcy. Dlatego do tych umów długoletnich konieczne staje się wprowadzanie doraźnych korekt, wynikających z sonda żu rynku krajowego i rozezna ofert naszych przyjaciół. Temu celowi służyć miałyby między innymi targi płytowe w swej nowej formie.

Z drugiej strony impreza, która byłaby reprezentacyjnym przeglądem osiągnięć w dziedzinie piosenki i muzyki rozrywkowej krajów socjalistycznych, spotkałaby się na pewno z zainteresowaniem za chodnich wytwórni płytowych, impresariów i agencji koncer-

O Bułgarii w Polsce

Mówi Nikołaj Dimitrow

wicedyrektor Bułgarskiego Ośrodka

Kultury w Warszawie

propozycją artystyczną i han-

A co z koncertami, z konkur Konkursowi proponuje po-



Maria Rottrova

Fot. - A. Janovsky

świecić jeden koncert. Byłby to kandydatów na konkurs gwiazdy. Natomiast pozostale koncerty należałoby organizować na tej samej zasadzie co Jazz Jamboree, czy tzw koncerty galowe na MIDEM, a wiec prezentacja tego co najlepsze - bez konkursu. Wykonawcy prezentowaliby mini recitale, składające się z 3-4 iosenek. Wytwórnie płytowe naszego obozu delegowałyby najpopularniejszych aktualnie swoich wykonaw-

Możliwy byłby także udział eprezentantów firm z krajów kapitalistycznych, pod warunkiem jednak, że przyśla one rzeczywiście wykonawców zna nych i popularnych — jednym słowem swoje gwiazdy.

Charakterystyczna jest wypowiedź jednego z zachodnich mpresariów. który zapytany dlaczego przyjeżdża na festiwal sopocki - odpowiedział: - W show-bussinesie nie ma martwych obszarów. Kto wie czy właśnie tutaj nie objawi coś nowego. Muzyka rozrywkowa popadła w schematyzm i czeka na swego proro Jako impresario muszę mieć wciąż oczy, a przede wszy stkim uszy otwarte szeroko. Szkoda, że w Sopocie nie mogę poznać więcej wykonawców z Europy wschodniej, a skazany jestem słuchać naszych amatorów...

ANDRZEJ KOSMALA

WSŁUCHIWAĆ SIĘ W ICH GŁOS

- Tygodnik "itd" publikuje od

pewnego czasu artykuły przed-

stawiające wybitnych uczonych.

Tym razem na łamy "itd" trafił

prasa przynosi niepokojące komunikaty o zachorowa niach na cholere we Włoszech. W Neapolu zmarło na te chorobe 10 osób. A sygnaly o pojedynczych przypadkach cholery napłyneły tego lata z innych miast Italii, ze Szwecji, Francji i NRF. Skąd się wzięła ta straszna choroba w Europie? Czy istnieje niebez pieczeństwo rozprzestrzenienia się epidemii neapolitańskiej na inne miasta Europy?

Medycyna walczy skutecznie z cholera od lat blisko osiemdziesieciu. Robert Koch, niemiecki lekarz, odkrywca prądków gruźlicy — wybrał się w 1883 roku do dalekiego Hongkongu, by rozwikłać z pomocą mikroskopu tajemnice cholery. Dwanaście lat później leka rze otrzymali skuteczną szczepionkę przeciw tej chorobie. Wybuchające raz po raz episporadycznie w Europie - szyb ko były likwidowane. Niestety, nie udało sie zupełnie zlik widować zarazka El Tor przyczyny cholery. Do dziś cho roba ta występuje niemal bez przerwy w dorzeczu Gangesu na subkontynencie indyjskim. Przyczyna sa fatalne warunki sanitarne. Co kilka lat bakterie cholery wyrywają się ze swojego indyjskiego mateczni ka i atakuja sasiednie kraje Południowo-Wschodniej. Stamtad, na skrzydłach pasażerskich odrzutowców trafiają czasami do Europy.

Właśnie ten supernowoczesny środek transportu stanowi niemal jedyny powód pojawia nia się cholery w Europie. Uzasadnienie jest proste. Nosicielem tych zarazków jest czło wiek. Okres wylegania cholery trwa najwyżej sześć dni. Przed rozpowszechnieniem komunikacji kontynentalnej lotniczej, podróżny, zarażony cholerą w którymś z krajów azjatyckich, zapadal na te cho niowej podróży na pokładzie statku. Kontrole sanitarne w portach europejskich nie do-puszczały najczęściej do przeniesienia się zarazków na lad europejski. Dzisiaj, kiedy lot pasażerskim odrzutowcem odbywa się z prędkością 1000 km/h, nieświadom zakażenia pasażer takiego samolotu, w ciągu dziesieciu godzin przenosi się z Indii do Londynu czy Paryża. Pierwsze objawy cholery wystapia u niego dwa. trzy dni po zakończeniu podró

Istnieją oczywiście szczepie nia ochronne, sa kontrole sanitarne. Niestety, nie wszyscy się im poddają. Zdarza się, że przedstawiane przez pasażerów świadectwa szczepień są po prostu sfalszowane. Nie zawsze się też ich wymaga.

Przy dzisiejszym ruchliwym trybie życia polityków, handlowców i przemysłowców, przy ożywionej turystyce o za sięgu ogólnoświatowym, naprawde trudne jest albo i wręcz niemożliwe — skrupu- biec masowym zachorowaniom latne sprawdzanie stanu zdro na cholere w Neapolu?

CHOLERA

Choroba importowana odrzutowcem

dziennie przez porty świata. znają, że obecnie nie ma już skutecznych środków zapobiegania rozprzestrzenianiu się pewnych chorób zakaźnych. Wszystko, co można uczynić, to wytropić poczatek epidemii i starać się zapobiec jej rozprzestrzenianiu u źródła infek Gdyby rządy wszystkich krajów narzuciły podróżnym obowiązek poddania się szcze pieniom przeciw chorobom, jakich moga sie nabawić w kra ju, do którego się udają, nie bezpieczeństwo poważnie by sie zmniejszyło.

Ale tego nie można przepro wadzić. Światowa Organizacja Zdrowia, która powołana zosta ła do walki z epidemiami, nie posjada żadnych sankcji wobec opornych państw. Nacisk na rzady tych państw wywieraja wielkie towarzystwa lotnicze i biura podróży, dla któ rych obostrzenie przepisów sanitarnych oznaczałoby spadek

Istnieje zatem możliwość przywleczenia do Europy wie lu chorób zakaźnych. Tak byw tym roku z cholera Okreżną drogą, przez Tunezję została ona "importowana" przez turystów szwedzkich NRF-owskich i francuskich Przez porty komunikacji pro mowej, przywędrowała cholez Afryki Północnej do

Czy możemy obawiać sie w Europie wybuchu epidemii? Odpowiada na to pytanie na łamach miesięcznika "Science et Vie" znany francuski epidemiolog - dr Pierre Rossion:

"Prawdą jest, że poszczególny przypadek cholery może stanowić ognisko epidemii w środowisku, gdzie prymitywne warunki życiowe nie pozwala ja utrzymać elementarnej hi gieny. Nie odnosi sie to jednak do krajów rozwinietych. W państwach, w których utrzymywane są normalne wahigieniczno-sanitarne. cholera nie jest niebezpieczna W rzeczywistości groźny zarazek El Tor pleni sie wyłącznie w brudzie. Brudne rece. zanieczyszczona woda do picia stwarzają dogodne warunki przeniesienia choroby. Przecin bardzo delikatny — zabijają go zarówno zimno jak i gorąco, a także środki, służące do odkażania wody pitnej. Zabiegi przeciwdziałają rozprzestrzenianiu się zarazka w kra jach rozwiniętych. Oczywiście sporadyczne wypadki są możli we. Jednak zawsze są one szyb ko ujawniane i izolowane".

Dlaczego nie udało się zapo-

przepływających zały, że do akcji sanitarnej orty lotnicze całego przystąpiono bardzo opieszale, Epidemiolodzy przy- dopiero po sześciu dniach od stwierdzenia pierwszych przy padków cholery. Najważniejszą jednak przyczyna wybuchu epidemii w Neapolu sa fatalne warunki sanitarne w tym wielkim mieście. Brak ka nalizacji w wielu dzielnicach nędzarzy, nie oczyszczone ścieki komunalne splywajace do Zatoki Neapolitańskiej, tuż obok kolonii jadalnych małży, hodowanych na dnie morza. stosy śmieci na ulicach i wresz cie niski poziom higieny u warstw najuboższych mieszkańców - oto wymarzone wa runki dla wszelkich zarazków.

Dziennikarze włoscy zastanawiaja sie nawet jakim cudem nie doszło wcześniej do epidemii. Wyrażają również nadzieję, że tragiczne żniwo cholery zmusi władze włoskie do rozwiazania najbardziej na brzmiałych problemów społecz nych Neapolu i wielu innych zaniedbanych miast Italii.

TOMASZ TALARCZYK

ŁĄCZNICY

Dokończenie ze str. 3

Mieszkańcy wybieraja spośród siebie komitety: osiedlo-wy i obwodowy. Osiedlowy bę dzie się składał z 40 osób. ob wodowy z 15. W zależności od potrzeb i uznania moga być też powoływane również 3-oso bowe komitety domowe. Komi tety osiedlowe i obwodowe be da pracowały przez wyłonione - znów w zależności od potrzeb - komisje problemowe, np. komunalna, pracy z dziećmi, czynów społecznych, kulturalna itp.

Najlepiej nawet opracowany program i statut działania, najbardziej przemyślana struk tura organizacyjna to jednak nie wszystko: najważniejsze, by do komitetów wybrani zostali ludzie światli, zaangażowani, ofiarni w pracy społecz nej, odpowiedzialni, z inicjaty wa. Od nich bowiem bedzie w dużym stopniu zależało, jak sie bedzie żyło w naszym osiedlu i obwodzie. Stad wybory samorzadu powinny obchodzić każdego, bo ich wyniki będa w praktyce codziennej dla każdego miesz kańca ważne.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu i jego terenowe komitety, a także rady narodowe, przykładaja do sprawy bardzo duża wage. Komitety osiedlowe i obwodowe pełnić będa niejako funkcję łacznika miedzy organizacjami FJN i radami, a społeczeństwem. Stana sie ich integrującym ogniwem. (zk)



Nikołai Dimitrow

Fot. - K. Przychodzki

Trwająca od środy w Po znaniu i w Wielkopolsce "De kada Kultury Bulgarskiej", wani tym, aby Polacy studioktóra nie przypadkowo zbiega sie z data świeta narodo- stypendia dla wybitnych twórwego Ludowej Republiki Bul garii — z 29 rocznica socjalis tycznej rewolucji w pana ojczystym kraju, stwarza szczególna okazje do rozmowy na interesujacy nas temat bulgarsko-polskiei współpracy kulturalnej. Zacznijmy jednak od Dekady. Jak pan, jako przedstawiciel Bułgarskiego Ośrodka Kultury widzi te tradveyjną u nas imprezę przyjażni?

- Licząc od października ub'eglego roku. jest to piata w Polsce Dekada Kultury Buł garskiej i nie jedyna obecnie bułgarska impreza w waszym trwaja testolicy raz Dni Sofii). Jednak w Po znaniu ma ona szczególna tra dycje - odbywa się już po raz dziewiąty i. zwłaszcza w tym roku. uzyskała szeroki za sieg: wychodzi do młodzieży. zakładów przemysłowych, do wielu ośrodków regionu. Jest świetnie zorganizowana, najwieksza do tej porv i prze biegająca przy najwiekszym udziale społeczeństwa impreza.. Bardzo nas cieszy współ praca z aktywem kulturalnym

Wielkopolski. Chce jednocześnie mocno podkreślić, że boga ty program tegorocznej Deka dy zawdzieczamy wielkiej po mocy władz partyjnych, kierownictwu kulturalnemu rad narodowych województwa miasta Poznania oraz serdecznemu zaangażowaniu przedstawicieli różnych środowisk społecznych Wielkopolski.

- Prosimy o kilka slów o pracy Bulgarskiego Ośrodka

"Dni", "tygodnie" "dekady" to tylko niektóre punkty naszej pracy. Są to imprezy panoramiczne — "wszystkiego po trochu"... Oprócz tego mamy jeszcze wiele innych imprez własną pełniejsza koncepcję pracy kulturalnej. Dostarczamy materialy prasowe dla rai telewizji, proponujemy literature do tłumaczeń na jękazy i prelekcje filmowe, a także kursy języka bułgarskiego (w Warszawie, Krakowie, Lublinie a teraz także i w Poznaniu). Jesteśmy zainteresowali w Bułgarii, fundujemy dajemy również nasze czaso-"Panorama Bułgarska" które drukuje się nie gdzie indziej, a właśnie w Poznaniu...

- Coraz żywsze, coraz bardziej zauważalne w całej Wielkopolsce sa nasze spotkania z przedstawicielami życia kulturalnego Bułgarii - z artystami, twórcami, dziennikarzami...

Nasz Ośrodek, który organizuje te kontakty, stara sie również i o to, aby jeszcze lepiej rozwijać wzajemna wymiane kulturalna, gdyż jest to cel służący poznaniu i przyjaźni naszych narodów.

W Polsce na każdym kroku spotykamy się z objawami wiel kiej szczerości i sympatii. Wiemy, że przyjaźń ta wypływa nie tylko ze słowiańskich sentymentów. Wynika ona wspólnoty polityczej naszych krajów i umacnia sie we współ pracy w każdei dziedzinie naszego życia społecznego. Pragne tutai jak naiszczerzei oświadczyć, że Bułgarzy odpowiadają tym samym uczu-

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Marian Falski, najszerzej znany ako autor elementarza. Bogdan Maciejewski, który relacjonuje w swoją rozmowę z prof.

Falskim przyłacza m. in. poglad ego wielkiego pedagoga mat sytuacji w naszym szkolnic-"Co sądzę o kondycji naszego

szkolnictwa? – Mówiąc najzwiężlej: budzi zwłaszcza moje wości – stwierdza M. Falski – spotykany jeszcze nieraz na roz-maitych szczeblach lęk przed wielkimi decyzjami i śmielszą myślą. Może również niepokoić syw szkolnictwie średnim, gdzie pozostajemy coraz bardziej tyle za postępowymi prądami półczesności. Chociaż bowiem współczesności. Chociaż zasięg szkolnictwa, rozszerzamy zasięg szkolnictwa, trzymamy w tych murach młodzież pod kloszem, przez który nie widzi ona szerzej życia i nie znajduje odpowiedzi na nurtujące ją zagadnienia, a karmiona jest przeważnie papką sztucznie preparowaną. Porywające humanistyczne wizje, które przecież kryją się w naszej doprawdy rewolucyjnej epoce: swoboda myślenia, przeolyw nowych świeżych myśli, szeroka informacja – tego potrzeba szkole, uczniom, studentom. Być noże, uśmiecha się pan w skrytoś ci ducha na dźwiek wypowiada-nych przeze mnie słów. Oto człoviek, całkiem dobrze pamiętający XIX wiek mówi o nowatorstwie, postępie, współczesności. A jednak.

Nawet ze szpitala, gdzie, niestety,

coraz częściej leczę dolegliwości

przypisane do wieku starczego, slę

artykuły do gazet. Wierzę, że spro-

kończy swój Autor publikacji artykuł uwagą, którą odnieść można nie tylko przecież do przedstawianego tutaj człowie-

Dużo było cytatów w tej pre zentacji sędziwego pedagoga. Nie bez kozery: albowiem nie trzeba nestorom stawiać tabliczek. Trzeba natomiast uważnie wsłuchiwać

W SIECI PŁAC — Ernest Skalski zastanawia się na łamach "Kultury" nad tym, czy istniejący system nagradzania pracowników zawsze uwzględnia ich rzeczywisty trud i umiejetności. Z postulatów tej publikacji odnotowujemy ten, w którym autor stwierdza, iż chodzi mu o to, żeby pieniadze pochodzące ze stałego funduszu podwyżek uposażeń pracowníków dać tym, którzy na nie najbardziej zasługują.

"Należy z jednej strony – pisze autor – pilnować twardo utrzy-mania i podnoszenia minimum spo łecznego dla tych, którzy cokolwiek pożytecznego robią. (...). oprócz tego trzeba płacić tak, aby uzyskać należyte efekty tam, gdzie się chce je osiągnąć. (...)

W podświadomości wielu tkwi jeszcze tesknota za piękna wizją wkraczamy w dobrobyt przy czym każdy się stara w miarę swych

czasem, niestety, jest tak, że po to, aby można było podnieść zarobki najniżej uposażonych, trzeba nieraz więcej płacić tym, którzy już zarabiają lepiej, by wytworzyli więcej dobór do podziału. Oczywiście, trzeba się przy tym

liczyć ze społecznie akceptowanymi granicami cudzej pomyślnoś. ci. Ale w miarę postępu, w miarę bogacenia się, te granice powinny się rozszerzać, jeśli to sprzyja dalszemu postępowi w tej dzie-

USŁUGI DLA NAS - Sprawa úsług, a właściwie ich niedostatku czy złej ich organizacji ciągle wraca jako problem nie do końca rozwiązany. Toteż i w prasie systematycznie pojawiają się na ten temat publikacje. Tym razem Zygmunt Szeliga wystąpił w "Polityce" z artykułem "Usługowe celebracje", w którym tezą nadrzędną jest stwierdzenie: aby lepiej żyć - konieczna jest duża sieć punktów usługowych. Autor postuluje proklamowanie polityki wysuwającej usługi na czołowe miejsce w działalności gospodarczej. Zastanawiając się nad głównymi kierunkami działania,

"Jeden - to dynamiczny rozwój tradycyjnych usług, lepsze wykorzystanie ich bazy technicznej. (...) Drugą, zasadniczą sprawą jest

poszukiwanie nowych, nowoczes nych usług. A właściwie nie poszukiwanie, bo prochu naprawdę nie wymyślimy i nie trzeba tego robić. Trzeba po prostu wykorzy-stywać doświadczenia innych krajów. I znowu w większości, wszy-stko jest doskonale znane i nienikomu nie mieści się, dlaczego stamy kapitalnym zadaniom, jakie sił i nikt nikogo nie wyprzedza, kraju dysponującym już wielkim można zorganizować wypożyczalni samochodów. Akurat ta dziedzina usług nie wymaga ani nadzwyczajnej bazy technicznej, ale wielkiego personelu. Doświadczenia in nych krajów pokazują, że 3 czy 4 osoby znakomicie wystarczą, żeby obslužyć parę setek klientów pożyczających samochody. Ale ma-my tu problem szerszy, wykracza-Jestem przekonany, że wypoży czalni samochodów nie ma w Pol-sce tylko dlatego, że instytucja, która ewentualnie podjęłaby taką działalność, po prostu nie ma zaufania do potencjalnych klientów".

Prawie nie istnieje w Polsce taka dziedzina ustug, jak dostawa towarów do domu; praktycznie obejmuje ona jedynie mleko, przy czym i z tym są szalone trud ności, a wszystko dlatego, że na wysokich szczeblach tocza się spory o wysokość marży ofrzymywanej przez roznosicieli mleka i ewentualnie innych towa-

"Jeśli nie zapewnimy w Polsce w najbliższych latach autor - tempa rozweju usług wyprzedzającego tempo wzrostu do-chodów ludności – spora cześć efektów polityki przyspieszonego wzrostu stopy życiowej – będzie szła na marne. I to jest stawka W

LEKTOR

Str. 6 - GŁOS - 9/10 IX 1973

godz. 9 — Okręgowy turniej elimi-nacyjny w szermierce z udziałem zawodników rumuńskich Sala przy ul. Chwiałkowskiego Turniej zapaśniczy o mistrzo-stwo II ligi. Sala Szkoły Podst. przy ul. Garbary. godz. 9.30 — Finał mistrzostw Pol-

ski w tenisie. Korty Olimpii na

Golecinie.

godz. 10 – Kolarski wyścig o Puchar "Stomila". Start przy ul. Starołęckiej.

- Warta - Polonia Sroda Mecz hokeja na trawie o mistrzostwo ligi. Boisko picy ul Maia godz. 11 - Polonia - Noteć Czarn-

ków. Mecz piłki nożnej o mi-strzostwo klasy ogręgowej. Boisko przy ul. Harcerskiej. godz. 16 – Warta II – MZKS Ra-

wicz. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy okręgowej. Boisko przy ul. Rolnej. Posnania — Czarni Bytom. Mecz rugby o mistrzostwo I ligi. Sta-

dion przy ul. Naramowickiej.

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

W dalszym ciągu spartakiady armii zaprzyjaźnionych polski bok ser Wajgelt przegrał walkę o pół-finał z Kortisem (CSRS).

W ostatniej konkurencji kolar-stwa torowego — wyścigu na 100 okrażeń toru złoty medal zdobył Puzrla (CSRS) — 52 pkt. przed Duer pischem (NRD) — 10 pkt. i Chris-tebokiem (ZSRR) — 8 pkt. Polak

kal się z poważnymi trudnościa-

żony dla rozwoju kultury fizycz-

go województwa, nie miał prak-

tycznie ani jednego

bazowymi, nie trzeba chyba

Remis nie zadowolił poznańskich kibiców

Bartczak, Domino (Grala w 75 min.), Szpakowski, Jakóbczak (Milewski w 45 min.), Wojciechowski.

Górnik: Kostka – Wraży Gorgoń, Gorzawski, Wieczorek, Szołtysik, Deja, Kurzeja, Banas (Kwasny w 75 min.), Szarmach, Szaryński.

wynikiem remisowym 1:1, było interesującym widowiskiem. Akcje tak jednej jak i drugiej drużyny były ciekawe, a sama gra prowadzona w szybkim tempie. Wydaje się, że było to najlepsze spotkanie, jakie' piłkarze Lecha rozegrali w tym sezonie i gdyby tylko ich ak-cje w pobliżu pola bramkowego przeciwników były nieco bardziej precyzyjne, dwa punkty pozosta-łyby w Poznaniu. Trudno wyróżnić kogoś w drużynie gospodarzy. Wszyscy grali z ogromnym poświeceniem, walczyli o każdą piłkę, chociaż w ostatnich minutach nieco opadli z sił. Podobna sytuacja była również w zespole Górnika, z tym jednak, że do najjaśniejszych punktów tej drużyny nale-żeli Gorgoń w obronie, który był zaporą nie do przebycia dla poznań skich napastników i Szoltysik – organizator gry, zasilający raz po raz celnymi podaniami swój napad.

Spotkanie rozpoczęlo się falowymi atakami gospodarzy. W 2 minucie Napierala, w 5 Wojciechowski, w 14 Jakóbczak stworzyli pod bramką przeciwnika groźne sytu-acje. W tym czasie górnicy ograniczyli się do sporadycznych ataków, ale praktycznie w pierwszych 30 minutach nie oddali ani jednego groźnego strzału na bramkę Turka, W 28 minucie Jakóbczak zainicjował szybki rajd lewym skrzydłem, minął kilku obrońców Górnika i bardzo przytomnie podał do nie obstawionego Wojciechowskiego, który z kilku metrów dopełnił formalności.

Radość na trybunach była ogromna, ale, niestety, nie trwała zbyt długo. W 30 minucie Kurzeja zde-Koczorowski zajął 5 miejsce. (ot) cydował się na strzał z około 16 niorki, które prowadzą 34,5:27,5.

Kolejarski obiekt

Wczorajsze spotkanie Lech — metrów. Silnie bita piłka i w do-Górnik, które oglądało ponad 50 tysięcy widzów, a zakończyło się wynikiem remisowym 1:1, było naście sekund później Turek ratuje swój zespół od utraty bramki, "zdejmując" piłkę z nogi Szarma-cha. Do przerwy inicjatywa należała już do Górnika.

Po zmianie stron znowu obserwujemy okres dobrej gry pozna-niaków. Mają oni kilka okazji do zdobycia bramki, ale akcjom brak wykończenia. W miarę upływu cza su Górnicy coraz częściej niepoko-ją Turka, ale i oni nie mają zbyt dobrze nastawionych celowników. Obaj bramkarze i obrońcy są do końca meczu na stanowiskach i mimo wysiłków jednej i drugiej strony, wynik nie ulega zmianie.

Oceniając na gorąco sobotnie spotkanie, trzeba stwierdzić, że więcej z gry miał Lech i publiczność nieco zawiedziona opuszczała trybuny poznańskiego stadionu. Zachowanie kibiców było bez zarzutu. Szkoda tylko, że znalazł się jeden pijany osobnik, który zdecydował się wyrazić swoje oburzenie z decyzji dobrze prowadzącego wczorajszy mecz arbitra Łozow-skiego z Warszawy, rzucając bu-telką w kierunku boiska. Znajdujący się w pobliżu kibice natychmiast wskazali funkcjonariuszom MO winowajcę, którego przy akom paniamencie potępiających jego czyn gwizdów wyprowadzono ze stadionu. (s)

Na stadionie Russheidek w Biele feld rozpoczęło się lekkoatletyczne spotkanie juniorów Polska – NRF Po pierwszym dniu nasi młodzi lekkoatleci przegrywają z drużyną NRF różnicą 3 pkt. — 57:60. Lepiej spisują się nątomiast polskie ju-

Trener Lecha - J. Pekowski: Trudno mi kogoś wyróżnić, wydaje mi się że wszyscy spełnili swoje zadanie, a wprowadzenie nowych zawodników wpłynęło korzystnie na przyspieszenie gry. Szkoda, że moi podopieczni nie wykorzystali wszystkich sytuacji, ale grają znacznie lepiej niż w poprzednich meczach ligowych i pucharowych.

Trener Górnika — T. Wieczo rek: Remis chyba nie krzywdzi żadnej z drużyn. W ostatnich miesigcach miałem kilkakrotnie okazję oglądać piłkarzy Lecha i uważam, że dzisiaj rozegrali bardzo dobre spotkanie. W zespole Górnika w dalszym ciągu daje się odczuć brak Lubańskiego, którego rekonwalescencja, niestety, się przedłuża i trudno mi powiedzieć, kiedy Włodek wystąpi w ligowym meczu.

Sędzia - Z. Łozowski: Mecz nie wykorzystanych okazji. Oba zespoły grały dobrze w polu, ale zawodziły pod bramką. Zachowanie publiczności wzorowe, szkoda tylko, że pozytywny obraz popsuł nieco ten pijany osobnik, ale - tacy wszędzie się znajdą.

Zaglębie (W.) – Pogoń Ruch – ROW Słąsk – Gwardia 0:2 (0:1)

TABELA			
1. Ruch	6	0	12-
2. Wisła	6	0	6-
3. Odra	4	2	3-
4. Legia	3	3	6-
5. Stal	3	1	2-
6. Szombierki	3	3	5-
7. Gwardia	3	3	4-
8. Lech	3	3	1-
9. Górnik	3	3	2-
10. Zaglebie	3	3	2-
11. ROW	3	3	2-
12. Pogoń	2	4	1-
13. Ślask	2	4	1-
14. ŁKS	1	3	0-
15. Polonia	1	5	3-
16. Zaglebie S.	0	6	0
16. Zagiębie S.	1	0	
	-	_	-

Zaciete walki w turnieju szermierczym

Drugi dzień rozgrywanego w sa-li przy ul. Chwiałkowskiego okrę gowego turnieju klasyfikacyjnego w szermierce przyniosł rozstrzyg-niecia w szpadzie i florecie męż-

zyzn. Spośród 22 zawodników, którzy Spośród 22 zawodników, którzy wystartowali w szpadzie, najlepszym okazał się Szabo (Rumunia), odnosząc w wąskim finale komplet zwyciestw. Drugi był Pigula (Zagłębie Konin) a trzeci Dotka (AZS Poznań).
Znacznie ciekawsze pojedynki oglądaliśmy we florecie, gdzie pod nieobecność Kanikowskiego i Jabłońskiego, triumfował Koter

pod nieobecność Kanikowskiego
i Jabłońskiego, triumfował Koter
ba (Warta Srem). Drugi był Bejemaru (Rumunia), niespodzianką
było trzecie miejsce w finale mło
dego Sowy ze Sremu.
Dziś dokończenie turnieju. Od-

będzie się międzynarodowe spotka nie szermiercze, Poznań – Cluj, w czterech broniach. (zb)

Tenisowe MP

W. Fibak - T. Nowicki w finale

Dobiegają końca rozgrywane w Poznaniu tenisowe mistrzostwa Polski. Wczoraj w przedostatnim dniu turnieju rozegrano półfinały w grze pojedyńczej mezczyzn i kobiet.

kiwano występu Sonsalli i T. Nowickiego. Tym razem obyło się bez niespodzianki. Zwyciężył Nowicki 6:4, 4:6, 6:1, 6:3. Nowicki przez cały czas kontrolował przebieg gry i mimo, że przegrał drugiego seta, jego przeciwnik nie zdołał zmusić go do najwyższego wysiłku.

Bardziej emocjonalny był drugi półfinał w którym zmierzyli się Fibak z Rybarczykiem. Poznaniak rozstrzygnął ten pojedynek w trzech setach, wygrywając 6:4, 6:2 6:3. Spotkanie to trwało w sumie ponad dwie godziny, przy czym najbardziej zacięty był pierwszy

W półfinałach gry pojedyńczej pań, Krallówna pokonała Włocho-wicz 6:2 i 7:5, a Wieczorek pokona-

ła Zdunówną 6:1 i 6:2. Wczoraj rozegrano także finały w grze podwójnej. W konkurencji pań tytuł mistrzowski zdobyły Krall – Wieczorek, wygrywając po zaciętej walce z Wieczorek - O-strowską 9:7 i 7:5.

W finale gry podwójnej męż-czyzn, T. Nowicki — Niedźwiedzki pokonali Fibaka — Drzymalskiego 6:1, 6:4 i 6:2. Wynik sugeruje latwe zwycięstwo. Było to jednak interesujące spotkanie, oglądaliśmy spo-ro udanych akcji, szczególnie w wykonaniu tenisisty AZS-u. Gdyby Drzymalski grał nieco lepiej, to z pewnością wynik byłby odwrot-ny. Tenisista Warszawianki w deblu jest jednak słabszy, co szcze-

Porażka pięściarzy Olimpii

W rozegranym wczoraj towarzy-

W rozegranym wczoraj towarzyskim spotkaniu pięściarskim GKS Olimpia uległa I ligowej Stahli Hennigsdorf (NRD) 9:11.
Dawno już nie oglądaliśmy w Poznaniu meczu bokserskiego dlatego też publiczność prawie w komplecie stawiła się w sali przy ul. Promienistej. Niestety większość pojedynków nie stała na naj wyższym poziomie. W drużynie go ści, podobnie zresztą jak i u gwar dzistów, lepsi byli zawodnicy wag dzistów, lepsi byli zawodnicy wag lżejszych, stąd tylko pierwsze trzy

walki mogły się podobać. Nie zachwycił także B. Jaku-bowski, który w wadze lekkopól-średniej spotkał się ze Stollem. Pięściarz NRD nie uląki się renomowanego przeciwnika, walczył ambitnie przez trzy rundy, było to ambitnie przez trzy rundy, było to jednak za mało do wywalczenia zwycięstwa. W wadze pólśredniej niespodzianką były porażka Adam czaka z Klotzschem. W drugiej run dzie poznaniak zainkasował kilka ciosów i sędzia ringowy odesłał go do narożnika.

do narożnika.

A oto wyniki walk w kolejności od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Olimpii): Fieske pokonał Breffkiego, Kędzierski uległ Fellgnerowi, Felkel przegrał z Riegerem, B. Jakubowski pokonał Stolla, Adamczak ulegi na skutek przewagi w II run-dzie Klotzschowi, Kabarowski pokonał Paula, Skowroński zwycię-żył Wegerera, J. Jakubowski pod-dany został Zielkemu, a Biernacki Staffenowi. Pojedynek pomiędzy Walęsą i Klotzem sędziowie uznali za nierozstrzygnięty. (zb)

Z dużym zainteresowaniem ocze gólnie uwidoczniło się w grze przy siatce, gdzie tracił sporo łatwych

> finalach gry pojedyńczej, spotkają się Fibak z T. Nowickim oraz Krallówna z Wieczorek. Początek gier o godz. 9.30. (zb)

Hokej na trawie

Pierwsze punkty Grunwaldu

Na inaugurację sezonu 1973/74 roz grywek I ligi hokeja na trawie, odbyło się tylko jedno spotkanie, w którym zmierzyły się drużyny Grunwaldu (Poznań) i Polonii (Śro da). Mecz Warty z Lechem, ze względu na wyjazd kolejarzy do NRF, przełożony został na termin późniejszy. W sobotnim spotkaniu Grunwald

pokonał Polonię 5:1 (5:1) Wojskowi tylko w pierwszej części meczu za grali skutecznie, zdobywając po dwie bramki ze strzałów: Sitka i Mielniczaka oraz jedną przez Matuszyńskiego. Honorowy punkt dla pokonanych, którzy nie wykorzystali skutecznie swojej przewagi po zmianie stron, uzyskał Marcinkowski. (p)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy poda-je wyniki meczów I, II ligi angiel-skiej, objętych zakładami piłkar-skimi; 1. Arsenal — Leicester 0:2; 2. Coventry — Southampton 2:0; 3. Derby — Everton 2:1; 4. Ipswich — Manchester UTD 2:1; 5. Leeds — Manchester UTD 2:1; 3. Leeds
— Birmingham 3:0; 6. Liverpool —
Chelsea 1:0; 7. Manchester City —
Norwich 2:1; 8. Queens Park
— Stoke 3:3; 9. Sheffield UTD —
Newcastle 1:1; 10. West Ham —
Tottenham 0:1: 11 Wolwernamoton - Burnley 0:2; 12. Astan Villa -Oxford 2:0; 13. Blackpool - mill

Rejs dookoła świata rozpoczęty

Z portu Portsmouth (Anglia) wy płynęło na trasę regat dookoła świata 18 jachtów, które uczestni-czą w najdłuższych i najcięższych regatach świata organizowanych po raz pierwszy w historii żeglarstwa morskiego.

W połowie dużej grupy jachtów linię startu minęty dwie jednostki polskie "Copernicus" i "Otago" przy sile wiatru 2—3 stop.

dalekopisem

Po pierwszym dniu finałów zawodów lekkoatletycznych w konkurencjach mężczyzn o Puchar Europy prowadzi NRD - 45 pkt. przed ZSRR i NRF po 40 pkt., W. Brytanią - 30 pkt. oraz Francją i Finlandia po 27 pkt.

Trwają końcowe prace ziemne przy nasypie pod frybuny, które pomieszczą 30 tys. widzów.

mecze chciałoby oglądać kilka tysięcy osób, a może tylko nie-

nie na szczęście zmianie na lep- 30 tysięcy.

To, że od lat jeden z najwięk-szych klubów sportowych Wielkopolski – Lech, borysze i to już w niedługim czasie. Przy ul. Bułgarskiej trwa budowa kombinatu sportowego KKS Lech. Obiekt ten etapowej realizacji, powinien zaspokolé wszystkie potrzeby spor-towców-kolejarzy, Ponadto obieknikomu przypominać. Ten zasłunej klub, cieszący się ogromną popularnością nie tylko w Pozna-niu, ale również na terenie całe-Lecha położone w pobliżu wielkich dzielnic mieszkaniowych, mają szanse stania się prawdziwa kuźnią talentów, wyławianych spośród młodzieży tam mieszkają obiektu, gdyż nawet stadionik na

Debcu położony był na wydzier-Jak już wspominaliśmy budowa żawionych terenach i z racji lokombinatu sportowego Lecha, pokalizacji nie było mowy o jego rozbudowie. Trybuny dębieckiego dzielona została na trzy etapy. Pierwszy z nich obejmuje stadion z trybunami na 30 tysięcy miejsc, "giganta", które jeszcze kilka lat trudności temu bez większych trudności mieściły wszystkich kibiców piłboiska treningowe do piłki nożnej, boisko dla hokeistów na karzy Lecha, ostatnio pękały w trawie, szatnie. parkan okalający cały teren oraz prace porządkoszwach i znowu powstała koniecz ność przeniesienia spotkań ligo-wych na obcy obiekt. W podob-nej sytuacji są inne sekcje Lecha, Roboty rozpoczęto od zbudowania płyt stadionu głównego, ho keja na trawie oraz boisk trenina zwłaszcza koszykarze, których gowych, gdyż od momentu posia-nia trawy musi upłynąć sporo czasu, nim boiska będą zdatne do gry. Było z tym początkowo trochę kłopotów, ale wszystkie trud ności zostały pokonane i hokeiści na trawie już w tym sezonie rozegraja na boisku przy ul. Bułgar pierwsze spotkania minatojeszcze "odpoczywały", uwaga budo Robót Inżynieryjnych - koncentruje się obecnie na trybunach. Był to najbardziej pracochłonny odcinek realizacji pierwszego etapu, gdyż wymagał zwiezienia o-gromnych mas ziemi. W tej chwili do zakończenia nasypów pod trybuny, potrzebnych jest tylko 15 tysięcy metrów sześciennych ziemi, która zostanie dostar czona do 15 października br. Potem nastąpi okres tzw. leżakowa-nia nasypu i w II kwartale przy szłego roku, rozpocznie się montaż elementów prefabrykowanych Ta niekorzystna sytuacja uleg- miejsc siedzących, których będzie

Z pozostałych robót przewidzianych w pierwszym etapie, do wy konania pozostał jeszcze parkan plus prace ogrodniczo-porządko polegające m. in. na posadze niu kilku tysięcy drzew i krzewów, gdyż teren, na którym powstaje kombinat sportowy Lecha. był całkowicie pozbawiony tego rodzaju roślinności. W pierwszego etapu powstanie również parking na 250 pojazdów, któ ry w przyszłości zostanie poszerzony, tak, aby mogło jednorazowo tam stanać 1250 samochodów.

W 1975 roku na teren kombinatu sportowego Lecha, wejda ko-lejni wykonawcy. Będa to: Po-znańskie Przedsiębiorstwo Budow nictwa Przemysłowego nr 1 oraz Mostostal z Poznania; ich dzielem będzie pływalnia kryta i otwarta z basenami długości 50 metrów oraz mniejszymi, przeznaczonymi do nauki pływania plus część administracyjna wraz z kawiarnia. Cykl budowy tych obiektów przewidziany jest na 36 miesięcy. Wszystko w zasadzie go towe jest do rozpoczęcia budowy pływalni, z tym jednak, że inwes tor apeluje za naszym pośredni-ctwem do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej o pod strzowskie. Płyty piłkarskie będą jęcie ostatecznej decyzji w spra wie dostarczania ciepła do tych obiektów. Nie można przeci Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa puścić do sytuacji w której będz gotowe pływalnie, a nie będ ciepła do podgrzewania wody.

towej z widownią na ponad tysiąc miejsc, przeznaczona głównie dla sekcji koszykówki. Początek reali zacji tego obiektu nie został jeszcze konkretnie ustalony, wiado-mo jednak, że nastąpi to po zakończeniu budowy pływalni.

Płyta głównego stadionu już jest gotowa. Na zdjęciu: obiekt całej okazałości.

Fot. (2) - K. Przychodzki



Niedziela 10 Poniedziałek

WRZESIEŃ Mikolaja Słońce: 5.04-18.10

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 "Klik-klak". NOWY — g. 19 "Moralność pa-ti Dulskiej". OPERA — g. 19 "Kopciuszek". MARCINEK — g. 17 "Błękitny

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK KDF MUZA – g. 10, 12, 14, 16, 18 i poniedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 "Pojedynek na wietrze" (jap. 18 1.), niedz. g. 20 "Kowadio i młot" (bulg. 16 1.). KDF PAŁACOWE – g. 14 "Mo tŷle" (pol. 11 l.), g. 16, 18, 20 "Hel ga" (NHF 16 l.), poniedz. nieczynne.

APOLLO - g. 10, 12.30, 15, 17.30,

APOLLO — S. 10, 12.30, 13, 17.30, 20 i poniedz. g. 15, 17.30, 20 "Szpieg Szoguna" (jap. 18 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 i poniedz. g. 10, 12.30, 15.30, 20.30 "Hubal" (pol. 11 l.), poniedz.

20.30 "Hubal" (pol. 11 l.), poniedz, g. 18 seans zamkniety.

GONG — g. 10. 12, 14, 16 "Cudowna lampa Alladyna" (fr. 7 l.), g. 18, 20 i poniedz, g. 10, 12, 16, 18. 20 "Odstrzał" (USA 16 l.).

CRUNWALD — g. 12 "Królewna i osiołek" (pol. 7 l.), g. 16, 18 "Winnetou w Dolinie Smierci" (jug. 11 l.), g. 20 "John i Mary" (USA 16 l.), poniedz, g. 17, 19.30 "Najlepsze lata w życiu meżczyzny" (weg. 16 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 12.30, 14.30
"Uciekaj i daj sie złapać" (weg.
11 l.), g. 16.30, 19.30 "Mały, Wielki człowiek" (USA 16 l.)., poniedz.
g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 "Konio krady" (USA 14 l.).

KOSMOS — g. 11 "Południk ze ro" (pol. 12 l.), g. 17, 19.30 "Poszu kiwana" (pol. 14 l.), poniedz. g. 17, 19.30 "Naszyjnik dla mojej ukochanej" (radz. 11 l.).

MALTA — g. 16 "Niewidzialny batalion" (jug. 11 l.), g. 18, 20 "Gangsterski walc" (fr. 16 l.), po niedziałek g. 16, 18, 20 "Dziewica i Cygan" (fr. 16 l.).

MINIATURKA — g. 14, 15 "Dziel ni kowboje" (pol. 7 l.), g. 16, 19 "Tylko dla orłów" (ang. 14 l.), poniedz. nieczynne.

OLIMPIA — g. 11, 12 bajki, g. 13, 15 i poniedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 "Zbereźnik" (ang. 14 l.).

OSIEDLE — g. 16 "Czarodziejski kwiat" (radz. 9 l.), g.l.9 "Kozi róg" (bułg. 18 l.), poniedz. g. 16, 19 "Kozi róg" (bułg. 18 l.), poniedz. g. 11 "Przygoda misia Yogi" (USA 7 l.), g. 17,30, 20 "Poszukiwany, poszukiwana" (pol. 14 l.), poniedz. g. 17, 19.30 "Tora. tora, tora" (USA 14 l.).

PRZYJAŽŇ — g. 15.30, 18, 20.15 "Czyż nie dobija się koni" (USA 6 l.), poniedz. nieczynne,
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
"Dramat zazdrości" (wł.-hiszp.

RUSAŁKA (Swarzędz) -

"Chłopcy z ul. Brzozowej" (pol. 7 l.), g. 15, 17, 19.30 "Mężczyzna, który mi się podoba" (fr. 16 l.),

który mi się podoba" (fr. 16 l.), poniedz. nieczynne.

SCALA — g. 14, 16 "Dzielny wo jak Rossolino" (wl.jug. 14 l.), g. 18, 20 "Bullitt" (USA 16 l.), poniedz. g. 16, 18, 20 "Dom wampirów" (ang. 14 l.),

WARTA — g. 10, 11, 12, 13, 14 "W parku" (pol.), g. 15, 20 i poniedziałek g. 10, 12,30, 15, 20 "Kwiaciarka" (koreański 14 l.), niedz. i poniedz. g. 17,30 "Michał

niedz. i poniedz. g. 17.30 "Michał Strogow – kurier carski" (bułg. 16 f.), niedz. g. 20 i poniedz. g. 16, 20 "Śmiałość" (radz. 14 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 13.45 "Kwiat ocknienia" (pol. 7 l.), g. 16 18.30 "Port lotniczy" (USA 14 l.), poniedz. nieczynne. WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 "Absolwent" (USA 16 l.), g. 18, 20.15 "Kot o dziewięciu ogonach" (Wł.-fr.-NRF 18 l.).

WRZOS (Luboń) — g. 15, 17, Wódz Indian — Tecumseh" (NRD

WRZOS (Luboń) — g. 15, 17, "Wódz Indian — Tecumseh" (NRD 11 l.), g. 19.15 "Droga do Saliny" (fr. 18 l.); poniedz. nieczynne. WRZOS (Mosina) — g. 14 "Tropicel" (pol. 7 l.), g. 15, 17, 19.15 "Jezioro osobliwości" (pol. 14 l.), poniedz. nieczynne. FOTOPLASTIKON — g. 13—18 "XXVI Wyścig Pokoju" i "Birma, Kambodża".

DYZURY

SZPITALE: NIEDZIELA — interna, chirurgia ogólna, laryngo-logia — ul. Mickiewicza 2; oku-listyka, neurologia — ul. Walki listyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; PONIEDZIAŁEK — interna, chirurgia ogólna, oku listyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kry siewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wyzanania (ul. Chelmońskiego 20),

znania (ul. Chełmońskiego 20); wy-padki uliczne, tel. 999; nagłe za-chorowania i lżejsze wypadki, tel.

66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierzat, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagle wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Cłówna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-łecka 78 (dyżury nocne), Marcin-

9/10 IX 1973 - GLOS - str. 7

Jabłka — przez cały rok

nie możemy w tym roku narzekać! Ale jak będzie wyglądało zaopatrzenie rynku w jabłka w miesiącach zimowych? Czy będzie ich pod dostatkiem i po umiarkowanych cenach? O tym zadecyduje wiele czynników: we właściwym czasie przeprowadzony zbiór, szybkość schłodzenia, przechowywanie w odpowiedniej temperaturze i wilgotności.

Na jakość jabłek mają duży wpływ warunki atmosferyczne, zwłaszcza nasłonecznienie i temperatura w okresie zbioru owoców. Dobra ich trwałość przechowalniczą można zabezpieczyć przeprowadzając zbiór jablek w odpowiednim stadium dojrzatości. Istnieją proste sposoby, określające dojrzałość owocu do zbioru — takie jak zmiany barwy nasion z białej na brązową, zabarwienie skórki z zielonej na żółtawą, pojawienie się intensywnego rumieńca oraz łatwe odchodzenie szypułki od krótkopędu. Ale nie zawsze metody te pozwalają uchwycić właściwy moment do zbioru. Wszystko właściwie zależy od sadownika, jego obserwacji i doświadczeń.

Drugim ważnym czynnikiem jest szybkie schłodzenie owoców. Natychmiast po zerwaniu trzeba je umieścić w chłodnym pomieszczeniu. Trzymane w wysokiej temperaturze w dalszym ciągu dojrzewają, przez co trwatość przechowalnicza skrócona zostaje o kilka nawet miesięcy. Jabtka przeznaczone na długotrwałe przechowywanie, rozdzielone odmianami, najlepiej przechowują się w temperaturze 0°C. Natomiast takie odmiany, jak Malinowa, Oberlandzka lub Koksa Pomarańczowa - w temperaturze 4°C.

Poza odpowiednią temperaturą w przechowalni owoców, trzeba utrzymać właściwą wilgotność powietrza. Powinna się ona wahać w granicach od 85 do 92 proc. W praktyce trudno jest to osiągnąć. Dlatego najlepiej przechowywać jabłka specjalnych chłodniach, lub w schładzanych przechowalniach. (PAI)



W poniedziałki i dni poświateczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania, Rzemiosł Artystycznych i Przyrodniczego sa

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna - codziennie g. 10-18.

HISTORII m. POZNANIA (St. Ratusz) – codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-18, sob. dni przedśw. nieczynne – wystawa

Wyobrażenia o Kosmosie w epo-(do 30, XII). HISTORII RUCHU ROBOTNICZE GO (St. Rynek 45) - codziennie g. 9-17, niedz. 1 świeta g. 10-16 --wystawa "50-lecie rewolucji wrześ niowej w Bułgarii". INSTRUMENTOW MUZYCZ-

NYCH (St. Rynek 45) - codziennie g. 9-18, niedz. i święta g. 10-15

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 19) - codziennie g. 9-15. środv . y - 10-16, soboty zamkniete. NARODOWE (al. Marcinkowskie

go 9) — codziennie g. 9-18 niedz. i święta g. 10-15 "Sztuka francuska w zbiorach polskich" (do 30. IX).

ROLNICTWA (Szreniawa) - co dziennie g. 10-17, niedz. i święta g. 11-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH - wt. czw. piątek - g. 9-15 poniedz. i środy – g. 12–18. Wystawa "Wazy gołuchowskie" (do 30. XII) – 9. IX – zamkniete.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) dziennie g. 10-18. niedz i święta

MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta dela) - codziennie g. 10-19.

MUZEUM W KORNIKU dziennie g. 10-16. niedz. i święta

RADIO

NIEDZIELA PROGRAM I: NIEDZIELA — PROGRAM I; 7.30 Moskwa z melodia i piosenka; 8.15 Po jednej piosence; 8.30 Prze-krój muzyczny tygodnia; 9.05 Fa la 73; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Teatr dla Dzieci Młodszych; "Gdyby tygrys jadły irysy": 10.25 Radiowa piosenka miesiąca: 11 Niedzielny Konc. Życzeń Miłośni ków Muz. Poważnej: 12.10 Public. międzynar.; 12.15 Przeboje zawsze młode; 12.45 Kwadrans dla bossa novy; 13 Wizerunki ludzi myśla-cych; 13.30 Graj gracyku...; 14 Na estradach Sofii: 14.30 "W Jeziora nach": 15 Koncert życzeń; 16.05 Transm. z finalu Lekkoatletyczne go Pucharu Europy w Edynburgu; 16.45 3 × R — Radiowa Rewia Rozrywk; 18.08 Film, musical, operetka; 19 Przy mażyce o spor cie; 19.53 Dobranocka; 20.25 Pano rama rytmów; 21.30 Radiovariete; 22.30 Rewia piosenek; 23.10 Ogól-nopolskie wiadomości sportowe; 23.25 Niedzielna rewia tan.; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Pro gram nocny z Kiele. gram nocuv z Kielc. WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 9, 10.05, 12.05. 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; 8.35 Public. miedzy-narodowa: 10 Wielkopolska Nie-dziela; 12.05 Felieton muz. J. Wal dorffa; 12.35 Czy znasz te ksiaż-ke?: 13 Poranek symf.; 14 Podwieczorek przy mikrofonie: 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: "Opo-wieść o pierwszej milości": 16.30 Konc. chopinowski z nagrań P, Palecznego: 17.91 Przed miedzy-Palecznego: 17.91 Przed miedzynarodowym spotkaniem pisarzy –
felieton: 17.30 Melodie i piosenki
dla wszystkich: 18.35 Felieton
aktualny: 18 Teatr PR – Pół wie
ku Teatru PR: "Kapitan Szeliga"; 20.20 Mistrzowskie wykonania – mistrzowskie nagrania, cz.
L Bachwanizowe. Pozowskie 21. nia — mistrzowskie nagrania, cz.
I Rachmaninow: Poemat: 21 Bał
tycka wachta: 21.15 Cz. II — Kamil Saint-Saens: Poemat symfoniczny op. 50 "Młodość Herkulesa": 21.50 Cz. III — Slynne chóry sa"; 21.50 Cz. III — Stynne chóry śpiewaja — Chór Radia i TV Bul-garskiej; 22.10 Cz. IV — Stynne śpiewaczki; 22.30 Zespół Dziewiat ka — Przelotne ptaki; 23 Cz. V — Koncerty Brandenburskie; 23.40 Cz. VI - Paul Hindemith: Sinfo

WIADOMOSCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.39. Uwaga: UKF 69.74 MHz trans-

mituje program II Program własny: 18.30 Warszawski program stereofonicz-

PROGRAM III: 7.30 Spotkanie z T. Woźniakiem: 8.10 Prezenta-cje: 8.35 Niedzielne rytmy: 9 "Nie ma jutra w Saint Nazaire" – odc. 10: 9.10 Grajace listy: 9.30 Gdy sie mówj A... – aud. public.; 10 Pogrzeb w tasmotecel: 11.23 Za-Pogrzeb w tasmotecel: 11.23 Zapomniane koncerty forten. — G. Muszel: II Konc. a-moll: 12.05 "Kryptonim Pommernstellung DL" — odc. 2: 12.30 Miedzv "Bobino" i "Olvmpia": 18 Tydzień na UKF-ie: 13.15 Przeboje z nowych płyt: 14.05 "Peryskop" — prze-glad wydarzeń tygodnia; 14 30 Miniatury klawesynowe Jacquesa Champione de Chambonnieres; 14.45 Za kierownica: 15.10 Roczniki polskiej piosenki: 15.30 Kolorowe skrzydła — rep.: 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Słoneczniki yan Gogha; 16.45 Płosenki z "włoskiego buta": 17.05 "Nie ma jutra w Saint Nazaire" — odc. 11: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 "Dzień babci" — słuch; 18.05 Wytwórnia "Bałkanton" poleca...; "Dzień babci" – słuch.; 18.05 Wy twórnia "Batkanton" poleca..; 18.30 Mini-max – czyli minimum słów. maksimum muzyki; 19.05 Z nagrań Paszv Christowej: 19.20 Coś w tym iest — rozmowa o fil-mie; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Z ksiażka przez życie — ga-wcda: 20.10 Wielkie recitale — Van Cliburn po raz drugi w Moskwie; 21.07 "Wyprawy Krzysztofa Ko-lumba" – aud poetycka: 21.27

WIADOMOSCI: 6. 8.30. 14. 19. 22. PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry,

lumba" – aud. poetveka: 21.27 Płyty nasze i naszych sasiadów: 21.50 Claudio Monteverdi: "Vespre

della

della Beata Vergine": 22.08 Spie-wa Cliff Richard: 22.20 Magazyn turystyczny z mottem: 22.35 J. F. Telemann — Kone. F.dur; 23..Noc pierwszego śniegu" — wiersze

pierwszego śniegu" — wiersze Gennadia Aigiero: 23.05 O Sono-cie — po Sonocie: 23.35 "Tvgiel" gra zespół Boecker T and the M G.'s: 23.50 Spiewa A Gilberto.

22.08 Core

stolic; 8.35 Non stop instrumental-ny; 9.05 Non stop wokalny; 9.30 Slynne zespoly ludowe; 10.08 Od "Pięknej Heleny" do "Hair"; 10.30 "Przeplyniesz rzekę" odc. 7; 10.40 Gra zespól J. Mikuly; 11 "Gór-nik" — express muz.; 11.25 nik" — express muz.; 11.25 Reflek sy; 11.30 Przeboje na trabke i for-tepian; 12.20 Zielona Góra na mu-zycznej antenie; 12.30 Konc. ży-czeń; 12.30 Zielona Góra na mu-zycznej antenie; 10.30 Konc. żyzycznej antenie; 13.25 Radiowy radnik rolnika; 13.35 Zielona Góra na muzycznej antenie;
14 Alert dla biosfery; 14.65 Klasycy muz, rozrywk, — Georges Van
Parys; 14.36 Sport to zdrowie;
14.35 Mel, polskiego ekranu; 15.65
"Wrześniowa pieśń"; 15.30 Listy z
Polski; 15.35 Estrada Przyjażni;
16.10 W kregu polskiej muz, rozrywk.; 16.30 Studio Miodych; "Nasza akcja — przedłużamy lato";
16.35 Płyty z różnych stron; 17
Studio Młodych; Radio-kurier; rolnika: 13.35 rywk.; 18.35 sza akcja — przes sza akcja — przes 16.35 Płyty z różn szudio Młodych: 16.35 Płyty z różnych stron: 17
Studio Młodych: Radio-kurier;
17.15 Mój program na antenie;
17.50 Z ksiegarskiej lady; 18.05 Studio muzyki popularnej: 18.30 Aktualności kultursine; 18.37, "Mały przewodnik po muzyce rozrywkewej"; 19.05 Muz. i Aktualn. 19.30 Gwiazdy polskich estrad; 20.15 Muz. wizyty przyjaźni; 21 Miniatury rozrywk.; 21.15 Naukowcy — rolnikom; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.05 rolnikom; 21.30 Rytm, taniec, pio-senka; 22.05 Rytm, taniec, piosen-ka; 22.25 Co slychać w świecie; 22.30 Male monografie jazzowa; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Lublina. WIADOMOSCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tyrlu: 7.45 Muz, ddalog: organy — saksofon: 8.35 Studio Młodych: "Radiostopem po kraju": 8.45 Muzvka spod strzechy; 9 Transkryp-cje ork, tańców Griega i Brahmsa; 9.20 Opolskie propozveje mu czne; 9.40 Tu Radio Moskwa; "Kilka imion miłości" fragm. ks ki M. J. Kenonowicza; 10.20 Konki M. J. Kenonowicza; 10.20 Konc. 7 nagrań Chóru a cappella PR i TV w Krakowie; 10.40 Kobiece TV w Krakowie; 10.40 Kobiece
ABC; 11 Z twórczości Prokofiewa
i Szostakowicza; 11.35 "Postep,
dom, nowoczesność" – porady
praktyczne dla kobiet w opracowa niu Karoliny Kocowej; 11.45
Tatr do Baltyku; 12.30 Czas do rvch gosnodarzy; 13 Z kart wrz nia; 13.20 "Ali-Babki" con "Skaldowie"; 13.35 "Opowieść Czhun-hiang najwierniejszej wiernych" fram now analym spanie "Skaldowie"; 13.35 "Opowieść o Czhun-hiang najwierniejszej z wiernych" fragm. pow. anonimowej; 12.55 Mini-przeglad folklorystyczny — Dziś: Włochy; 14 Wiecei, lepiel, taniej; 14.15 Ludzie, wśród których żyjemy; 14.35 Wizerunki piosenkarzy; 15 Program dla dziewczat i chłopców; 15.40 "Pieśni i tańce świata"; 16 Alfa i Omega; 17.20 Pozn. magazyn młodzieżowy; 17.45 Poniedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 18 Pozn. konc. ży-Radioexpress; 18 Pozn, konc. Radioexpress; 18 Pozn, konc. życzeń; 18.40 Sprawy codzienne; 19
Studio Młodych: "Wzór na przyspieszenie"; 19.15 Jezyk niemiecki;
19.30 Odtworzenie konc. z tegorocz
nego Międzynar, Festiwalu w Bergen; 21.07 Muz. rozrywk.; 21.55
Teatr PR "Złota kałuża" słuch;
22.35 "Onera w przekroju"; 22 40
Z muz, XX wieku.
Władomości: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

UWAGA: UKF 69.74 MHz trans-

PROGRAM WLASNY: 16.15 Program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Mój magne-tofon: 8.35 Włoski katalog piosen-karski: 9 "Nie ma jutra w Saint Nazaire" — odc. 11: 9.10 Bacha gra Nazalre" — odc. 11; 5.10 Bacha sra ork. L. Stokowskiego; 9.30 Nasz rok 72-cl; 9.45 Z serii Polski Jazz — "Jazz Carriers": 10.15 Odpowie-dzi z różnych szuflad – przed mi krofonem Wł. Kopaliński; 10.35 Miedzy "Bobino" a "Olimpia"; 1.05 Ganaral Jego Królewskiel onedzy "Bobino" a "Olimpia"; 11.05 "Generał Jego Królewskiej Moścj" – ode 11.05 "General Jego Królewskiej Mości" — odc. pow. D. du Maurier; 11.35 Graja wokaliści; 11.45 "Jasz-czur" — odc. 18: 12.24 Andrzej Zieliński: "Krywaniu, Krywaniu" — graja i śpiewają Skałdowie; 12.25 Za kierownica; 13 Na gdańskiej an tenie; 15.10 Ork. w studiu fimowym; 15.30 N + T — czyli nowoczesność i techujka; 15.45 Dudy wielkopolskie; 15.55 W roli głównej zespół Gatch; 16.35 Dudy szkockie; 16.45 Nasą rok 73-ci; 17.05 "Nie ma jutra w Saint-Nazaire" — odc. 12: 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Fotoplastikon — Spotkanie w Hatszensut; 18 Instrumenty clek-Fotoplastikon - Spotkanie W Hatszensut: 18 Instrumenty elek-PONIEDZIAŁEK
PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry,
kierowco; 7.40 Takty i minuty; 8.05

Str. 8 — GŁOS — 9/10 IX 1973

Protopiasikon — Spokanie w Potopiasikon — Spokanie w Potopiasikon

wyd. dźw. — "Przeminęlo z wiat-rem"; 19.35 Muz. poezta UKF; 20 Czas terażniejszy i przeszty; 20.15 Kabaret piosenki — M. Zembaty; 20.35 Blues wczoraj i dziś; 21 Nie czytaliście czytaliście – to posłuchajcie; 21.20 Gdzie jest przebój?; 21.44 Opera ty godnia: R. Wagner "Lohengrin"; 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów — Donny Hathaway; 22.15 Trzy kwadranse Jazzu; 23 Wiersze A. Kamieńskiej; 23.05 Collegium musi cum — Sonaty skrzypcowe J. Fry deryka Haendla; 23.50 Spiewa Hen ri Des.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10.30 12.05, 15, 17, 19, 20.

TELEWIZZA

NIEDZIELA

PROGRAM I: 7,45 - TV Kurs PROGRAM I: 7,45 — TV KURS Rolniczy — kolor: 8,20 — Przypo-minamy, radzimy; 8,30 — Nowo-czesność w domu i zagrodzie; 9 — Dla młodych włdzów — "Niezwy-kle przygody Inokientija zwanego kle przy Kieszka" cz. I filmu radz, — kolor; 10,05 — Antena — informacja o programach radiowych i telewizyjnych; 10,20 — Z. cyklu — "180,000 km przygód" — odc. II pt. "Przez Meksyk" — kolor; 10,55 — Niedzielny koncert promenadowy z Pragi kolor; 11,55 - Dziennik; 12,10 koncert promenado...
kolor; 11,55 — Dziennik; 12,10 —
Przemiany; 12,40 — Dla dzieci —
"Co to jest" — konkurs — zabawa; 13,25 — "Interstudio nr 7" —
magazyn informacyjny o krajach
socialistycznych; 14 — Losowanie magazyn miorinacyjny o krajach socjalistycznych; 14 — Losowanie Totolotka; 14,20 — Kazimierzow, ski korowód — felicton filmowy – kolor; 14,50 — Sprawozdanie z fi-nalu zawodów lekkoatletycznych natu zawodow lekkoatletycznych o Puchar Europy meżczyzn (Edyn burg): 17,15 – Z cyklu – Przeboje wielkich miast – "Karl-Mark-Stadt" – kolor; 18,10 – Film muzy czny TVP – "Gościniec – albo krótkie opisanie Warszawy z okolicznościami jej"; 18,30 — Uroczy sta promocja oficerów z okazi sta promocja oficerów z okazji 30-lecia Ludowego Wojska Polskie go; 19,05 — Wystapienie Ambasadora Ludowej Republiki Bulgarii; 19,20 — Dobranoc i Dziennik — Kolor; 20,15 — "Kopecnik" — film TVP — cz. II pt. "Ziemia" — kolor; 21,05 — PKF; 21,15 — "25 lat z Trybuną Ludu" — program estra dowy — kolor; 22,15 — Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 16,45 — "Polska
73" — reportaž — kolor; 17 — Filmy studyjne — "Na los szcześ ia
Baltazarze" film fab. prod. francuskiej — od lat 16-tu; 18,10 — Galeria 33 milionów — Rzeżba A. My
jaka — kolor; 19,20 — Dobranoc i
Dziennik — kolor; 20,15 — Koncert
w porcie — program rozzywkowy
TV NRD; 21,10 — Scena Monodram
— M. Kuncewiczowa — "Placza TV NRD; 21,10 — Scena Monodram
— M. Kuncewiczowa — "Placza
sie czasy, miejsca, nagrody, klęskli" — wg. fragm. — "Natury".
Scenariusz TV — H. Stojewska i
K. Lastawiecki, Reż. — K. Łastawiecki, Scenografia — M. Kołodziej, Real. TV — B. Stępiński,
Narratorka — H. Stojewska (Poznań)

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I: 12,45 — TV Techn.
Rolnicze — Matematyka — 1. 22 —
ciąg arytmetyczny; 13,25 — TTR —
Uprawa roślin — 1. 14 (orka); 16,30 —
Dziennik; 16,40 — Dła dzieci —
"Prymus" — film fab. prod. radz.;
17,30 — Echo stadionu; 17,55 — Mu
zykują i pracują (lok); 18,20 — Te
leskop; 18,45 — Eureka — magazyn
pon.-naukowy — kolor; 19,20 —
Dobranoc i Dziennik kolor; 20,15 —
Letni Przeglad Teatru TV Wiliam Szekspir "Makbet" — Reż. —
A. Wajda; 22,15 — Z cyklu — Spot
kanie z pisarzem — z Leopoldem
Buczkowskim rozmawia Aleksander Malachowski; 22,45 — Dziennik. PROGRAM I: 12,45 - TV Techn.

ortepian — (Bulgaria); 21 — "Wszystko dobre co się dobrze cończy" — film fab, prod. bulgar kończy" -22,10 — "Piosenka dla nieznajo mej" — recital piosenkarski Biso ra Kirowa; 22 50 — Zakończenie Dnia Bułgarskiego i program na

Praca Nauka

Uczeń lub pracownik pie karski potrzebny. Luboń, Powstańców Wlkp. 15.

Uczniowie w zawodzie bla charza samochodowego — potrzebni. Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla 5566g Uczennica skończone 18

lat oraz ręczniarka — do Pracowni Płaszczy Dam-skich. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 6033g Kobiety i mężczyzn do prac w ogrodnictwi dobrych warunkach Poznań, ul. Sta-

Opiekunka do dziecka, do chodząca lub na stałe bez prania – potrzebna. Wy-nagrodzenie dobre. Zgło-szenia w godz. 17—20, Os. szenia w godz. 17-26 Przyjaźni 4 "O" m.

Przyjmę pracownika lub malżeństwo do rolnictwa. Frackowiak, Górtato poczta Swarzędz. 58

Uczniów przyjmę. Pojazdowa, Poznań Zródlana 32. Fryzjer - fryzjerka mę-

ka — potrzebni zaraz. Chełmońskiego 16. 5865g Warsztat ślusarsko - to-karski, przyjmie ucznia karski, przyjmie ucznia Poznań, Dąbrowskiego 231

Przyjmę do prac zleco-nych architektów, kon-struktorów, instalatorów, elektryków, mechaników, Grunwaldzka 10 dla 908g.

wacza i pomocnika. 401-55. Zatrudnię instalatora spa

Przyjmę uczniów. Wyroby Gumowe, Poznań, Małe Garbary 2. 5942g Kulturalna samotna oso do prowadzenia (willa), poszu Tel. 451-69, godz. 8-10.

Potrzebna pomoc do 2-let niego dziecka. Ul. Polna 78 m. 5. 5975g

Kierowca emerytowany może się zgłosić do pracy Michał Bajor, Poznań 10, ul. Zawady 10. 5990g

Przyjmę młodszą pomoc domową z referencjami, najchętniej z prowincji osobny pokoik, warunki bardzo dobre. Robińska - Osiedle Plewi oznań ska, Akacjowa 12, tel 67-38-01, 6007g

Kupno Sprzedaż Kupie pilnie zgrzewarkę elektryczną do 3 mm spa wania. Tel. 673-529. 5997g

Kupię zgrzewarkę punk-tową. Oferty "Prasa" – Grunwaldzka 19 dla 6039g Muszle, mineraly ciekawsze, figurki i wyroby z kości słoniowej do zbio-ru – kupię. Oferty: skry ka pocztowa 5, Poznań 37

Palnik do c. o. kupię – najchętniej z zamontowa-niem i uruchomicom Grun-Oferty - "Prasa". Gr waldzka 19 dla 5567g.

Taksometr "Poltax", ku-pie Oferty "Prasa" Grun waldzka 19 dla 6077g. Sprzedam z rozbiórki ce-gic. deski. Poznań, Jerze-go — Dolna Wilda, 6075g Sprzedam Jawe 175 Zgoda 20. 5

Krowe na wycieleniu – sprzedam. Poznań, Po-krzywno 55. 5699g

Sprzedam skuter Wiatka Sprzedam elektroniczną 4-działaniowa maszyne li-czącą Olympia. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 Olympia: Oferty Grunwaldzka 19 dla 5734g.

wiarską jednopłytowa – chińska oraz szafe dwudrzwiową jasną, bardzo dobrym stanie, duży stól okragły rozciągany. Po-godna 55 m. 1. 5768g

Sprzedam ceglę rozbiór-kowa oraz inne materiały budowlane, wysylka wa-gonowo. Stanisław Kasi-ca, Żary, ul. Dąbrowskie-go 8. 5392g

Futro karakuly czarne, colnierz norki, nowe -przedam. Poznań, Podol

dam. Ratajczaka 26 m

Sprzedam kopaczkę ciąg nikową. Chomęcice, ulica Poznańska 18. 6025g

Sprzedam fortepian, stan dobry, cena przystę Tel. 629-30.

STEREO magnetofon Tesla, adapter stereo, ma szynę do pisania waliz kową – sprzedam. Tel kowa 55-154.

Sprzedam całkowite przyrządowanie do pro-dukcji żaluzji wewnętrz-nych. Poznań, ul. Skalna

Kożuszek nowy, sprzedam. Oferty "Prasa" Grun waldzka 19 dla 6040g.

Sadzonki goździków, siej-kę asparagusa, sprzedam. Ul. Ciechocińska 15. 5884g

Okazyjnie sprzedam prawie nową pralkę. Poznań, ul. Polna 76 m. 5. 5976g

Samochody

Kupię natychmiast nowe-go Fiata 127. Tel. 551-51.

Okazyjnie sprzedam Warszawę M-20. Poznań-Szcze pankowo, ul. Bodawska 17 (przy CPN). 5894g

Wolge w bardzo dobrym stanie – zamienie na łolitrażowy, lub sprzedam. łoznań, Marchlewskiego 5896g

Sprzedam Fiata eksportowego wkrótce do odbiort Oferty - "Prasa", Grun waldzka 19 dla 4518g.

Warszawę 223, sprzedam Tel. 205-53. 5887g

Sprzedam Opla Kadeta, rocznik 1943, na chodzie, po remoncie. Cena 16.000. Poznań, Świt 8 m. 4.

Kupie samochód marki Mercedes 200 D, lub 220 D. Oierty: Jan Włodarczyk, Zabrze, ul. Wolskiego 2 m. 6. 5915g

Sprzedam Syrene 104, rok 1968. Tel. 744-30, od godz. 19. 6036g

Syrene 104 sprzedam. Tel.

Sprzedam Fiata 1300, prze bieg 23.000 oraz okazyjnie części Wartburga 1000, rocznik 1965. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla Sprzedam Renault 10. No

Sprzedam "Lublina", stan dobry, 48 tys. zt. Osieczna k. Leszna, ul. Wolności 5.

nie nową. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla

Sprzedam Syrene 105 wy-graną z PKO. Ul. Hoża 12

Zuka sprzedam. Ul Pol-Skode 1000 MB --dam. Tel. 597-02.

Sprzedam Volkswagena 1200. Poznań - Zegrze, ul. Rzeczańska 8, od godz.

Sprzedam Warszawe M-20 Przemysłowa 33. Sprzedam Moskwicza 412, z gwarancją. Małeckiego 21 m. 8. 5923g

Sprzedam Fista 125p 1300, 35,000 km, stan idealny. Skowroński, 63-720 Koż-min, Pleszewska 37, tel.

Sprzedam Syrene 105, wy-grana PKO. Poznań, ul Dąbrowskiego 1 m. 8a, po godz. 18.

Syrene 105, wygrana PKO – sprzedam. Osiedle Baranowo, ul. Słoneczna 9.

Sprzedam Fiata eksporto-wego, wkrótce do odbio-ru. Oferty "Prasa", Grun waldzka 19 dla 5939g. Grun

Fiat 1500/73, nowy, kolor kość słoniowa, wersja francuska, sprzedam. O-glądać: niedziela godz. 13-18, Fabryczna 6 m

Sprzedam Syrene 105, pre-mia PKO. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla

Sprzedam ogród działko-wy przy ul. Hetmańskiej. Tel. 517-85, od godz. 18-90. 5854g 12, tel. 67-38-61. 6006g

Przetargi

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 PRZETARG NIEOGRANICZONY na wy-

konanie WYMIANY INSTALACJI CEN-TRALNEGO OGRZEWANIA PAROWEGO na WODNE w budynku byłego dworca autobusowego PKS, z materiałów inwestora. Dokumentacja i kosztorys do wglądu w Dzia-

Technicznym (pokój 112) WP PKS O/I na dworcu autobusowym PKS. Termin zakończenia robót 15 października

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Sekretariacie Przedsiębiorstwa, w ter-minie do dnia 14 września 1973 r. Otwarcie ofert

nastapi dnia 15 września 1973 r. o godz. 10, W przetargu mogą brać udział przedsiebiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofeenta, lub unieważnienia przetargu bez poda-

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIEBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu, ul. Świętosławska nr 12

ogłasza, że posiada jeszcze

wolne miejsca i przyjmuje zapisy

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w zawodzie: monter instalacji sanitarnych

zewnètrznych. Warunkiem przyjęcia jest: świadectwo ukoń-

czenia szkoły podstawowej. Uczniowie w czasie nauki otrzymują wyna-grodzenie w wysokości:

- w I roku nauki - 360,- zł miesięcznie,

w II roku nauki - 480,- zł miesięcznie,

plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesiecznego. Oprócz powyższego zapewnia się: bezpłatne

ubranie wyjściowe oraz odzież roboczą, ponad-to opiekę lekarską i wszystkie uprawnienia pracowników budownictwa, Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się

internat, w którym platne jest tylko wyżywienie. Przyjęcie do szkoły odbywa się bez egzaminu wstępnego. Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych istnieje możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, ul. Swietosławska 12 lub sekretariat Zasadnicze Budowlanej, Poznań, ul. Grunwaldzka

Nabór uczniów trwa do dnia 20 września

Sprzedam Wartburga 353
— Standard, rok produk-cji 1971, przebieg 36 tys. km. Wiadomość: telefon 707-44.

Opony protektorowane v Stomilu, z kartą gwaran cyjną 650×16 — sprzedam Telefon 531-26. 6021g

Syrene 105, premia PKO, sprzedam. Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla 5995g Sprzedam nową Syrene 105, premia PKO. Lisiecka, Poznań, Główna 41. 5991g

Lokale

Studentka AM poszukuje jednoosobowego Cena obojetna. "Prasa" Grunwa Grunwaldzka 1 dla 6020g.

Spółdzielcze mieszkanie, odstąpię zaraz. Oferty — "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5853g.

Dwie siostry, członkinie spółdzielni, pilnie poszu-kuja pokoju. Możliwość kują pokoju. Możliwość opłaty za 6 miesięcy na-przód. Oferty — "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5861g Pokój komfortowy solid-nej pani — wynajmę, Try bunalska 57, po 16. 5879g Zamienię komfortowe mie

zakanie jednopokojowe, samodzielne, z telefonem, w dzielnicy willowej – na 2 lub 3-pokojowe. O-ferty – "Prasa". Grunwaldzka 19 dla 5907g.

Mlode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju z wygodami. Oferty "Pra sa", Grunwaldzka 19 dla 5910g

Wynajmę pokój małżeństwu – płatne z góry – do roku. Telefon 330-86, godz. 10-12. 6018g Katowice Południowe

M-2, nowe budownictwo, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu. O-ferty — "Prasa". Grun-waldzka 19 dla 5963g.

Przyjmę na pokój mał-żeństwo bezdzietne. Win-na 15a.

poszukuje mieszkania lub pokojú. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5963g Dwie panienki, poszuku-ja pokoju w śródmieściu Oferty — "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 5972g.

Grun-

nie poszukuje pokoju. waldzka 19 dla 5981g

Mlode, bezdzietne stwo, członkowie stwo, członkowie opko-dzielni, poszukuje poko-ju. Tel. 535-64, godz. 7-19 prócz niedziel, lub oferty "Prasa", Grunwaldzka dla 6008g.

Dwaj mgr. fizyki, pra-cownicy naukowi poszu-kuja pokoju. Najchetniej Junikowo, Grunwald. O-ferty "Prasa", Grunwaldz ka 19 dla 4859g.

Zamienie mieszkanie kwa runkowe, samodzielne, śródmieściu, nowe budownictwo, pokój, kuch-nie, łazienke, 40 m², I pię tro, balkon, piece, na po-dobne z c. o. Oferty "Pra sa". Grunwaldzka 19 dla 5581g.

upię mieszkanie włas-ościowe, 2 pokoje z wy odami w śródmieściu, osiadam do zamiany mie szkanie, pokój, kuchn nowe budownictwo, n², w śródmieściu. Ofe ty "Presa", Grunwaldzka 19 dla 5580g.

Poszukuje mieszkania sanodzielnego na minimum miesięcy. Oferty "Pra-a". Grunwaldzka 19 dla

2 studentów medycyny po szukuje pokoju z c o i innymi wygodami Najle-niej bliżej śródmieścia. oferty "Prasa" — Gr 6504-K1 waldzka 19 dla 5800g.

Skode S 100 L nowa sprze dam. Oferty "Prasa" – koju w okolicy Grunwaldzka 19 dla 5798g. du. Oferty "Prasa", Grun waldzka 19 dla 5685g.

Samodzielny pokój wynaj mę pracującemu panu. Janka Krasickiego 30.

Pokój umeblowany w An toninku starszej osobie wynajme – płatne 2 lata z góry. Oferty "Prasa" – Grunwaldzka 10 dla 5425g. Przyjmę małżeństwo na pokój z wygodami. Po-znań - Piątkowo, ul. Orla

Poszukuję niekrępujące-go pokoju, Poznań, okoli-ce. Oferty "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 5729g. 5729g

Poszukuję pokoju z opie-ką nad trzyletnim dzieckiem. Oferty "Prasa" – Grunwaldzka 19 dla 570°g. Student poszukuje poko-ju z c.o., najchętniej śródmieście. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla

Sprzedam mieszkanie wła snościowe M-4, 3 pokoje z kuchnią, Poznań-Rataje. Oferty "Prasa" — G waldzka 19 dla 5812g.

@ Nieruchomości

Wezme w dzierżawe gos-Grunwaldzka 19 dla 5489g. Sprzedam domek pietrowy niewykończony, wol-nostojący, 8 minut od tramwaju. W rozliczeniu mieszkanie w nowym budownictwie. Oferty Grunwaldzka 19 dla

Kupię gospodarstwo lub ziemię z prawem zabudo-wy do 30 km od Poznawy do 30 km od Fozio; rzeczka lub staw. Ofer "Prasa", Grunwaldzka dla 5536g.

Sprzedam dom jednoro-dzinny 5-izbowy z wygo-dami. Swarzędz, Okrężna

Kupię działkę pod budowę warsztatu rzemieślni-czego, na terenie miasta lub powiatu. Oferty z po daniem lokalizacji ceny "Prasa", G ka 19 dla 5576g. Grunwaldz

Kupie objekt handlowy w Poznaniu z przeznacze-niem na sprzedaż kwia-tów, warzyw i owoców. Oferty — "Prasa", Grun-waldzka 19 dla 5601g.

Różne

Szyję modne kurtki i pła szcze z lisem. Tel. 67-35-33.

Wynajmę pomieszczenia na zakład lakierniczy i blacharski na terenie mia sta lub powiatu. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5575g.

Uwaga! Zabez mieszkanie przed kurzem chłodem uszczelniając winjowa mieszkanie przez i chłodem uszczelniają okna taśmą aluminiow szybko i trwale ustu wykonuje Jerzy Staniew Chudoby 14 m. 1 Zgłoszenia pisemne. 6121g

Bieżnikowanie opon Fiata, Wartburga, Zastawy, Moskwicza, Skody wyko-nuje Wulkanizacja, Ponuje Wulkanizac znań, ul. Krasze 26, tel. 471-84. Kraszewski Naprawa amortyzatorów z zamontowaniem na miej

scu. Poznań, Oborni 266. Betoniarnia przyjmie wspólnika uprawnienia mi. Poznań, Kasztelańska

41. Radaj. Poszukuje garażu w c lioch Garbar, Tel. 50 po godz. 16. 5

i Udział w kawiarni

dami Naile- nie Zgłoszenia osobiste – śródmieścia. Kawiarania, Poznań-Anto ninek, ul. Leszka 22.

nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy PZB w Poznaniu oraz do Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Pile, ul. Kilińskiego 16

na rok szkolny 1973/74

w następujących zawodach:

- monter konstr. drewnianej (cieśla bud.), - monter konstrukcji żelbetowych,
- Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych 3 lata).

- Po ukończeniu Szkoły zapewniamy dobrze piatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mie-szkania spółdzielczego.
- Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowla-nego dla Pracujących.

Informacji udziela — zgłoszenia przyjmuje do dnia 30 września br. PPBP - 2, Poznań, ul. Mar-chlewskiego 128, pok. 100, tel. 650-51, wewn. 210. 6470-K1

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 37 (Junikowo)

PRZYJMIE CHŁOPCÓW w naukę zawodu:

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8-klasowej szkoły podstawo-

czenia wg obowiązujących przepisów.

Zgłoszenia przyjmuje stanowisko kadr przy ul. Žmigrodzkiej 37. 6569-K1

Dnia 7 września 1973 r. zakończyła swój pracowity żywot po krótkich lecz ciężkich

HELENA CZYŻYKOWSKA

z domu FLENS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek,

rodzina

Praca @ Nauka WEZMĘ W DZIERŻAWE Zatrudnię krawcową do pracowni. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla

mieszkanie - pokój, łazienka, kuchnia albo dwa pokoje, łazienka, kuchnia lub kupię.

Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5623g.

Przyjmę pracownika do wszelkich prac w gospo-darstwie rolnym. Wyna-grodzenie dobre. Kazi-mierz- Kostrzewski, Janu-szewice 29, 64-350 Grano-wo, pow. Nowy Tomyśl.

Przyjmę uczniów w zawo dzie instalatorów sanitar-nych. Mosina, ul. Grabo-wa 3.

Przyjmę ucznia. Tapicer-nia, Dąbrowskiego 24. 5446g

Prizebna opiekunka do dziecka z gotowaniem lub bez, od godz. 15.30. Od-dzielny pokój. Oferty — "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5515g.

Przyjmę spawacza - in-stalatora. Poznań, ul. Si-korskiego 11 m. 9. 5154g

Do szycia biustonoszy — poszukuję. Oferty "Pra-sa", Grunwaldzka 19 dla

Przyjmę 2 uczniów, 16—17 lat do piekarni - cukier-ni oraz młodszego cukier-nika z utrzymaniem. Mar ciniak, Srem, ul. Walki Modych 13

Poszukuję opiekunki

półrocznego dziecka. Bo-nin, tel. 411-649. 5541g

Grunwaldzka 17 d.c.

Reczniarka i uczennica —
potrzebne. Zakład Krawiecki, Małeckiego 34.
5641g

Starsza pani, uczciwa, do 2,5-letniego dziecka, potrzebna zaraz, 9 godzin dziennie. Osiedle Przyjaź ni, blok 18 m. 150, wejście Ł, zgłoszenia po godzinie 17. 5644g

Krawiec miarowy i uczeń — potrzebni. Zieliński, Sieroca 5/6. 5646g

Gosposie samodzielną do prowadzenia domu, na bardzo dobrych warun-kach przylme zaraz. Osob ny pokolk. Zgłoszenia – tel 873_497 5847@

5524g

5277g.

Młodych 13.

Instalatorów i uczniów przyjmie warsztat instala cyjny — Junikowska 8, od godz. 17. 5701g

Uczennice przyjmę. Kra-wiectwo damskie, Poznań, Kraszewskiego 8. 5705g Gospodarstwo kupię z zie mią przy zabudowaniach. Oferty "Prasa" — Grun-waldzka 19 dla 5708g.

Probostwo wiejskie jed-noosobowe, bez gospodar stwa, poszukuje gospody ni. W ofertach podać da-ne personalne. Oferty — "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5534g. Potrzebna pani do pracy (art. spożywcze). Poznań, Obornicka 163. 5748g

Przyjmę murarzy na sta-łe. Wiadomość: Poznań-

łe. Wiadomość: Pozna Smochowice, Mazurska

Zatrudnię pomocnika ślusarskiego. Warsztat, Dzier żyńskiego 269. 5806g nin, tel. 411-649. 5541g
Uczniów w zawodzie lakierniczym, przyjme, Lakiernia Samochodów Poznań - Jeżyce, ul. Janickiego 17. 5586g
Repasarce oddam pracę
w dom. Oferty "Prasa"
Grunwaldzka 19 dla 5617g

Poprowadzę stołówkę przyzakładową. Poważne oferty "Prasa" — Grun-waldzka 19 dla 5814g. Fryzjerka damsko-meska, uczeń i uczennica potrzeb ni. Poznań, Słowackiego

5834g Potrzebna panienka do szycia. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 5825g.

Pomoc domowa 4 godziny dziennie po południu po-trzebna. Garbary 5 m. 3, od godz. 16. 5809g

Fryzjerkę z praktyką rów nież zamiejscową nawet bez egzaminu czeladni-czego i uczennicę zatrud-nię. Poznań, Warszawska 109. 5774g

Opiekunka do dziecka po trzebna. Szydłowska 37 m. 1, tel. 41-18-61. 5652g

ny pokoik. Zgłoszenia – tel. 673-497.

Gosposia dochodząca, potrzebna. Gwardii Ludowej 36 m. 27.

Gosposia dochodząca, potrzebna. Gwardii Ludowej 36 m. 27.

5590g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony. Tel. 41-82-90. 5614g

Sprzedam arytmometr. Te lefon 718-58. 5525g Wilczki szczenięta sprzedam. Szymański, Husarska 14, parter, od poniedziałku, godz. 16—20.

Sprzedam narzędzia, ma-szyny blacharskie, insta-lacyjne. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 5589g.

Sprzedam pilnie garaż – narożnik Dabrowskiego a Mickiewicza. Ponadto sprzedam fortepian marki "Neufeld". Telefon 471-83, od godz. 18—22. 5622g

Sprzedam maszynę dzie-wiarską Veritas 360. Tel. 705-54, po godz. 17. 5651g Seradix do ukorzeniania goździków sprzedam. Le-wandowska, Raszyńska 7.

Sprzedam stalowy piec c. o., 18 m², Puszczyko-wo, ul. Kopernika 42, tel. 165. 5398g

@ Samochody

Sprzedam Syrene 101 – pierwszy właściciel. Ed-mund Dolata, Poznań, ul. Grochowska 106 m. 9.

Fiata 850 Specjal. sprzedam. Poznań. Senatorska 33, tel. 67-24-59. 5495g

Sprzedam zaraz samo-chód osobowy marki Fiat 1500 eksportowy. Informa-

Sprzedam Syrene 104, rok 1969, stan bardzo dobry. Poznań, tel. 705-04. 5574g

Karoserie używana "Sy-reny" kupię. Tel. 67-23-29 od 16. 5588g

Sprzedam Syrene 105, pre mia PKO. Tel. 624-71. 5633g

| Sprzedam Warszawe 224, | Woz konny na 20-tkach — platforma. Poznań - Smochowice, Lubowska 20 — godz. 16—19. | S436g | fon 67-95-60. | S749g | Sprzedam Syrene 104, fok 60 m. 9. | Sprzedam Syrene 104, fok 60 m.

Pracownicy poszukiwani

lane nr 3 w Poznaniu, ul. Cicha 8 - przy Stadionie AZS - przyjmie zaraz na dodatkowe zatrudnienie w produkcji, na pół etatu, lub w innym wymiarze godzin:

murarzy, tynkarzy, zdunów, cieśli, dekarzy-

oraz zatrudnimy majstrów budowianych. Płace wg systemu akordowego - zgodnie

układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje codziennie Dział Kadr Poznań, ul. Cicha 8, pokój 12, tel.

Cukrownia "Środa" w Środzie Wlkp., ul. Niedziałkowskiego 27 — zatrudni na okres kampanii buraczanej od 10 września 1973 r. pracownia ków na stanowiska:

kontystki,

pracowników fizycznych mężczyzn oraz

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz obiady w stołówce zakłado-

Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem, prosimy kierować pod podanym adresem.

Reflektuje się tylko na kandydatów z terenu województwa poznańskiego, z wyłączeniem miasta Poznania i powiatu poznańskiego.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie okresowo na Międzynarodowe Targi Konsumpcyjne -

stolarzy oraz malarzy. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo budowy MTP, ul. Święcickiego. 6535-K1

Dnia 6 września 1973 r. zmarł tragicznie nasz długoletni pracownik

JERZY BASZCZYŃSKI

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja - Komitet Zakładowy PZPR Rada Zakładowa — Rada Robotnicza Załoga

"Agromet - Rofama" Fabryki Maszyn Rolniczych Rogoźno Wlkp.

W dniu 7 września 1973 r. zmarł

BOLESŁAW KWAŚNIEWSKI

mistrz tapicerski

były członek - założyciel naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 września 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu na Milosto-

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada - Zarząd - Członkowie Spółdzielni Rzemieślniczej Tapicerów w Poznaniu, ul. Ratajezaka 18.

Wszystkim, którzy okazali współczucie oraz towarzyszyli w ostatniej drodze

> mgr. JANA WCIÓRKI SERDECZNE PODZIEKOWANIE

w chorobie i wzięli udział w pogrzebie, śp.

SERDECZNE PODZIEKOWANIA

żona, dzieci i rodzina

ny Sakramentami św., w 73 roku życia, śp.

powstaniec wielkopolski

bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-

o czym zawiadamia bolesną stratą dotknięta, w smutku pogrążona

Poznań, Długa 4 m. 20.

Dnia 7 września 1973 r. zasnęła w Bogu nasza najlepsza matka, śp.

ALEKSANDROWA KISZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyń-

dzieci

Poznań, ul. Taczanowskiego 19 m. 18.

blacharzy. Przyjmiemy również uczniów do przyuczenia w tych zawodach,

wagowych,

procentmistrzów,

kierowniczki pakowni,

chemików,

kobiety powyżej 18 lat.

wej za obniżona opłata.

Przewodniczącemu Zarządu Oddziału Poznańskiego Polskiego Związku Inżynierów

JERZEMU MATUSZEWSKIEMU

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu OJCA

składają

koleżanki i koledzy Zarządu Oddziału PZITB

6097g

KAZIMIERZ DANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Małeckiego 22.

6118g

W dniu 7 września 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadziuś, śp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 września br. o godzinie 14 na cmentarzu gór-

Msza św. odbędzie się w dniu pogrzebu o godzinie 11 w kościele O.O. Franciszkanów.

W smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Dnia 7 IX. 1973 r. zmarł nagle, na-maszczony Olejami św., mój najuko-chańszy moż, ojciec, dziadek, teść, brat,

szwagier i wujek, przeżywszy lat 60, śp.

EDMUND MADEJCZYK Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy

W głębokim smutku pogrążone

żona i rodzina 6151g

Dnia 7 września 1973 r. zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy syn, brat,

STANISŁAW PERLIKOWSKI powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

> W głębokim smutku pograżona rodzina

najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA TROJANEK z domu SKWIERZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

> W smutku pogrążona rodzina

6078g

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budow-

- murarz - tynkarz,

- mechanik maszyn budowlanych.

W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki - 520,- zi miesięcznie,

bezpłatne ubranie szkolne, odzież roboczą i ochronną, narzędzia oraz inne świad-czenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie;

codziennie jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjno - wzmacniający.

STOLARZ MEBLOWY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 września 1973 r. odszedł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony

JÓZEF WOŚ Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go-

dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie. W ciężkim smutku i żałobie pogrążeni

Dnia 6 września 1973 r. zmarł długoletni

członek Cechu **BOLESŁAW KWAŚNIEWSKI**

Izby Rzemieślniczej w Poznaniu W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę i zasłużonego działacza rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września 1973 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

Cześć Jego pamięci!

współczucia składa Cech Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu.

6108g

Dnia 7 września 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, zięć, szwagier,

mgr BERNARD FARALISZ inż. leśnik

growcu, dnia 10 bm. o godz. 14.30 z kościoła parafii poklasztornej, o czym zawiadamiają z głębokim żalem

żona z dziećmi i rodzina Ostrów Wlkp., ul. Sosnowa 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 września 1973 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72. nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go-

Prosimy o nieskładanie kondolencji Poznań. ul. Garbary 8 m. 7.

Cześć Jego pamięci!

składają żona i dzieci

Wszystkim, którzy okazali nam pomoc

SYLWESTRA JASIECKIEGO

składają

Dnia 7 września 1973 r. zmarł, opatrzo-

APOLINARY WESOŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia

żona z rodzina

ZOFIA z HLEB-KOSZAŃSKICH

W ciężkim smutku pogrążone

Sprzedam Fiata 850 Spec. rok 1970. Telefon 41-84-07

Sprzedam nowego Fiata 1500/73. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 5467g.

BMW 2000, r. 70, sprzedam. Oferty "Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 5440g.

1500 eksportowy. cia: tel. 828 Kościan, po 5543g

Skoda 1000 MB, rok pro-dukcji 1989 sprzedam. Te-lefon 616-05, po godz 16. 5582g

Kupie Fiata 853 coupe. Oferty "Prasa". Grunwaldz ka 19 dla 5587g.

Kupię Mikrusa, sprzedam Komara Sport. Tel. 401-13

Sprzedam Syrene 104, rok 1970. Poznań, ul. Mylna 60 m. 9. 5668g

Techników Budownictwa

KOLEDZE INŻ.

Dnia 7 września 1973 r. zmarł nagle mój kochany mąż, tatuś, teść, dziadek, prze-żywszy lat 47

JÓZEF FRÖHLICH

Poznań, Bydgoszcz.

ul. Piątkowskiej.

szwagier i wujek, przeżywszy lat 84, śp.

Dnia 7 września 1973 r. zmarła nasza

61199 Poznań, Umińskiego 24a m. 2.

wynagrodzenie podwyższone wg nowych

- w II roku nauki - 600, -zł miesięcznie,

zamiejscowi bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym;

Wynagrodzenie, odzież ochronna i inne świad-

cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia w 82 roku życia, śp.

10 bm. o godz. 16 w Kórniku. W głębokim smutku pogrążona

Kórnik, ul. Poznańska 9.

współczucia składa

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 września 1973 r. zmarł

kolega STANISŁAW PERLIKOWSKI podpor. powstaniec wlkp., długoletni skarbnik, zasłużony członek Za-rządu Oddziału ZBoWiD Poznań - Stare Miasto. Odznaczony Krzyżem Kawaler-skim Orderu Odrodzenia Polski, Wielko-

mi odznaczeniami. Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 września 1973 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie serdeczne wyrazy glębokiego

Zarząd Oddziału Dzielnicowego ZBoWiD

Poznań - Stare Miasto.

polskim Krzyżem Powstańczym oraz inny-

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 września 1973 r. zmarła, śp. JANINA ANTONINA z SIEKIERCZAKÓW

WALCHARZOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o go-

dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Gór-

Maż i rodzina 6076g Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 września 1973 r. odeszła od nas

na zawsze po długich i ciężkich cierpie-

niach, opatrzona Sakramentami św., nasza

najdroższa siostra i ciocia, śp. IRENA SKORACZEWSKA b. więzień obozów koncentracyjnych

Gzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie. W smutku pogrążona rodzina

Pogrzeb odbedzie się w dniu 11 bm. o go-

Sakramentami św., pełen dobroci i szla-chetności, mój najdroższy, nigdy niezapom-niany maż, najlepszy przyjaciel mego ży-cia, najukochańszy, najtroskliwszy tatuś, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 65, śp.

Ul. Krańcowa 22 m. 25.

żona, córka, zięć i wnuki

odznaczony Złotą Jubileuszową Odznaką

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w Wą-

czinie 13 na cmentarzu na Miłostowie. W smutku pograżeni

BOLESŁAW KWAŚNIEWSKI mistrz tapicerski

żona, córki, zięć i wnuk

 Jestem Rysio, przyszedłem przełożyć parkiet.

W plecach czułem jeszcze cię żar co większych mebli znoszonych do piwnicy. Najgorsze co może być, to remont mieszka-nia, ciężko mi byto nań się zdecydować. Zwiekałem dwa lata, w końcu jednak miałem dość od padających tynków, zardzewiałych kaloryferów, plam — licho wie w jaki sposób powstających na ścianach. Zdecydowanie najgorszy był parkiet, pełen szpar nierówności. Wziąłem więc dwa tygodnie urlopu, wysłałem żonę wczasy i pełen optymizmu cze kałem na fachowców z branży, nazwijmy ją umownie, remontowo-budowlaną. Wszystko według kilka miesięcy wcześniej ustalonego planu.

Forpocztą był właśnie Rysio. Po wymianie zdawkowych uprzejmości zabrałem się za toaletę zostawiając go w pustym pokoju. Kiedy po pół godzinie wyszedłem z łazienki siedział zdegustowany na skrzynce z na rzędziami ważąc w ręku oderwa ną listwę.

- Cholernie mocno trzyma - powiedział.
- Przyzna pan jednak, że uło żony został niedbale - odpowiedziałem, zabierając się do przygotowania śniadania. Za-zwyczaj staram się nie tracić cza su na posiłki, jedzac szybko i na stojąco. Wtedy jednak postano-witem wszystko przygotować so bie i zjeść jak należy. Po chwili kłopotliwe szykowanie kanapek miałem niemalże zakończone, zachciało mi się jednak pomidorów. Sklepik pod bokiem więc żaden problem.

Swoj chtop

Kiedy wróciłem Rysio brał się za ostatnią kanapkę.

BOGDAN ZDANOWSKI

- Mleka nie lubię zauważył z pełnymi ustami — wolałbym kawę, jeśli można.
- Mógł pan poczekać, przyniosłem pomidory — powiedzia łem zjadliwie.
- Nie przepadam za nowalijkami, lubię raczej konkretnie — odpowiedział z rozbrajającym

Dwa jajka, chleb z wędliną. Z pewnością nie przejadł się biedaczek. Coś trzeba było zrobić. Przygotowałem mu kawę, dałem klucze i wyszedłem postanawia jąc zjeść śniadanie w barze.

O piętnastej Rysia już nie by ło. W pokoju zerwał trzy rządkı parkietu, jeden ułożył na no

We wtorek przyszedł kwadrans po siódmej, wyraźnie sfrustro-wany. Zapytał czy może wejść do łazienki.

- Ależ proszę bardzo. (Tego dnia wstałem wcześniej).
- Wanna nie umyta doleciało mnie zza drzwi. Rzeczywiście kąpałem się.
- To może weźmie pan prysznic — usiłowałem zażartować. Szum wody był jedyną odpowie
- Recznik wieszam na klamce - krzyknałem.

Swoją drogą powinien kąpać się po pracy — pomyślałem. Śnia dania już nie przygotowywałem, sam sobie weźmie jeśli będzie głodny.

Z łazienki wyszedł w wyraźnie lepszym nastroju.

— Wie pan, w dużym pokoju czyło, że butelka napoczęta zo-położę panu nowy parkiet, a stała znacznie wcześniej. Tutaj pozostałe wycyklinuję. I zaszpachluję - dodał, widząc zdumie

- Gdyby chodziło tylko o cy klinowanie nie zgłaszałbym us-

Po dość burzliwej rozmowie, której raczej tylko Rysio mówił, a ja słuchałem, uzgodniliśmy, że w środę skończy duży po a w pozostałych wymieni

- Ale cyklinowanie będzie kosztowało - zaznaczył.

Mimo wad jakie posiadał Rysio, można go byto polubić. Pokoju nie skończył w środę tak jak zapowiedział. W czwartek za to dałem mu dwieście złotych zaliczki. Kiedy wróciłem ob juczony farbami i lakierami, sie-

- Właśnie brakowało nam czwartego do brydża.

Nie grali zbyt dobrze, w su-

W piątek Rysio pracował nie-zbyt wydajnie. Widać męczyt go kac. Tego dnia nie rozmawialiśmy wiele.

W sobotę pozostał już tylko

Rzeczywiście, Rysio zakończył swą pracę. Kilka świeżych kle-pek świadczyło, że nie przemęczył się zbytnio. Niech już tak zostanie - pomyślatem - przy kryję chodnikiem.

- To może na odchodnym tak



DIAGRAM NR 72

(Lochyński - "Western Morning News" 1930 r.)



Rozwiazanie dwuchodówki poda-jemy niżej Życzymy przyjemnej rozrywki przy odnajdywaniu wy-grywającego ciągu!

Rozwiązanie dwuchodówki (p. diagram nr 72): 1. Sh6.

nie w mych oczach.

terek - oponowałem nieśmiało.

najbardziej nierówne klepki.

dział przy stoliku tasując karty.

Na paczkach parkietu siedziało dwóch obcych panów w roboczych drelichach. Dwie półlitrówki "Żytniej" nie były pierw szymi w tym dniu, sądząc po we sołych minach. Cóż, zagrałem. Wyprosiłem tylko Rysia z jedynego fotela, zaznaczając, że to ja jestem gospodarzem lokalu.

mie jednak spędziłem dość miłe popołudnie.

najmniejszy pokój, zaledwie siedem metrów kwadratowych. Zostawiłem go samego ponieważ musiałem kupić do parkietów ja kiś lakier o dość skomplikowanej nazwie. O dziwo, po kilkugodzinnej bieganinie udało m się tego dokonać, wracałem więc w radosnym nastroju. Parkiet skończony, myślałem, jeszcze tylko malarze... Jest szansa, że w ciągu dwóch tygodni re-mont będzie zakończony.

- po jednym zaproponował.
- Czemu nie ciekawy by łem czym mnie poczęstuje?
- Z przerażenia aż mi dech za parlo, kiedy Rysio wyciągał z szafy butelkę "Martela", które-go otrzymatem kiedyś od znajomych. Trochę złocistego płynu przelewającego się na dnie, świad



MAT W 2 POSUNIECIACH

Zgadywanka archeologiczna

Jakie czasy opisują?

ematyka historyczna od dawna cieszy się powodzeniem u powieściopisarzy. Malując tło dziejowe losów swoich pohaterów, pisarze często sięgali do archeologii po realia opisywanej epoki. Co prawda nie każdy powieściopisarz wiernie trzyma się tego, co mówią odkrycia. Stąd częste spory beletrystów z naukowcami, lecz cóż — pisarz ma prawo do "licentia poetica". Mimo to historię (poza szkotą) poznajemy i tak naj-pierw przez powieści. Spróbujmy więc odpowiedzieć, jakie czasy opisuje:

- 1. B. Prus w Faraonie
- 2. H. Sjenkiewicz w Quo vadis?
- 3. J. I. Kraszewski w Starej baśni 4. J. Parandowski - w Dysku olimpijskim
- Z. Kossak w Grodzie nad jeziorem
 H. Malewska w Przemija postać świata
- 7. A. Gołubiew w Puszczy
- 8. W. Jan w Ogniach na kurhanach
- 9. J. H. Rosny w Walce o ogień 10. E. Storch w Ród woła

Zastanów się i odpowiedz. Jeśli zapragniesz sprawdzić posiadane wiadomości – porównaj je z rozwiązaniem zgadywanki, umieszczonym na tei samej stronie.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

iuż nie wytrzymałem, powiedzia

łem co myślę o nim i o ludziach

jemu podobnych. Widocznie tra

fiłem w czułą strunę, bo wyszedł

- Prędzej pan się wygranej w

totku doczeka, niż końca tego re

montu — powiedział wychodząc.

Niech no tylko powiem kole-

Siedzę teraz i czekam na ma-

larzy. Może przyjdą, Rysio chyba nie spełni swej groźby. Ma je-szcze do odebrania pieniądze. A swoją drogą to jest zupełnie

swój chłop, mógł przecież wy-

pić całą butelkę a jednak zo-

stawił trochę dla mnie.

nie dopijając alkoholu.

SALOON

Cenił salon literacki i Mickiewicz, i Słowacki.

W towarzystwie muz życzliwych odczuwali serc porywy.

Dziś — co stwierdzam nie bez żalu —

miast salonu — mamy saloon. Obfituje więc w zasadzki

ten nasz saloon literacki. Tu - jak mawiał Al Capone -

wszystkie chwyty dozwolone.

Tutaj każdy jest kowbojem, co zachwala pióro swoje. Tu z krytykiem pija whisky

pan poeta, kumpel bliski. Krytyk stawia mu altarzyk, recenzuje wiele razy.

Tu są zawsze sami swoi, więc obcego trzeba zgnoić;

albo nic nie pisać o nim. albo go w recenzji zgromić.

Opornego ściągnie niżej lasso intryg i intryżek.

Czasem to beztroskie żucie przerwie małe mordobicie.

Wtedy się pojawia szeryf, by ukrócić te afery.

I jak to w westernie bywa dłoń rywala ściska rywal.

A bywalców tłumek sunie, by znów spotkać się w satoonie.

I nieświadom swego błędu próżno czeka happy-endu.

BEZSŁÓW













Maraton krzyżówkowy "Koziołków" i "Głosu"

ZADANIE NR 10

Dzisiaj zamieszczamy ostatnie – 10 zadanie – w ramach maratonu krzyżówkowego Poznańskiej Gry Liczbowej "Koziołki" i "Głosu Wielkopolskiego", Czytelnikom przypominamy, że wśród tych osób, które nadeśla prawidłowe rozwiazanie tyla prawidłowe rozwiązania – rozlosujemy 10 zadania – rozlosujemy la prawidłowe rozwiązanie tyl-4 bony książkowe po 100 zi, ufundowane przez PGL "Ko-ziołki". Rozwiązania prosimy przesyłać pod adresem redak-cji do 7 września br.

trudniący się spławianiem drze-

Pionowo: 1. z miasteczkiem pionierskim Artek. 2. aparat piszący, przekazujący wiadomości na odległość, 3. ślad po przejściu pily, 4. "kopniety" kwadrat. 5. kłamstwo. 6. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej, 8. astronom, fizyk i matematyk francuski (1786—1853). 10 wyżyna w nn Afry. 1853). 10 wyżyna w pn. Afry-ce, 16. zbieg okoliczności, 17.

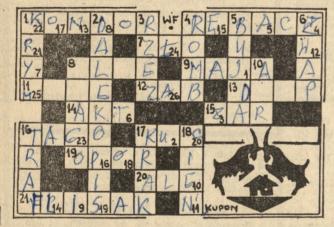
> NAGRODY ZA ROZWIAZANIE ZADANIE NR 9

Za prawidłowe rozwiązanie zadania nr 9 krzyżówki-marato-

zadania nr 9 krzyzowki-maratonu nagrody w postacj bonów
książkowych po 100 zł. ufundowane przez PGL "Kozłołki",
otrzymuja: Wanda Stefańska
— Poznań, Pochyła 24, Janisława Bromberek — Poznań, Reymonta 15, Jolanta Szałkowska
— Foznań, Szczenanowskiego

Foznań, Szczepanowskiego
 12 m. 4 i Maria Pawlicka – Poznań, 27 Grudnia 12 m. 11.

Nagrody wyślemy pocztą.



spotkasz go w tramwaju, 18.
przed lub za Tobą gdy świeci
słońce.

Szyfr: 23 - 21 - 5 - 1 - 26

20, 19 - 7 - 19 - 6 - 10 - 25 - 5 - 6 - 7 - 20 - 4 - 13

- 9 - 10 - 12, 22 - 17 - 4 - 9

- 17 - 24 - 22 - 9, 25 - 5

- 19 - 4 - 26, 19 - 4 - 5 - 13

- 19 - 15, 12 - 7 - 23 - 21

5 - 13 - 9 - 5.

NAGRODY Kto losowaniu głównych nagród ma-

magnetofonu kasetowego MK-125 odbiornika tranzystorowego i aparatu fotograficznego

 nagród ufundowanych także
 przez PGL "Koziotki" – powinien w terminie do 9 września
 przesłać rozwiazania wszystkich 10 krzyżówek maratonu (wystarczy podać tylko hasła), doklejając do każdego rozwiązania wyciety z krzyżówki symbol PGL "Koziołki" z wpisa-nym do niego numerem bande-roli, jako dowodu uczestnicze-nia w grze liczbowej.

nia w grze liczbowej.

Rozstrzygniecie maratonu podamy – wraz z pełnymi hasłami 10 krzyżówek – w drugiej połowie września br.

Nasz adres: "Głos Wielkopolski". skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

A oto zadanie nr 10 maratonu:

Poziomo: 1, ptak żywiący sie głównie padliną; 4. człowiek do-skonale władający bronia bia-łą, 7. domena Arymana, 8. ptak łą, 7. domena Arvmana, 8. ptak zamieszkujący morza półkuli pn., 9. Berezowska, 11. wyspa wchodząca w skład wysp Lojalności, 12. ani w niego, czyli zupełnie nic, 13. dureń, 14 miedzy antraktami, 15. upał, 16. sasiad Ghany, 17. konik, 19. przeciwstawianie się, 20. mocne piwo angielskie, 21. człowiek

ROZWIĄZANIE ZGADYWANKI

cosy la grupy la O pradzie-towiańskich i brązz okresu pra-ej kultury lu Opis cza-ku cywiliza ej, 7. Epos danie o igrzysolimpijskich
o.n.e. 5. wa i społeczeństwa olskiego w X-XI w. Opowieść o koczow plemionach nad Morzem . 9. Losy pao dawnym Dbraz ży-za czasów Obraz kul-on polskich 1. Powieść o de Egipcie. 2. Obrcia Rzymu za obrona. 3. Obrana za obrona. 3. Obrana n. V. Wieku n. Opowiadanie o kach olimpijski v. P.n.e. 5. grodu z okres stowiańskiej kopi sów u schytku c cji antycznej. 7. 0 niczych p Scytów nad Czarnym. 9. Ieolitycznej dzkiej. 10. C tworzeniu stwa polski 8. Op